

WSCHÓD

THE ORIENT — L'ORIENT

Organ polskiej młodzieży akademickiej, zgrupowanej w Orientalistycznym Kole Młodych, poświęcony sprawie przyjacielskiego zbliżenia i zapoznania się z narodami Bliskiego i Dalekiego Wschodu.

Periodical of the Polish academical youth (united in the Oriental Association of Students), having for its aim the promotion of friendly relations with and a better understanding of the nations of the Near and Far East.



Revue trimestrielle de la jeunesse académique polonaise (groupée dans l'Association Orientale des Étudiants), consacrée aux questions de rapprochement amical et d'études avec les peuples du Proche et d'Extrême Orient.

Zeitschrift der polnischen akademischen Jugend (gruppiert in der Orientalischen Studenten-Vereinigung), gewidmet der freundschaftlichen Annäherung mit den Völkern des Nahen und Fernen Ostens.

R. II

WARSZAWA
Lipiec — July — Juillet
1 9 3 1

Nr. 2 (4)

CENA 2 ZL.

T R E Ś Ć:

<i>Wacław Sieroszewski:</i> * * *	str.	1
<i>Dr. Michał Kowalewski:</i> Gigantyczna walka nowoczesnego Prometeusza	"	3
<i>Dr. Roman Smal-Stocki:</i> Ukraina a pokój w Europie	"	9
<i>Jan Lipowiecki:</i> Symon Petlura	"	15
<i>Dżafar Seydamef:</i> Wschód i Tiurkowie	"	22
<i>Ayas Ishaki:</i> Idel-Ural	"	27
<i>Mustafa Czokai-Ogły:</i> O Turkiestanie	"	32
<i>M. E. Ressel-Zade:</i> Idea Konfederacji Kaukaskiej	"	37
Głos Gruzji	"	45
<i>Jan Reychman:</i> Z przeszłości polsko-kaukaskiej	"	48
<i>Włodzimierz Bączkowski:</i> Prasa sowiecka	"	55
<i>Grzegorz Gordała:</i> Z zagadnień chrześcijańskiego Wschodu (II)	"	70
MISCELLANEA:	"	71
H. Bączkowska — T. Szewczenko a naród polski. Abdulla Zihni — Karta ze stosunków polsko-tatarskich		
RECENZJE:	"	74
a b. — „Przymierze”. W. Bączkowski — Z zagadnień niepodległości Ukrainy. A. Barasbi Baytugan — Panturanizm. B. S. — O położeniu ludów niesłowiańskich w Bolszewji. W. Morawska — O Gruzji. S. Jeremi — Organ kozackiej emigracji. E. Gutorewicz — Historia Kozactwa. J. R. — Biografia francuskiego dyplomaty-orientalisty. E. K. — Polacy w Turkiestanie. W. Pelc — Daleki Wschód w polityce.		
ORJENT POLSKI	"	84
ORJENTALISTYKA POLSKA	"	86
KRONIKA: Z życia ludów ujarzmionych w Z. S. S. R.	"	87
Z kraju	"	88

C O N T E N T S:

<i>Wacław Sieroszewski:</i> * * *	p.	1
<i>Dr. Michael Kowalewski:</i> The Gigantic Struggle of the Modern Prometheus	"	3
<i>Dr. Roman Smal-Stotski:</i> The Ukraine and Peace in Europe	"	9
<i>John Lipowiecki:</i> Simeon Petloura	"	15
<i>Dżafar Seydamef:</i> The East and the Tiurks	"	22
<i>Ayas Iskhaki:</i> Ydel-Ural	"	27
<i>Moustapha Tchokai-Oghly:</i> About Turkestan	"	32
<i>M. E. Ressel-Zade:</i> The Caucasian Confederation	"	37
The voice of Georgia	"	45
<i>John Reychman:</i> From the Polish-Caucasian Past	"	48
<i>Włodzimierz Bączkowski:</i> The Soviet Press	"	55
<i>Gregory Gordała:</i> The Problems of the Christian Orient (II)	"	70
MISCELLANIES:	"	71
H. Bączkowska — T. Shevchenko and the Polish Nation. Abdullah Zihni — A page from the Polish-Tartarian Relations		
BOOK REVIEWS:	"	74
a b. — „Przymierze”. W. Bączkowski — From the Problems of the Independent Ukraine. A. Barasbi Baytugan — Of Panturanism. B. S. — Moscow and the Subjugated Nations. W. Morawska — About Georgia. S. Yeremi — Periodical of the Independent Cossacks. E. Gutorewicz — The History of the Cossacks. J. R. — Biography of Peter Ruffin. E. K. — Poles in Turkestan. W. Pelc — The Far East in Politics		
THE POLISH EAST	"	84
THE ORIENTAL STUDIES IN POLAND	"	86
CHRONICLE: A Glance into the Life of the Subjugated Nations in the U. S. S. R.	"	87
From Poland.	"	88

WSCHÓD

ILUSTROWANY KWARTALNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM WSCHODU.

ROK II.

WARSZAWA, LIPIEC 1931 R.

Nr. 2 (4).

*

*

*

Polska jest nie tylko „przedmurzem Zachodu“, lecz jest jednocześnie „bramą Europy“ na Wschód Bliski i Daleki.

I tak było od wieków.

Tędy przechodziły z Azji narody, niosąc swoje obyczaje, swój język, swe ubiory — odrębne barwy i kształty, odrębne myśli i uczucia.

Tędy biegły szlaki handlowe, na których wymieniano skarby materialne i duchowe...

Szlaki te istniały już w okresie nefrytu i głazzonego kamienia i na wiele wieków wcześniej przed odkryciem drogi morskiej do Indyj i Chin, szły stamtąd do Polski i przez Polskę dalej na Zachód: jedwab, porcelana, korzenie, kość słoniowa, pachnidła... Polscy Ormianie do XVIII wieku służyli za pośredników w tym handlu, a w wieku XVI mieli nawet własną kwitnącą faktorię na Krymie w Kaffie. Stosunki ich sięgały głęboko w serce Azji, a wiodły dwoma drogami ze Lwowa i Krakowa, albo przez ziemie Tatarów, albo drogą morską na Kaukaz,

Poland is not only the bulwark of the West but at the same time the European gateway to the Near and the Far East.

And so it has been for centuries.

This way passed peoples from Asia bringing their customs, their languages, their costumes, colours and forms, distinctive thoughts and feelings.

This way ran the roads of commerce on which were exchanged treasures both material and spiritual.

These roads already existed during the Stone Age, and for many centuries before the oversea route to India and China was opened up, there came from there to Poland and through Poland far on into the West: silk, porcelain, spices, ivory, perfumes. Polish Armenians, till the 18th century, served as the middlemen for this commerce and in the 16th century even had their own flourishing factory at Kaffa in the Crimea. Their connections reached deep into the heart of Asia and traveled two roads from Lwow and Cracow through the land of the Tartars, or overseas to the Caucasus,

do Turkiestanu, Persji, Anatolji i dalej, hen, do Indyj i Niebieskiego Państwa.

Wpływy tych wiekowych stosunków na obyczajowość, myśli i sztukę polską nie są dostatecznie zbadane. Ciekawą byłoby rzeczą poznać ile Wschodu, a ile Zachodu kryje się choćby w nauce polskich Arjan? Skąd przyszło, na przykład, ich potępienie użycia oręża, wśród narodu tak do broni przyzwyczajonego jak Polacy? Skąd w czasach panowania „prawem i lewem“ w całej Europie, powstał w Polsce zakaz moralny „odpiernia gwałtu gwałtem“, tak jaskrawo przeprowadzony obecnie przez Gandhiego?

Tu nie chodzi o bezpośrednie zapożyczenia; należałoby jednak wyjaśnić, jakie pojęcia, przychodzące nieraz do nas drogą okólną przez Grecję i Rzym, przyjmowały się łatwiej i rozwijały w Polsce oryginalnie, dzięki temu, że trafiały na grunt odpowiednio przygotowany przez ciągłe obcowanie ze Wschodem... Należałoby zbadać, jaką rolę w tolerancji religijnej w Rzeczypospolitej, związanej z epoką jej największego politycznego i kulturalnego rozkwitu, odegrał wpływ filozofji wschodniej, pełnej odwiecznej czci dla wszelkich zgłębiań niedocieczonych tajemnic Wszechświata...

Są to dziedziny mało zbadane jeszcze przez uczonych i, być może, iż naukę polską czeka tam wiele niespodzianek.

to Turkestan, Persia, Anatolia, and further, even to India and China.

The influence on Polish customs, thought, and art of these centuries of intercourse has not yet been sufficiently investigated. It would be interesting to know how much of the East and how much of the West is concealed in the culture of the Polish Arians. From whence, for instance, came their condemnation of the use of weapons, among a nation so accustomed to arms as the Poles? From whence, during an era of oppression throughout all Europe, arose in Poland the moral prohibition of the practice of „Meeting resistance with resistance“, so openly followed at present by Gandhi?

We are not speaking now of any direct imitation. It should however, be explained what ideas coming repeatedly in round-about ways through Greece and Rome, were more easily accepted and developed in Poland in a novel way owing to the fact that they found soil well prepared by the continual intercourse with the East.

Research should be made as to what rôle in the religious tolerance of the Polish Republic, connected with the epoch of her greatest political and cultural expansion, was played by the influence of Eastern philosophy bringing eternal honour to every prober of the unfathomable mysteries of the Universe...

This is a field as yet little explored by scholars and quite possibly many surprises are in store here for Polish learning.

WACŁAW SIEROSZEWSKI.

.....

GIGANTYCZNA WALKA NOWOCZESNEGO PROMETEUSZA.

THE GIGANTIC STRUGGLE OF THE MODERN PROMETHEUS.

Związek republik sowieckich, którego obszar stanowi 1/6 kuli ziemskiej a ludność wynosi około 150 milionów, jest terenem niezwykłych, z punktu widzenia pojęć przeciętnego Europejczyka eksperymentów. Świat zachodni śledzi z wielkiem zainteresowaniem rozwój wypadków w rozległym państwie sowieckim, skwapliwie notując każdą wiadomość pochodzącą z za głuchego kordonu oddzielającego sowiecki wschód od reszty świata nie tylko terytorjalnie, lecz również odmiennością ustroju społecznego, pojęć kulturalnych, psychologii, instytucyj politycznych i t. d.

Najbardziej interesującym zjawiskiem w życiu olbrzymiego państwa sowieckiego jest polityka narodowościowa rządu sowieckiego, oraz jego usiłowania w kierunku rozwiązania licznych zagadnień narodowościowych. sowiecka polityka narodowościowa również stanowi jeden z interesujących eksperymentów dokonywanych w państwie, gdzie naród panujący stanowi 50% ogółu ludności i gdzie druga połowa ludności ogarnięta jest niezłomnym dążeniem do wyzwolenia narodowego i do zerwania sztucznych więzów ukutych przez tradycyjną wiekową politykę imperjalizmu rosyjskiego.

Po krótkim okresie istnienia niepodległych państw narodowych, które w r. 1917 ogłosiły swoją niepodległość (Ukraina, Don, Kubań, Gruzja, Azerbajdżan, Górale Północnego Kaukazu), Rosja sowiecka skierowała swoje wysiłki przedewszystkiem w kierunku złamania niepodległoś-

The Union of Soviet Republics, the area of which covers 1/6 of the globe, while its population amounts to 150 millions, is the field of experiments unusual from the point of view of an average European. With great interest the western world watches the development of events in the vast Soviet dominion, taking eager note of every piece of news coming from beyond the invisible barrier which, not only territorially, but also by the difference in its social structure, its psychology, its political institutions, its ideas of culture etc., divides the Soviet east from the rest of the world.

The national policy of the Soviet government and its efforts directed to the solving of numerous national problems is a most interesting phenomenon in the life of that huge country. The Soviet national policy is one of the interesting experiments being made in a country, where the dominant nation constitutes 50% of the total population and where the other half is filled with an inflexible determination to obtain national independence and to break the artificial bonds, wrought by the traditional, centuries-old policy of Russian imperialism.

After the short period of existence of the independent national states (the Ukraine, the Don, the Kuban, Georgia, Azerbaidjan, the Mountaineers of North Caucasus) which in 1917 had announced their independence Soviet Russia directed her efforts before all towards crushing the freedom of these countries and annexing

ci tych narodów i przyłączenia ich do Rosji. Komunizm rosyjski, aczkolwiek głosił przez usta Lenina, iż uznaje prawo narodów do samostanowienia o sobie, aż do oddzielenia się od Rosji, to jednak, kiedy nastąpiło praktyczne urzeczywistnienie tego hasła nie chciał pogodzić się z odsunięciem granicy rosyjskiej o parę tysięcy kilometrów na wschód, oraz z utratą bogatych terenów ukraińskich i kaukaskich. Dlatego też od r. 1918 do 1922 trwają walki na różnych odcinkach frontu. Podbito Ukrainę, kraje kozackie i „uśmierzono“ Kaukaz i Turkestan.

Pomimo militarnego zwycięstwa Rosji nad krajami nierosyjskimi, rząd sowiecki jednakże stanął wkrótce w obliczu poważnych trudności wynikających z odśrodkowych dążeń Ukrainy, krajów kaukaskich, Tatarów Nadwołżańskich i innych licznych narodowości nierosyjskich. Wtedy właśnie skonstruowano dość skomplikowaną koncepcję sowieckiej polityki narodowościowej. Uznano mianowicie, że należy w dalszym ciągu stosować cały ciężar represji i teroru wobec żywiołów separatystycznych, z drugiej zaś strony zalecono prowadzenie swego rodzaju pozytywnej polityki narodowościowej uznającej konieczność unarodowienia językowego aparatu sowieckiego i partji komunistycznej w krajach nierosyjskich. Proces odrodzenia kulturalnego poszczególnych narodowości powinien być podporządkowany ideologii komunistycznej. Unarodowienie językowe nie powinno przekraczać zgóry określonych granic, a kultura każdego narodu powinna być narodową co do formy i komunistyczną co do treści¹⁾.

Teoretyczne rozumowania przywódców komunistycznych nad zagadnieniem narodowościowym doprowadziły nawet do wytworzenia swoistej teorii o istnie-

them. Although Russian communism proclaimed that it acknowledged the right of these nations to home—rule, even though it involved their separation from Russia, however, when it came to the practical realization of this theory, it would neither agree to the moving of the Russian frontier several thousands kilometers eastward, nor to the loss of the rich Ukrainian and Caucasian territories. This was, in various parts of the front, the cause of war in 1918—22. The Ukraine and the lands of the Cossacks were conquered, and the Caucasus and Turkestan were "suppressed".

In spite of the military victory of Russia over the non-Russian countries, the Soviet government found itself soon in the presence of serious difficulties, arising from the centrifugal tendencies of the Ukraine, the Caucasian countries, the Volga Tartars and other numerous non - Russian nationalities. Then was worked out the rather complicated conception of the national Soviet policy. It was decided, that the whole weight of repression and terror should be applied against the separatist parties, and on the other hand, a more positive national policy was to be employed, admitting in non - Russian countries the necessity of using the native language in the entire Soviet governing apparatus, as also in all the activities of the Communist party. Still, the process of the cultural revival of particular nationalities must be subjected to the communistic ideology. The use of the national languages ought not to pass certain definite limits and the culture of every nation should be national in form, but communistic in substance¹⁾.

The theoretical reasoning of the Communist chiefs on these national problems has even led to the forming of a special

¹⁾ T. zn. międzynarodową w pierwszym rządzie (Przyp. Red.).

¹⁾ i. e. international before all. (Editor's note).

niu jednolitej kultury sowieckiej, którą jest nowoczesna kultura rosyjska. Moskwę ogłoszono stolicą świata komunistycznego i nowej kultury proletarjackiej. Odmiiany językowe nie stanowią przeszkody, aby ta nowa kultura proletarjacka stworzona w Moskwie zajęła stanowisko hegemonu we wszystkich krajach nierosyjskich a należących do Związku sowieckiego.

Wszelkie odchylenia od tej linii wytycznej z punktu widzenia doktryny komunistycznej są objawem kontrrewolucji i szowinizmu. A więc literatura ukraińska lub gruzińska powinny odrzucić romantyzm historyczny i narodowy a przejąć się natomiast tendencjami rozwojowymi nowego ustroju komunistycznego i nowych wartości kulturalnych tworzonych w nowym Rzymie sowieckim, w Moskwie.

Jednocześnie z tą propagandą mesjanizmu kultury rosyjsko-sowieckiej, zmierzającej do całkowitej niwelacji i pochłonięcia kultur narodowych zacieśniają się coraz bardziej węzły unji państwoprawnej i politycznej. W r. 1923 w Moskwie została podpisana umowa federalcyjna Rosji z krajami nierosyjskimi, a więc z Ukrainą i Kaukazem, oraz Białą Rusią i w ten sposób na mocy tej umowy powstaje unja sowiecka t. zw. Związek sowieckich socjalistycznych republik. W latach następnych zabiegi unifikacyjne coraz bardziej krępują kompetencje republik narodowościowych. Jeden po drugim znoszą się komisarjaty (ministerstwa) najważniejszych resortów, a więc komisarjaty spraw wewnętrznych, rolnictwa, sprawiedliwości i t. d. Kompetencje poszczególnych republik związkowych ograniczono wyłącznie do spraw oświatowych i zdrowia publicznego. Pod względem politycznym ogranicza się kompetencje komunistycznych partij poszczególnych krajów. Tak komunistyczna partja Ukrainy pozbawiona jest obecnie wszelkich cech samodzielnej organizacji poli-

theory of the existence of a uniform Soviet culture, namely the modern Russian culture. Moscow was proclaimed the metropolis both of the Communist world and of the new proletariat culture. The varieties of language were not considered to be an obstacle to the possibility that this new proletariat culture, made in Moscow, should occupy a dominant position in all non-Russian countries, belonging to the Soviet Union.

According to the Communist doctrine any swerving from this line of conduct is a manifestation of counter-revolution and of chauvinism. So the Ukrainian and the Georgian literatures must get rid of their historical and national romanticism and be imbued with the development of the new communistic social forms and the new cultural values, created in modern Soviet Rome — Moscow.

Simultaneously with this propaganda of the messianic Soviet-Russian culture, directed to an entire rasing and swallowing up of other national cultures, the political, legal, and state bonds of the Union are being tightened more and more. In 1923 was signed in Moscow a federal treaty between Russia and non-Russian countries, namely the Ukraine, the Caucasus and White Russia, and thus on the strength of this treaty arose the so called Union of Soviet Socialistic Republics. In the following years the activities in unification hampered more and more the liberties of the national republics. The most important commissariats (ministries) such as the commissariat of Home Affairs, of Agriculture, of Justice etc. were abolished one after the other. The liberties of individual united republics were limited exclusively to educational matters and to those appertaining to public health. The political liberties of the Communist parties of individual countries were also limited. For instance, the Communist party of the Ukraine is deprived at present of every sign of an

tycznej i stanowi integralną część wszechzwiązkowej (rosyjskiej) partji komunistycznej. Widzimy w ten sposób, że posługując się unarodowieniem językowym rząd sowiecki jednocześnie przeprowadził daleko idącą centralizację pozbawiając republiki związkowe nawet pozorów samodzielności i zapewniając dominującą rolę narodowi rosyjskiemu, co prawda w nowych formach ustroju sowieckiego.

Polityka unarodowienia językowego miała na celu nietylko ułatwienie propagandy komunistycznej wśród narodów nierosyjskich, lecz również odciążenie inteligencji tych narodów od zagadnień politycznych. Momentem atrakcyjnym dla tej inteligencji miała być możliwość pracy kulturalnej w formach narodowych na platformie lojalności wobec ustroju sowieckiego. W pierwszym okresie sowieckiej polityki narodowościowej pociągnięcia te dały pewny efekt polityczny, gdyż inteligencja narodów nierosyjskich zmęczona nieustającymi walkami widząc pewne możliwości pracy kulturalnej dla swego narodu rzeczywiście gorliwie wykorzystywała te możliwości. Widzimy też, jak na Ukrainie i w innych krajach życie kulturalne powoli zaczyna rozwijać się coraz bardziej intensywnie.

Jednocześnie ujawnia się znamieny proces ekspansji kulturalnej, który przekracza wyznaczone przez politykę sowiecką granice unarodowienia językowego i przekształca odrodzenie kulturalne narodów nierosyjskich w intensywną walkę przeciwko kulturze rosyjskiej oraz jej hegemonji. Na Ukrainie proces ten odbywał się może w najbardziej jaskrawej formie. Nowoczesna literatura ukraińska piórem utalentowanego literata Chwilo-wego rzuca nowe hasło orjentacji na Europę zachodnią, oraz podjęcia walki z hegemonem rosyjskim. Było to jednocześnie wyzwaniem na gigantyczny pojedynek dwóch odmiennych kultur i światopoglądów. Analogiczne tendencje ujawniają

independent political organization, and has become an integral part of the pan-unionist (Russian) Communist party. From the above we see, that by the use of national languages the Soviet government accomplished a far reaching centralization, depriving thereby the United Republics of even the appearance of independence and assuring a dominant rôle to the Russian nation, though in the new forms of the Soviet organization.

The policy of the use of national languages had as its aim not only the facilitating of communistic propaganda among the non-Russian nations, but also the withdrawing of their intelligentsia from political matters. The possibility of cultural work in national forms and on the platform of loyalty to the Soviets was intended as a bait for the said intelligentsia. In the first period of the Soviet national policy, these moves had a certain political effect, for the educated classes of the non-Russian nations, tired of unending warfare and seeing the possibility of cultural work for their peoples, eagerly availed themselves of the opportunity. That is the reason why in the Ukraine as in other countries, the cultural life has begun to develop more and more intensely.

At the same time there appears a significant process of cultural expansion, which transcends the boundaries of the use of national languages traced by the Soviet policy, and which changes the cultural renaissance of the non-Russian nations into an ardent fight against Russian culture and its hegemony. This process has perhaps been effected in the most striking form in the Ukraine. Through the pen of the talented writer Khvilo-ly, modern Ukrainian literature has flung new watchwords for the orientation of western Europe and for waging war against the Russian predominance. At the same time it was a challenge to a gigantic duel fought between two dif-

się w życiu naukowym i politycznym. Ukraińska Akademia Umiejętności w Kijowie stała się według utartej terminologii komunistycznej ogniskiem kontrrewolucji ukraińskiej. Szereg wybitnych komunistów narodowości ukraińskiej występuje w r. 1925 i 1926 z protestem przeciwko ignorowaniu proletariatu ukraińskiego i traktowaniu go nie jako czynnika równouprawnionego lecz jako kopcuszka.

Rządzące czynniki sowieckie zaalarmowane rozrostem ruchów odśrodkowych stosują cały szereg represyj celem stłumienia tych ruchów i usunięcia niebezpiecznego wyłomu na odcinku polityki narodowościowej. Zbytecznym byłoby przytaczanie zarządzeń prewencyjnych rządu sowieckiego w tym kierunku. Dość przypomnieć kilka głośnych procesów politycznych zainscenizowanych przez władze sowieckie w ostatnich dwóch latach, ażeby uprzytomnić sobie dziejowe znaczenie walk toczących się w państwie dyktatury proletariackiej, która jednocześnie jest dyktaturą Rosji nad narodami ujarzmionymi. A więc głośnym był proces 45 uczonych i działaczy ukraińskich w Charkowie na czele z wiceprezydentem Ukraińskiej Akademii Umiejętności profesorem Jefremowem, którzy oskarżeni byli o przynależność do związku wyzwolenia Ukrainy i do przygotowywania spisku celem oderwania Ukrainy od ZSSR. Niemniej znamienymi były niedawne aresztowania wśród inteligencji białoruskiej w Mińsku pod zarzutem walki o wyzwolenie Białej Rusi. Przed rokiem w Kazaniu władze sowieckie wykryły niepodległościową organizację tatarską, która zmierzała do zjednoczenia narodów muzułmańskich zamieszkujących Z. S. S. R. w jedno samodzielne państwo tatarskie. Na czele tej organizacji stał wybitny działacz tatarski Sułtan Galijew. Ruch niepodległościowy poczynił również znaczne postępy wśród Tatarów Krymskich, czego dowodem był proces Ibrahimowa.

ferent cultures and utterly dissimilar outlooks. Similar tendencies appear both in scientific and political life. According to the stale Communist terminology, the Ukrainian Academy of Sciences in Kiev has become the centre of the Ukrainian counter-revolution. In 1925—26, one after the other, prominent Ukrainian communists uttered a protest against the ignoring of the Ukrainian proletariat and against the treatment of it, as though it were not a legally equal factor of the Soviet State.

The ruling Soviet powers, alarmed at the growth of decentralizing movements, began a series of reprisals, with the purpose of suppressing them and of repairing the dangerous breach in their national policy. It would be enough to recall several notorious political trials staged during the last two years by the Soviet authorities, to understand the historical meaning of the conflicts taking place in this State of proletariat dictatorship, which at the same time, is the dictatorship of Russia over subjugated nations. Such was the notorious trial of the 45 scientists and social workers in Kharkow, with the vice-president of the Ukrainian Academy of Sciences, Prof. Yefremoff at their head, who were all accused of belonging to a secret society for the liberation of the Ukraine and of preparing a plot to separate the Ukraine from the U. S. S. R. Not less significant were the recent arrests among the White-Russian intelligentsia in Minsk, on the charge of trying to free White-Russia. A year ago, the Soviet authorities discovered a Tartar organization in Kazan which aimed at uniting all the Moslem nations in the U. S. S. R. into one independent Tartar State. At the head of this organization stood an eminent Tartar social worker, Sultan Galiyeff. The independence movement has also made great progress among the Crimean Tartars, as has been proved by the trial of Ibrahimoff. In Turkestan, the Soviet authorities

W Turkiestanie władze sowieckie rozprawiły się z narodową inteligencją turkiestańską inscenizując proces Kasymowa, którego wraz z kilkoma turkiestańczykami rozstrzelano.

W ten sposób widzimy, że niemal na wszystkich odcinkach narodowościowych powstaje groźne memento mori w postaci wzmagających się ruchów wyzwolńczych poszczególnych narodów trzymanych jedynie siłą teroru i okupacji wojskowej w składzie państwa sowieckiego. Ruchów tych nie może powstrzymać elastyczna i przebiegła sofistyka sowieckiej polityki narodowościowej ani też siła fizyczna i militarna. Odrodzony pod pozorem internacjonalizmu zachłanny nacjonalizm rosyjski czyni rozpaczliwe wysiłki, aby przeciwstawić się ruchom narodowościowym i zatrzymać dominujące stanowisko Rosji na Wschodzie europejskim. W tym celu dyktator sowiecki Stalin odnalazł nawet nowy swoisty wyraz, który powinien zastąpić dawne pojęcia patriotyzmu rosyjskiego. Wyrazem tym jest „socialistyczeskoe otieczestwo¹⁾”, którego całości i nienaruszalności granic komunizm nawołuje bronić każdego obywatela sowieckiego.

Proces wielkiej rewolucji zapoczątkowanej w r. 1917 trwa w dalszym ciągu. Wówczas wywalczyli sobie niepodległość: Finlandja, Estonja, Łotwa, Polska, t. zn. narody zachodnio-północne. Rewolucyjne przekształcenie się Wschodu europejskiego znajdzie w niedalekiej przyszłości swoje zakończenie w emancypacji narodowej narodów południowo-wschodnich. Do tego ostatniego aktu wielkiego dramatu rewolucyjnego opinia europejska, a zwłaszcza opinia polska, powinna być należycie przygotowana.

¹⁾ Ojczyzna socjalistyczna.

settled matters with the Turkestan nationalist intelligentsia, by enacting the mock trial of Kasymoff and his companions and sentencing them to death.

Thus we see that in nearly all non-Russian districts there is arising a threatening memento mori through increasing movements towards the independence of the various nations, kept as components of the Soviet State only by the force of terror and military occupation. This movement cannot be stopped, either by the elastic and cunning sophistry of the Soviet national policy, or by physical or military force. The rapacious Russian nationalism, reborn under the disguise of internationalism, makes desperate efforts, to oppose nationalistic movements and to maintain the dominant position of Russia in the east of Europe. For this purpose, the Soviet dictator Stalin coined a new phrase which was to take the place of the old conception of Russian patriotism: "The Socialist Fatherland", which each Soviet citizen is expected to defend.

The great revolution begun in 1917 is not ended. Then Finland, Esthonia, Latvia and Poland, that is the north-western nations, gained their independence. In the near future the revolutionary metamorphosis of the East of Europe will be fulfilled in the national emancipation of the south-eastern nations. For this last act of the great revolutionary drama European and before all Polish opinion should be duly prepared.

PRZYSZŁOŚĆ - TO ROZPAD ROSJI NA SZEREG PAŃSTW NARODOWYCH

RUSSIA IS A PRISON FOR NATIONALITIES

ROSJA - TO WIEZIENIE NARODOW



Mapa narodów ucisnionych
w Rosji Sowieckiej
Map of the Oppressed Nations
in Soviet Russia

RUSSIA IN THE FUTURE WILL FALL TO PIECES AND FORM A NUMBER OF NATIONAL STATES

UKRAINA A POKÓJ W EUROPIE.

THE UKRAINE AND PEACE IN EUROPE.

I.

Żyjemy w czasach niespokojnych i pełnych wrzenia. Zachód Europy dzięki swojej wysokiej cywilizacji i zdolnościom organizacyjnym zdołał w krótkim czasie po zawarciu pokoju ustabilizować swoje polityczne i gospodarcze stosunki. Wschód natomiast dotąd nie zdołał się uspokoić. Wschód stanowi otwartą, krwawą ranę na organizmie Europy, a z rany tej płynie ciecz komunistyczno-moskiewska, grożąca zarażeniem nie tylko sąsiadom, ale i całej Europie. Cała Europa żyje w stanie napięcia, niepokoju i niepewności. Niebo nad Wschodem zaciągnęło się ciężkimi chmurami.

Zdenerwowani współcześni ludzie zwykli powoływać się na przedwojenną Europę, rzekomo spokojną i pokojową, jako na kontrast do obecnych czasów. Lecz przypomnijcie sobie tylko, jak się rzeczy miały naprawdę? Czy Europa z przed r. 1914 naprawdę tak bardzo nawiedzona była przez spokój i bezpieczeństwo? Może zdanie sobie sprawy z ówczesnego położenia i zbadanie jego przyczyn będzie pouczającym i dla obecnych czasów... Przypomnijmy sobie przeszłość.

W pamięci naszej wyłania się ówczesna mapa polityczna. Wyłania się jak zły sen olbrzymia zielona plama, sięgająca od granicy Niemiec do Kamchatki. Rosja. „Jedinaja, niedielimaja“. Wewnątrz więzienie ludów: Finów, Estończyków, Łotyszów, Litwinów, Polaków, Białorusinów, Ukraińców, Gruzinów i różnych plemion muzułmańskich... Nazewnątrz: opiekunka uciśnionych Słowian i chrześcijaństwa. Na mocy czysto idealistycznej tendencji do wolności naciskał ten

I.

These are times of general anxiety and unrest. Shortly after peace was concluded, Western Europe was able, owing to its high civilisation and organising capacities, to establish her political and economical relations. On the other hand the East up till now has not been able to settle down. The East is an open, bleeding wound on the European body; from this wound oozes a Communistic-Moscovite venom, threatening to infect not only its neighbours but also the whole of Europe. Europe lives tense, anxious and insecure. Over the eastern sky heavy dark clouds are gathered.

The highly strung people of to-day habitually refer to prewar quiet and peaceful Europe, in contrast to present times. But let us remember how it really was? In reality did peace and safety dwell in the Europe of 1914? It might be worth while to study the political state of those times. Let us recall the past...

If we visualize the political map of those times, we shall see a huge green stain spreading itself out, as a bad nightmare, reaching from the German frontier to Kamchatka — Russia, "the only one, the undivided". Within — the prison of nations: Finns, Esthonians, Letts, Lithuanians, Poles, White Russians, Ukrainians, Georgians, and many Mussulman tribes... Without — the protector of Christianity and of oppressed Slavs. On the strength of purely idealistic tendencies to freedom, this huge colossus had exerted pressure on Germany and Austro-Hungary to release definitely the Ukrainians, the Poles,

olbrzymi kolos na Niemcy, na Austro-Węgry, aby uwolnić ostatecznie Ukraińców, Polaków, Czechów i Słowaków, wywierał nacisk na Bałkany przeciw Włochom, na Turcję, aby dostać w ręce Konstantynopol i Dardanele, na Persję, Afganistan, Indje, przeciw Anglii, na Mandżurję przeciw Chinom, na Ocean przeciw Japonii... od Niemiec aż do Władystoku rozciągał się łańcuch najtrudniejszych problemów polityki światowej, w którym zainteresowane były wszystkie wielkie mocarstwa, a siłą poruszającą wszystkie te problemy była pożądlivość władzy i ziem moskiewskiego imperjalizmu, który na podstawie swego mesjanizmu, wybudowanego na gruncie prawosławia i absolutyzmu, zachorował na manję wielkości. Rosja działała ustawicznie, uwalniała, uwalniała, uwalniała — zagrażała bezpieczeństwu wszystkich sąsiadów, wszystkich państw i utrzymywała cały Wschód w wiecznym naprężeniu i niepokoju.

II.

Jeżeli jeszcze do tego dodamy antagonizm między Anglją i Niemcami i wrogie stosunki między Francją i Niemcami, to owa rzekoma pokojowość przedwojennej Europy przedstawi się nam we właściwym świetle. Taka sytuacja musiała doprowadzić do wojny przy pierwszej ważniejszej sposobności. Choć główne powody wojny leżały na Wschodzie, to jednak najnowsze badania nad historją wojny wykazują coraz wyraźniej, w jakim decydującym stopniu Rosja jest odpowiedzialna za katastrofalny wybuch wojny światowej i jaką rolę odegrała tu jej niesycony żądza ziemi i potęgi.

W czem właściwie obecne położenie Europy powojennej różni się od przedwojennej sytuacji? Należy odważnie i jasno odpowiedzieć. Wojna wprowadziła rozwiązała problemy zachodnie, na Wschodzie jednak nastąpiły tylko małe zmiany,

the Czechs and the Slovaks; on the Balkan states against Italy; on Turkey to seize Constantinople and the Dardanelles; on Persia, Afganistan, and India against Japan... From Germany to Vladivostok stretched a chain of most difficult problems of world politics in which the interests of all great states were at stake, and the motive power instigating all these problems was the grasping greed for land and dominion of the Moscovite Imperialism, which, having built its Messianism on the foundations of orthodoxy and absolutism, sickened for a mania of greatness. Russia was continually active, she liberated unceasingly, she threatened the security of all neighbours and all countries and kept the whole East in a state of everlasting tension and restlessness.

II.

If we add to the above the antagonism between England and Germany and the inimical relations of France and Germany, this so called peacefulness of prewar Europe will appear in its proper light. Such a political situation had to bring on war on the first possible opportunity. Though the main springs of war lay in the East, the newest researches of historians show, more and more clearly, in what a decisive degree Russia is answerable for the catastrophic breaking out of the worldwar and what a considerable part played here her insatiable lust for land and dominion.

Strictly speaking, in what differs the situation of postwar Europe from the prewar one? One must answer this question courageously and plainly. However war solved the western problems, in the East there have been no fundamental changes. Old Russia is again brisk and lively. The name has changed but the substance has remained the same. Old white Russia, in her slightly diminished, red second edition, devotes herself as

a w zasadzie nic się nie zmieniło. Stara Rosja znów jest żywa i rzeźka! Zmieniła się nazwa, lecz treść pozostała ta sama. Stara biała Rosja w trochę pomniejszonym, czerwonym drugim wydaniu oddaje się dalej swojej „oswobodzicielskiej” misji. Tylko miejsce białej dyktatury zajęła czerwona. Na wewnątrz stary ucisk i zdławienie wolności osobistej, wolności słowa, wolności myśli, idei narodowej. Na zewnątrz stara rola „oswobodziciela”, tylko teraz nie uwalnia się Słowian ani chrześcijan, gdyż hasła te przeżyły się i nie mają więcej siły przyciągającej. Imperjalizm rosyjski jest postępowy, idzie z duchem czasu, hołduje hasłom nowoczesnym: obecnie zajmuje się oswabdzaniem proletariatu światowego. Stary mesjanizm moskiewski, prawosławny, carsko-absolutystyczny, nadęty manją wielkości, pojawia się w nowej szacie, dawne pożądanie potęgi i ziem ukazuje się w nowym kostjumie.

I nowa Rosja uwalnia, oswabdza i nie przestaje uwalniać. Uwolniła już po ciężkiej pięcioletniej walce Ukrainę, uwolniła socjalistyczne państwo Gruzję, uwolniła Kaukaz. Wielokrotnie już pragnęła uwolnić państwa bałtyckie, bez ustanku przygotowuje się do uwolnienia Polski i Rumunii... Uwalnia Chiny i wnet zamierza przystąpić do uwalniania Indyj. Od Finlandji do Chin nie daje czerwona Rosja spokoju, nie zaprzęta się wewnętrznymi problemami—wszak zapanował tam już raj ziemski—poświęca swoją troskę altruistyczną sąsiadom i przeciwnikom, których również pragnie uszczęśliwić. Dlatego też czerwony kolos na glinianych nogach, pożądając ziemi i władzy, wywiera nacisk na kraje bałtyckie, Polskę i Rumunię, zagraża ich istnieniu, wywiera nacisk na Bałkany przeciw Włochom, na Persję, Afganistan i Indje, Chiny przeciw Anglii, przedewszystkiem przeciw znienawidzonej Anglii, jako głównej reprezentantce zachodnio-europejskiej cywilizacji i demokracji.

formerly to her mission of deliverance. Only instead of the white dictatorship there is the red one. Internally—the old oppression and smothering of personal freedom, of free speech and thought, and all national ideals. Externally — the old rôle of the deliver, with the difference that now one delivers neither Slavs nor Christians, for these slogans have outlived themselves and have no more attractive force. The Russian imperialism is up to date, moves with the spirit of the times, is devoted to modern watchwords and at present is occupied in liberating the proletariat of all nations. The old Moscovite messianism, orthodox, absolute, inflated with the mania of greatness, appears in a fresh robe, the old lust both for dominion and land presents itself in a new attire.

New Russia also unceasingly liberates, enfranchises, sets free. She liberated the Ukraine after a five year struggle, she liberated the socialistic state of Georgia, she liberated Caucasia. Many a time she wished to set free the Baltic states, incessantly she prepares to liberate Poland and Roumania. She enfranchises China and now intends to begin setting India free. From Finland up to China red Russia does not leave anyone in peace; she does not occupy herself with home problems — is there not an earthly paradise already there? — she devotes all her altruistic care to her neighbours and opponents, whom she also wishes to make happy. That is the reason, why the red colossus on clay feet, lusting after land and dominion, bears heavily on the Baltic states, on Poland and Roumania, threatens their very existence, exerts a pressure on the Balkans against the Italians, on Persia, Afganistan, India and China to spite England, before all hateful England, the principal representative of West-European civilisation and democracy.

In short, we have here again the old

Krótko mówiąc, mamy do czynienia z dawnym imperjalizmem, starami metodami i tendencjami, starym mesjanizmem rosyjskim w nowym przebraniu. Obecne położenie na Wschodzie nie zmieniło się zupełnie w stosunku do przedwojennej sytuacji, z tą tylko różnicą, że nowi „sobirатели russkich ziemiel“ obecnie oczywiście „proletarskich ziemiel“ nie zdołali jeszcze oswobodzić Finlandji, Estonji, Łotwy, Litwy i Polski. Długoletnie naprężenia, niepokój, niepewność, przytłaczają nadal Europę. Na imię im: Rosja.

III.

Czem jest właściwie Rosja, zarówno biała, jak czerwona? Kiedy to stała się ona tak groźną na europejskim kontynencie? Na czym opiera się potęga tego państwa? Gdzie znajduje się ośrodek jego potęgi i jej rdzeń?

Zastanawiając się nad tą kwestją, dochodzimy do pouczających rezultatów.

Badając kwestję tę z historycznego punktu widzenia, dochodzimy do przekonania, że dopiero wskutek przyłączenia Ukrainy (1654) dawna Moskwa stała się niebezpieczną Rosją i że dopiero Ukraina zmieniła Moskwę z państwa półazjatyckiego w europejskie. Ukraina była i jest podstawą ekspansji rosyjskiej w kierunku Polski, Bałtyku, Bałkanów i Kaukazu aż do Azji. Lecz Ukraina nie tylko pod geograficznym i historycznym względem stanowi klucz, otwierający zagadkę rosyjskiego sfinksa. Ma dla Rosji przedewszystkiem znaczenie ekonomiczne, co w obecnych czasach odgrywa najważniejszą rolę. Jeżeli obliczymy udział Ukrainy w produkcji starej carskiej Rosji, to dojdziemy do zgoła nieoczekiwanych wyników. Mała w stosunku do olbrzymich obszarów dawnej Rosji Ukraina uczestniczy w zbiorowej produkcji w następującym procentowym stosunku: zboże 70%, węgiel 75%, żelazo 65%, cukier 85%. Ukraina więc jest śpichrzem zbożowym,

imperialism, old Russian messianism in new disguise. At present the situation in the East is exactly the same as it was before the war, with only this difference that the new "unifiers of Russian countries", at present of course "the countries of the proletariat", have still not been able to deliver Finland, Esthonia, Latvia, Lithuania and Poland. The tension, anxiety and insecurity of long standing bear heavily upon Europe. Their name is — Russia.

III.

What is really Russia, whether white or red? When did she become so threatening on the European horizon? On what is based the power of that country? Where is the centre of its might?

If we reflect upon these questions we may arrive at instructive conclusions.

Considering the matter from a historical point of view, we come to the opinion, that only, as the result of annexing the Ukraine (1654), the old Moscow¹⁾ became a dangerous Russia and that it was only the Ukraine, which changed Moscow from a half Asiatic country into a European one.

The Ukraine was and is the basis of Russian expanse in the direction of Poland, the Baltic Sea, the Balkans, the Caucasus, up to Asia. Not only in a geographical and historical respect is the Ukraine the key which solves the puzzle of the Russian sphinx. Before all it has an economical significance for Russia, which in present times is all important. If we reckon the share of the Ukraine in the production of old Tsarist Russia, we shall come to startling results. In com-

¹⁾ We inform our foreign readers that the author, uses the word Moscow (the old historical name of the Moscovite state) to define the northern part of Russia, in contrast to the Ukraine which always has had different cultural and political aspirations and has been only a voiceless colony of Russia.

jest zbrojownią i podstawą waluty zarówno starej jak i nowej Rosji. Równocześnie jednak jest piętą achillesową rosyjskiego niedźwiedzia.

Umiejący zimno rachować Niemcy zrozumieli to dobrze w czasie wojny światowej. Udzielili poparcia niepodległościowemu ruchowi ukraińskiemu, a preludjum do rewolucji rosyjskiej stanowił bunt ukraińskich pułków w Piotrogradzie.

Nie zrozumieli tego jednak Anglicy w roku 1920. Teraz mogą sobie z pewnością dać odpowiedź na pytanie, skąd bolszewicy czerpią pieniądze na popieranie strajku węglowego w Anglii, na propagandę w Chinach i Indjach? Biorą je nie ze sprzedaży północnego drzewa, lecz z ukraińskiego cukru, zboża, żelaza i węgla! Teraz Lloyd George może łatwo wyliczyć, co by było Anglię taniej kosztowało, czy poparcie Ukrainy w roku 1920, czy też angielski strajk węglowy i konieczność wysłania korpusu ekspedycyjnego do Szanghaju?

Jest rzeczą jasną, że Ukraina jest pod względem geograficznym i ekonomicznym podstawą potęgi Rosji tak białej jak czerwonej i że okupacja jej przez Moskwę jest istotną przyczyną wieloletniego zagrożenia Europy, wiecznego niepokoju i niepewności.

IV.

Coraz jaśniej wyłania się związek między wolną Ukrainą a wolną Europą.

Mimo braku zrozumienia ze strony Europy, Ukraina walczy od trzech wieków o osiągnięcie swego ideału niepodległości. Błąd Bohdana Chmielnickiego, popełniony w roku 1654, usiłowali naprawić wszyscy jego następcy i po dziś dzień historia Ukrainy jest jedną nieustanną walką przeciw Rosji. Przeciw Moskwie to połączył się Wyhowski z Polakami, Doroszeńko z Turcją, Mazepa ze Szwedami,

parison to the enormous areas of old Russia, the small Ukraine has its share in the general produce in the following relation: corn — 70%, coal — 75%, iron — 65%, sugar — 85%. The Ukraine is, then, the granary, the armoury and the basis of finances, both in old and in new Russia. At the same time it ist the Achilles' heel of the Russian bear.

Germans—those clever accountants—understood this well enough during the world war. They helped the Ukrainian movement towards independence and the revolt of the Ukrainian regiments in Petrograd was the prelude to the Russian revolution.

The English however did not comprehend the situation in 1920. At present they can surely find the answer to the question, from where did the Bolsheviks draw money for backing the coal strike in England and for the propaganda in China and in India? They got it, not from selling northern timber, but from the Ukrainian sugar, corn, iron and coal. Lloyd George can easily count now, what would have cost England less, supporting the Ukraine in 1920, or having to bear the English coal strike and the necessity of sending an expeditionary corps to Shanghai?

It is obvious that by reason of its geographical and economical situation, the Ukraine is the basis of Russia's power, whether white or red, and that the occupation of it by Russia is a continual menace to European peace and the true cause of all Europe's troubles, anxiety and disquiet.

IV.

More and more clearly defines itself the bond between free Ukraine and free Europe.

In spite of lack of understanding on the part of the latter, since three centuries the former wages war to attain its ideal, — independence. All the succes-

Kapnist poszukiwał pomocy w Niemczech. Nienawiść do Moskwy zaprowadziła nas do Brześcia Litewskiego, w związku z Polakami walczył przeciw Moskwie Prezydent Ukrainy Petlura, w walce z Moskwą przelały krew tysiące naszych powstańców. Jest to wstrząsające naprawdę świadectwo nieugiętej woli narodu ukraińskiego, dążącego do własnego państwa!

To niepodległe państwo ukraińskie jest niezbędne dla istnienia Finlandji, Estonji, Łotwy, Litwy, Polski. Bratnie nasze narody i towarzysze losów z czasów carskiego ucisku niech zawsze pamiętają, że ich wolność i niezależność mają podwójne janusowe oblicze. Bez wolnej Ukrainy i bez wolnego Kaukazu niema gwarancji dla waszych państw. Wyciągnijcie naukę z terażniejszości, przypatrzcie się, co czerwona Rosja wyprawia z największą potęgą świata, z Anglią, i wyciągnijcie wniosek, jak z wami czerwona Rosja w odpowiednim momencie będzie mówiła!

Szczególne znaczenie ma wolna Ukraina dla Polski. Przyłączenie Ukrainy do Moskwy stanowiło prolog do katastrofy polskiej. Tylko wolna Ukraina może uwolnić Polskę od dwu cisnących ją kamieni młyńskich, Berlina i czerwonej Rosji. Wolna Ukraina jest również niezbędną dla Bałkanów i dla Włoch, gdyż tylko w tym wypadku mogą się te państwa uwolnić od nacisku panmoskiewskiego, mogą się skupić około swego naturalnego ośrodka gospodarczego, Rzymu. Anglja najlepiej pojmuje teraz kategoryczną konieczność utworzenia wolnej Ukrainy. Rozumie, że tylko na drodze stworzenia wolnej Ukrainy można zadać cios śmiertelny bolszewizmowi i ocalić cywilizację europejską.

Logika historyczna domaga się uwolnienia Ukrainy, które już niedalekie jest urzeczywistnienia. Bolszewicy, czerwona Rosja, mogą wszystkich oszukać, lecz nie

sors of Bogdan Chmelnytsky tried to correct his error of 1654 and up to the present day Ukraine's history is one continuous struggle against Russia. Wyhowski joined the Poles, Doroshenko the Turks, Mazeppa the Swedes, Kapnist looked for help in Germany against Russia. The hatred of Moscow brought the Ukrainians to Brest-Litovsk; Petloura, the Ukrainian president, in alliance with the Poles, fought against Moscow; thousands of insurgents shed their blood in war with Moscow. Indeed all this is a touching testimony of the resolute will of the Ukrainian nation, aiming to found their own state.

An independent Ukrainian state is indispensable to the existence of Finland, Esthonia, Latvia, Lithuania and Poland. All the kindred nations and co-sufferers from the oppression of the Tsars should always remember that there are two sides to the important question of their freedom and independence. Without free Ukraine and free Caucasia there is no guarantee of freedom for them. Take a lesson from the present times, see what red Russia is doing with the greatest world power, England, and draw a conclusion, how at a suitable moment red Russia will speak to you.

Free Ukraine has an especial importance for Poland. The annexing of the Ukraine by Moscow was the prologue to the Polish catastrophe. Only free Ukraine can save Poland from being crushed by the two millstones of Berlin and red Russia. Free Ukraine is indispensable for the Balkans as for Italy, as only then it would be possible for those states to raise the panmoscovite pressure, and to collect around Rome, their natural economic centre. England understands now the absolute necessity of creating a free Ukraine, it being the only weapon that can deal a deadly blow to Bolshevism and save the European civilisation.

Historical logic exacts the freedom of

zdołają oszukać życia. A ono nieubłagane postępuje naprzód i realizuje ideę narodową. Stara Turcja, stare Austro-Węgry, biała Rosja, wszystkie więzienia ludów zburzone zostały jedno po drugim i zniknęły tak jak poczarne sny. Obecnie przychodzi kolej na czerwoną Rosję. Ukazanie się narodowych chorągwi nad Kijowem i Kaukazem jest kwestją czasu.

Domaga się tego historia, domagają się tego interesy sąsiadów i mocarstw, naród walczy o to i uwolnienie Ukrainy zbliża się i wraz z niem pokój i bezpieczeństwo Europy. A wtedy oby Rosja, zwolniona od imperjalistycznych złudzeń, oddała się w spokoju swoim sprawom wewnętrznym i dokonała dzieła własnego wewnętrznego wyzwolenia!

the Ukraine and this is not far from being realized. The Bolsheviks, red Russia, may cheat everybody, but they cannot cheat life. That moves on inexorably and realizes the national idea. Old Russia, old Austro-Hungary, white Russia, all the prisons of nations have been demolished one after the other and have vanished like hideous nightmares. Now comes red Russia's turn. The hoisting of national flags over Kiev and Caucasia is only a question of time.

History exacts it, the interests of neighbours and European powers exact it, the nation struggles for it and so the liberty of the Ukraine draws near and with it peace and safety for Europe. And then, let us hope that Russia, having lost her imperialistic illusions will devote herself in peace to her own home matters and achieve the task of her own inward enfranchisement.

.....

JAN LIPOWIECKI.

SYMON PETLURA.

(W PIĄTĄ ROCZNICĘ TRAGICZNEJ ŚMIERCI.)

SIMEON PETLOURA.

(ON THE OCCASION OF THE FIFTH ANNIVERSARY OF HIS DEATH.)

Minęło już pięć lat od czasu, kiedy paryski Montparnasse stał się ukraińską Mekką.

Znajduje się tam mogiła, na której kwiaty nigdy nie więdną, płyta kamienna z wyrzeźbionymi na niej: krzyżem, tryzubem — godłem państwowości ukraińskiej i imieniem tego, kto pod tą płytą swój wieczny odpoczynek znalazł — Symon Petlura...

Czy trzeba jeszcze coś dodać do tego napisu?

Five years have passed since the time when the Parisian Montparnasse became the Ukrainian Mecca.

One can find there a grave upon which the flowers are never allowed to wither, a stone-slab with a cross sculptured upon it, the Trident, Ukraine's national sign, and the name of him who has found there his eternal rest — Simeon Petloura.

Is it necessary to add yet something to that inscription? No! The name speaks for itself. With that name to day is

Zbyteczne!... To imię mówi samo za siebie. Z imieniem tem związana jest dzisiaj cała epoka w dziejach Europy Wschodniej. To imię nosi dziś idea, która zapaliła wielomiljonowy naród ukraiński, idea niepodległości państwowej Ukrainy!

Symon Petlura — to postać historyczna. Jeszcze podczas wojny światowej, wybitny 70-cioletni akademik rosyjski — Korsz, który znał go osobiście, tak o nim mówił:

„Ukraińcy sami nie wiedzą¹⁾, kogo mają wśród siebie. Oni myślą, że Petlura to wybitny redaktor, patriota, działacz społeczny i t. d. Jest to prawdą, ale prawdą nie całą. Petlura o wiele przewyższa to, co o nim myślą. Jest on z rodzaju wodzów, człowiekiem z tego ciasta, z którego ongiś w starożytności byli ulepieni założyciele dynastyj, a w naszym demokratycznym wieku bohaterzy narodowi. Żyje on w warunkach niesprzyjających i nie może siebie wyjawić. Ale kto wie, czy się nie zmieni wszystko naokoło nas. A o ile się zmieni, będzie on wodzem narodu ukraińskiego. Bo jest to jego przeznaczeniem...”

Proroctwa starego uczonego rosyjskiego ziściły się w zupełności. Wybuchła wielka rewolucja 1917 roku. Obudził się i powstał duch narodu ukraińskiego. Symon Petlura w ciągu krótkiego czasu wysuwa się na czoło ukraińskiej walki niepodległościowej, staje się Naczelnym Wodzem młodej Armji Ukraińskiej, którą stworzył, staje się Naczelnikiem młodego Państwa Ukraińskiego — Ukraińskiej Republiki Ludowej.

* * * * *

Trudną jest rzeczą w ramach krótkiego artykułu coś pisać o Petlurze, a zwłaszcza dziś, kiedy już napisane o nim tomy stanowią bogatą „Petlurjanę”, kiedy o Petlurze już się nie pisze

connected an entire epoch in the annals of Eastern Europe. That name carries to day an idea which set on fire the many million Ukrainian nation, the idea of an independent Ukrainian State.

Simeon Petloura is a historical personage. During the time of the World War a famous 70 years old Russian academician — Korsh, who knew Petloura personally, spoke of him thus:

“The Ukrainians themselves do not know whom they have amongst them. They think of Petloura as an eminent editor, a patriot, as an active social worker, etc. That ist the truth, but not the whole one. Petloura stands much higher than his reputation. He is of the kind from which leaders come, of the clay from which in ancient times founders of dynasties were moulded, and from which in our democratic times come national heroes. He lives in times unpropitious for him, and he cannot reveal himself. But who knows whether all will not be changed around us. If things change, he will be the leader of the Ukrainian nation. For that is his fate . . .”¹⁾.

The prophecy of the learned old Russian was carried out in its completeness. In 1917 the revolution broke out. The national Ukrainian spirit awoke and arose. Within a short time Simeon Petloura stands at the head of the Ukrainian struggle for independence, he becomes the Commander-in-Chief of the young Ukrainian Army, which was formed by him, and he becomes the Chief of the young Ukrainian Nation — the Ukrainian People's Republic.

It is difficult within the limit of a short article to write of Petloura, especially today when volumes that are already written form a rich “Petluriana”, when contemporary investigations concerning his

¹⁾ „Zbirnyk pamiaty Symona Petlury” str. 12.

¹⁾ “Zbirnyk Pamiaty Symona Petlury” page 12.

jako o całości, kiedy w współczesnych badaniach jego postaci nawet nie dzieli się on już na „Petlurę przed- i po-rewo-lucyjnego”, na „Petlurę-literata”, „Petlurę-działacza społecznego”, „Petlurę-Wodza Armji”, „Petlurę - Wodza Narodu” i t. d. Podział badań postąpił tak daleko, że już oddzielny temat ich stanowią, z ogólnej masy wyjęte, jego czyny, wypowiedzi i ane przez niego słowa.

Trudną jest też rzeczą mówić o Petlurze orderwanie, bo Petlura — to współczesna epoka w dziejach Ukrainy. Petlura — to terażniejszość i przyszłość, bo w słowie tem zawarte są i odrodzenie Ukrainy i krwawe jej walki o niepodległość, jej niepodległe istnienie, nowa walka z okupantem moskiewskim, którą naród ukraiński prowadzi i będzie prowadził.

Z tego obszernego tematu—„Petlura” wybieramy sobie tylko kilka słów, związanych z jego ideologią państwowo-twórczą¹⁾.

¹⁾ Przytaczane tu dość często słowa Symona Petlury bierzemy z cennej pracy prof. O. Łotockiego: „Derżawnyj prowid Symona Petlury”, p. „Tryzub” z dn. 25.V.1930, str. 3—28.

person are not even divided into “Petloura — The Man of Letters”, “Petloura—The Social Worker”, “Petloura—The Chief of the Army”, “Petloura — The Chief of the Nation”, etc. Investigations concerning Petloura have gone so far that when divided from the general mass, their separate subject is formed from his acts, and from words spoken by him.

It is also a difficult thing to speak of Petloura as a individual, for Petloura is a contemporary epoch in the annals of the Ukraine. Petloura is both the present and the future; for in this name is contained the rebirth of the Ukraine and its bloody fight for independence, its independent existence, its war with the Russian occupants, a war which the Ukrainian nation



SYMON PETLURA.

is conducting and will continue to conduct.

From this enormous subject “Petloura”, we will choose only a few words connected with his national-creative ideology¹⁾.

¹⁾ The words of Simeon Petloura quoted in this article are taken from the valuable work of Professor O. Lotocki: “Derżawnyj prowid Simona Petlury”, S. “Tryzub”, dated 25.5. 1930, pp. 3 — 28.

* * * * *

Kiedy idea wolnościowa ukraińska bezsilnie szukała wyjścia z labiryntu różnych autonomicznych, w lepszym wypadku federalistycznych, możliwości, Symon Petlura, może jeden z pierwszych, wskazał prawdziwą drogę, którą ma obrać naród ukraiński.

On nie tylko ją wskazał, on ją oświecił, postawił na niej swe liczne drogowskazy.

„Ideał państwowości ukraińskiej—mówił Symon Petlura—nie może być wcisnięty w szczupłe ramy federacji, konfederacji, a tem więcej autonomji...”

Symon Petlura nie robi różnicy między Rosją białą a Rosją czerwoną, bo są to tylko różne formy despotyzmu i imperjalizmu moskiewskiego.

Państwowe dążenia narodu ukraińskiego muszą być skierowane tylko i jedynie w kierunku całkowitej państwowej niepodległości Ukrainy.

Rozumiał on, że „drogę wolności każdego narodu obficie zrasza się krwią”, że „krew zamyka okresy głębokich procesów emocyj narodowych, uświadomień, pracy organizacyjnej, twórczości ideowej i wszystkiego tego, co świadomie lub też nieświadomie wykorzystuje naród w celu stwierdzenia swych praw do istnienia państwowego”.

Symon Petlura rozumiał jakie znaczenie w procesie wyzwolenia narodu ukraińskiego ma odegrać armja. Był on też jej pierwszym organizatorem.

Z mglistego chaosu zdemobilizowanej i zbolszewizowanej żołdaczyny rosyjskiej wydzielił Symon Petlura patrijotyczny element ukraiński, zapalił go swemi hasłami, stworzył z niego pułki i dywizje ukraińskie, które obdarzyły go największem zaufaniem i miłością, przetrwały z nim wszystkie niedole wojennej zawieruchy i rozniosły po całej Ukrainie o nim legendy.

When the idea of Ukrainian freedom sought helplessly an exit from the labyrinth of various autonomic, or at best federalistic possibilities, Simeon Petloura, perhaps one of the first, showed the true road which the Ukrainian nation should choose.

He not only showed the road, but threw light on it and placed along it numerous guide-posts.

“The ideal of an Ukrainian State, said Petloura, cannot be forced into a narrow frame of federation, confederation, and the more so of autonomy...”

Simeon Petloura does not make any difference between the white Russia and the red one, for these are only varied forms of Russian despotism and imperialism.

The state aims of the Ukrainian nation must be pointed toward only one direction—that of the entire national independence of the Ukraine.

He understood that “the road to freedom of every nation is abundantly bedewed with blood.”; that, “shedding of blood closes periods of the deep processes of national emotion, experience, organized work, creative ideas, and all, that consciously or unconsciously, a nation takes advantage of in order to confirm its right to existence as a nation”.

Simeon Petloura well understood what part the army had to play in the process of liberating the Ukrainian nation. And he was also its first organizer.

From the misty chaos of demobilized and Bolshevikaed Russian soldiers, Simeon Petloura separated the patriotic Ukrainian element, fired it with his slogans, formed it into Ukrainian companies and divisions, which gave him their greatest trust and love, endured with him all the misfortunes and turmoils of war, and carried legends of him over the entire Ukraine.

Simeon Petloura believed in his nation, which, “after bloody years of armed

Symon Petlura wierzył w swój naród, który „po krwawych latach zbrojnej walki o wolność i państwowość pokazał, że jest już nacją, która wie czego chce, wie dokąd ma iść”, — wierzył w jego przyszłość! I tej wiary w przyszłość swego narodu u Symona Petlury nic nie mogło złamać. W najcięższych czasach ukraińskiej walki wyzwolenczej mówił on: „Walka o niepodległe istnienie narodu ukraińskiego nie zakończyła się i nie zakończy. Niech trwa ona długo, niech będzie upartą, niech bierze coraz to nowe ofiary; a chce tego, czy nie chce Europa, Ukraina wolną będzie”.

Wierząc w swój naród, nie był Symon Petlura jednak zwolennikiem, przyjętej obecnie w niektórych ukraińskich ugrupowaniach politycznych, wyłącznej „orientacji polegania na własnych siłach”. Symon Petlura stwierdza potrzebę i przewiduje możliwość pomocy zewnętrznej „politycznej, technicznej lub też ekonomicznej, zarówno w walce o wyzwolenie, jak też i w odbudowywaniu zrujnowanej przez rewolucję i wojnę Ukrainy”.

I w swej orientacji politycznej Symon Petlura wybiera państwa Ententy i Polskę. Za błędną i nieodpowiadającą interesom państwowości ukraińskiej uważa on orientację na państwa centralne a przede wszystkim na Niemcy, której hołdowali przywódcy polityki ukraińskiej w roku 1918-ym.

Nie tylko państwa zachodnie, ale również powstające organizmy państwowe basenu czarnomorskiego — Don, Kubań, Związek Państw Kaukazu i in., w ideologii Symona Petlury, powinny być związane z Ukrainą przymierzem politycznym: „Musimy już dzisiaj, — mówi Symon Petlura w roku 1920-ym — rozpocząć prace przygotowawcze wśród tych organizmów państwowych w tym kierunku, który przywiódł państwa basenu Bałtyckiego do uchwał konferencji w Rydze”.

fighting for freedom and national independence, proved that it is a nation which knows what it wants, and knows where it wants to go”. He believed in the future of his nation, and that belief of Simeon Petloura in the future of his nation nothing could break. In the most difficult times of the Ukrainian fight for liberty he said: “The struggle for the independent existence of the Ukrainian nation has not ended and will not end. Let it continue for a long time, let it be obstinate, let it take more and more victims; and whether Europe desires it or not, the Ukraine will be liberated.”

Believing in his nation Simeon Petloura was not an adherent of the present method of some political groups based on exclusive “dependence on one’s own strength”. Simeon Petloura believed in the necessity and foresaw the possibility of exterior” political, technical, and economical aid, as much in the struggle for liberty as in the re-building of the Ukraine, ruined by the revolution and war”.

And in his political orientation Simeon Petloura chooses the nations of the Allies and Poland.

He considers erroneous and unsuitable to the interests of the Ukrainian nation, that it should be ranged on the side of the Central powers and above all Germany, which the leaders of the Ukrainian political party did homage to in 1918.

Not only the western nations, but also the rising national organisms of the Black Sea basin—Don, Kuban, the United Caucasian States, etc., — in the ideology of Simeon Petloura should be united to the Ukraine by a political alliance: “We must already to—day—said Simeon Petloura in 1920—begin preparatory work amongst these national organisms, in the same direction as that which brought the nations of the Baltic basin to the resolutions of the Riga Conference”.

In the realization of the national-state aims of the Ukraine, Simeon Petloura

W realizacji narodowo - państwowych dążeń Ukrainy, Symon Petlura był zwolennikiem polityki opartej na możliwościach realnych. „Podrachunek sił—mówił on— oraz zasobów organizacyjnych wskazuje na to, że terytorjalno-maksymalistyczne hasła ani dziś, ani też podczas nowej walki z bolszewikami nie mogą być zrealizowane i dla tego też u podstawy działalności politycznej społeczeństwa ukraińskiego w sprawie granic Ukrainy winien być położony program możliwości realnych”. Droga do państwowości ukraińskiej prowadzi przez Kijów, a główną i wyłączną uwagę należy skierować na walkę z niebezpieczeństwem moskiewskim.

„Interesy lokalne — mówi Symon Petlura — nie powinny ani gmatwać ani też utrudniać tej podstawowej linii polityki narodowej oraz tego podstawowego postulatu programu narodowo-państwowego, mają one bowiem znaczenie drugorzędne i mogą być rozstrzygnięte tylko wtedy, gdy stolica Ukrainy będzie posiadała swój rząd narodowy”.

„Wyzwolenie Ukrainy to tylko kwestja czasu, bo walka nie zakończyła się z chwilą przejścia Rządu i Armji poza granice ojczyzny”. „My nie uważamy siebie za zwycięzonych — mówi Symon Petlura — ani moralnie, ani też ideowo”.

Rozwój wydarzeń na Ukrainie, niezwykła siła odporna narodu ukraińskiego oraz jego niezłomna wola, dążąca wytrwale do własnej niepodległości państwowej, mogą posłużyć jako niezbite tego dowody.

Nie zatrzymujemy się tu na wszystkich drogowskazach, które pozostawił Symon Petlura. Zostawił on ich dużo. Stoją one wszędzie i wskazują wszystkie kierunki, którymi w walce wyzwolenczej i w odrodzonym życiu państwowym ma potoczyć się twórczy wysiłek narodu ukraińskiego i jego przywódców.

was the adherent of a policy based on real possibilities. "In taking account of our strength and of our organization possibilities, it is clear that neither to-day, nor in the event of a new war with the Bolsheviks can maximum-territory slogans be realized, and therefore at the basis of the political activities of the Ukrainian community, in the matter of the boundaries of the Ukraine, should be laid a programme of the greatest possible reality". The road to an Ukrainian State passes through Kiev. Chief and exclusive attention should be directed toward the fight with the Russian danger.

"Local interests—says Simeon Petloura — should not confuse or render more difficult this basis line of national politics nor this fundamental preliminary statement of the national-state programme, for they have a secondary significance, and can be decided upon only when the Ukrainian capital city possesses its own national government."

"The liberation of the Ukraine is only a question of time, for the battle did not finish with the moment of the passing of the Government and Army over the frontier". "We do not consider ourselves as conquered — says Simeon Petloura — neither in our morals, nor in our ideals."

The development of events in the Ukraine, the unconquerable strength of resistance of the Ukrainian nation, and its indomitable will, tending perseveringly towards its own national independence, can serve only as irrefutable evidence.

We will not linger before all the guide-posts left by Simeon Petloura. He left many. They stand everywhere and point to all directions in which the Ukrainian nation and its leaders must make a creative effort in the fight for liberty and the rebirth of national life.

* * * * *

Kierowane krwawą ręką III-ej Międzynarodówki strzały na rue Racine chybiły.

Symon Petlura żyje, żyje w sercach i duszach milionowych mas narodu ukraińskiego, żyje w wielkim dziele wyzwolenia Ukrainy, które rozpoczął.

Bojownicy na wygnaniu zwartem kołem zrzeczyli się naokoło jego konstytucyjnego następcy — Andrzeja Liwickiego, który zajął ten święty, krwią Symona Petlury skropiony, posterunek Wodza Naczelnego, a mocną i wypróbowaną ręką prowadzi dziś naród ukraiński do walki wyzwolenczej, ku ostatecznemu zwycięstwu.

„Mamy pewność — mówi dziś Andrzej Liwicki — że zbliża się czas wyzwolenia, że upadnie despotyzm moskiewski tak samo niespodzianie, jak upadł despotyzm petersburski, że rozprostuje potężne skrzydła naród ukraiński i przypomni sobie kto w czasach najcięższej niewoli był z nami a kto był przeciwko nam. Polegamy wyłącznie na własnych siłach narodu ukraińskiego oraz na rewolucyjnej współpracy tych narodów, które dzielą z nami radość i smutki walki o wyzwolenie... Od wolnych i świadomych żądamy tylko zrozumienia, tylko współczucia i poparcia moralnego...”¹⁾

¹⁾ „Ukraina i Liga Nacji” — „Tryzub” z dnia 28.XII 1930 r. str. 4.

The shots on the rue Racine by the bloody hand of the III International, miscarried.

Simeon Petloura lives. He lives in the hearts and souls of the many million masses of the Ukrainian nation. He lives in the great work which he began of liberating the Ukraine.

Warriors in exile are united in a compact circle around his constitutional successor — Andrew Livitsky, who, as Chief Commander occupies that consecrated post which is bedewed with the blood of Simeon Petloura, and, with a strong and trusty hand, conducts to — day the Ukrainian nation in its struggle for liberty, to its ultimate victory.

“We have the certainty—says to—day Andrew Livitsky — that the time of freedom is near at hand, that the Russian despotism of Moscow will fall as suddenly as did that of St. Petersburg, that the mighty wings of the Ukrainian nation will spread themselves out, and the Ukraine will remember who during the times of our heaviest bondage was with us, and who against us. We depend exclusively on the strength of our Ukrainian nation, and also on the revolutionary co-operation of those nations which share with us the joys and sorrows of the fight for freedom... From free and enlightened nations we crave only understanding, only sympathy and moral support...”¹⁾

¹⁾ „Ukraina i Liga Nacji” — „Tryzub” dated 28-XII 1930, page 4.



WSCHÓD I TIURKOWIE. THE EAST AND THE TIURKS¹⁾.

Obudził się Wschód, okryty dotychczas grubą powłoką fatalizmu i mistycyzmu i uważany za kraj, który stracił już wszelkie zdolności do życia. I po wojnie europejskiej rozpoczęło się tam burzliwe wrzenie i ruch. Z Dalekiego Wschodu, z Azji Środkowej, z Indyj i Afryki posłyszano potężne odgłosy burzy politycznej.

Jakież zdarzenia są czynnikami głównymi ruchu na Wschodzie i dokąd Wschód dąży? Odpowiedź na te pytania ma dla Europy znaczenie nie tylko ekonomiczne i polityczne, lecz i znaczenie życiowe.

Krótkowzroczni politycy, dalecy od myśli, iż Wschód obudził się wskutek wydarzeń historycznych t. zn. pod wpływem potrzeb narodowych, łączą każdą osobną narodowość w jedną wielką całość i skłonni są przypisywać poruszenia Wschodu propagandzie bolszewików i kominternu, który przygotował kadry agitatorów nie tylko ze środowisk poszczególnych narodowości, lecz i spośród każdego plemienia danej narodowości.

Jednak porażka bolszewików w Chinach i Indjach jest bezsprzecznym dowodem tego, że na Wschodzie odbywa się rewolucja nie wskutek propagandy bolszewików, lecz dzięki przebudzeniu się samego Wschodu i jego właściwości narodowościowych.

Z punktu widzenia politycznego rozkwit nacjonalizmu Europy należy już do przeszłości. Osoby bohaterów narodowych były w ciągu całego wieku najulubieńszym tematem literatury europejskiej, jednak zapoczątkowane obecnie w Europie różniczkowanie klasowe i literatura temu poświęcona, odsuwały stopniowo przeżycia narodowe na plan dalszy, pozostawiając je coraz bardziej w cieniu. Należy uważać, iż problemy narodowe Europy są już roz-

The East sinking under a cloud of fatalism and mysticism, and considered to have lost all capacities to life has awakened. After the European war a movement and discontent had begun there. From the Far East, from Middle Asia, India and Africa were heard the echoes of a political storm.

What incidents are the main factors of the movement in the East and what is its goal? The answer to these questions has for Europe an essential economical and political importance.

Not being able to understand that historical circumstances have awakened the East, i. e. it has awakened under the influence of national wants, short sighted politicians unite every nationality into one great whole and suppose that every move in the East is the result of the propaganda of the Bolsheviks and the Komintern, who have prepared squads of agitators not only from individual nations, but also from every separate tribe.

However the defeat of the Bolsheviks in China and India is an indisputable proof that in the East the revolution takes place not as a result of Bolshevik propaganda, but owing to its own awakening and its individual peculiarities.

From a political point of view the growth of the European nationalism is a thing of the past. For a whole century hero-worship was the favourite theme of European literature, but the present European class differences and literature devoted to them have slowly pushed national experiences to the background, leaving them more and more in

¹⁾ The term "Tiurks" applies to Turkish and Tartar nations, as a separate race. (Editor's note).

wiązane przez większość jej narodów, a więc poczucie nacjonalizmu przeżywa Europa tylko w chwilach niebezpieczeństwa narodowego.

Całkiem inaczej przedstawia się sprawa na Wschodzie, gdzie większość narodów buduje obecnie swe życie polityczne na tych właśnie zasadach.

Możliwe, iż Wilson — autor i gorący obrońca hasła, że każdy naród jest twórcą własnego losu — jest już zapomniany przez Amerykę i Europę, lecz Wschód jego pamięta i nieprędko o nim zapomni.

Owo hasło Wilsona zapoczątkowało ruchy Wschodu i przyspieszyło ich bieg.

Wschód zaczyna żyć obecnie życiem Europy XIX wieku, wchodząc w fazę bohaterów narodowych.

* * *

O ile literatura perska i filozofja arabska pozostawiły po sobie głębokie ślady na duszy Wschodu, o tyle Tiurkowie odegrali dużą rolę w historii dążeń Wschodu.

Uczeni, badacze Wschodu, stwierdzali niejednokrotnie, iż krzewicielami Islamu na Wschodzie byli li-tylko Tiurkowie. Wogóle można stwierdzić, że na czele każdego ruchu wschodniego, czy miał on zabarwienie polityczne, czy religijne, czy jakies inne, zawsze stali Tiurkowie. Niejednokrotnie podbój Azji przez Tiurków jest faktem posiadającym szczególną wagę.

Poczynając od Attyli, wielu tiurkskich bohaterów narodowych potrafiło w ciągu krótkiego czasu połączyć narody rasy tiurko-mongolskiej w jedną wielką całość i stać się władcami epoki. Czem się tłumaczy fakt, iż Tiurkowie rozdzieleni i rozbici na poszczególne plemiona i rody, wojujące ze sobą z powodów lokalnych, odegrali na Wschodzie dużą rolę?

Ażeby dać prawidłową i wyczerpującą odpowiedź na powyższe pytanie należy zanalizować historję Tiurków z punktu widzenia psychologii socjalnej. W tem poważnem zagadnieniu poruszę tylko jedną stronę, pomijając przyczyny, które zmusiły

the shade. One must consider that national problems have been solved by most of the European nations, so that now only in moments of national danger Europe wakes up to patriotism.

Quite differently appear these matters in the East, where the majority of nations build their political life just on these principles of nationalism.

It is possible that Wilson — the author and defender of the slogan that every nation creates its own fate — is already forgotten by America and Europe, but the East remembers and will not forget him.

It was Wilson's slogan which began and sped the Eastern movement.

At present the East begins to live the life of Europe of the XIX century entering the phase of national hero-worship.

* * *

As much as the Persian literature and Arabian philosophy left deep traces on the eastern soul, so also the Tiurks have played a great rôle in the history of the East.

Many a time historians came to the conclusion, that it was the Tiurks who propagated Islam in the East. Generally speaking one can affirm that the Tiurks stood at the head of every movement in the East, whether political, religious or other. The several conquests of Asia by the Tiurks is a fact particularly weighty.

Beginning from Attila, many Tiurk national heroes knew in a short time how to unite nations of the Tiurk-Mongolian race into one great whole and became themselves the masters of the era. How was it, that divided and scattered into individual clans and tribes, fighting one another from local reasons, the Tiurks played in the East such a great rôle? To answer properly and exhaustively to this, one would have to analyze the history of the Tiurks from the point of view of social psychology. I shall leave it here and passing over the motive-powers which caus-

Tiurków do stania się rasą wojowniczą, zwrócę uwagę na ten fakt, iż w charakterze Tiurków wyrobiły się zalety właściwe narodom-wojownikom: odwaga, bohaterstwo, karność, a dzięki tym cechom i osiągnięcie zamierzanego celu, co szczególnie rzuca się w oczy.

Tiurkowie, zamieszkujący terytorjum dawnej Rosji wszczęli w początkach XX wieku walkę o prawa narodowe, a po rewolucji 1917 roku poprowadzili walkę o niepodległość.

Niemożliwym jest opowiedzieć wyczerpująco w tym krótkim artykule o bohaterstwie, jakie wykazali Tiurkowie Azerbaj-

ed the Tiurks to become a fighting race, I shall underline the fact that the character of the Tiurks was moulded from qualities proper to martial nations, viz. courage, heroism, discipline and owing to these they usually attained their intended goal.

The Tiurks inhabiting the territory of former Russia, in the beginning of the 20th century, began a warfare for their national rights, and after the revolution of 1917 for their independence.

It is impossible in a short article to relate comprehensively all the heroic deeds which the Tiurks of Azerbaidjan, Ydel-Ural, Turkestan and the Crimea performed in

Ze spuścizny po ś. p. Br. Piłsudskim.¹⁾

„La Pologne est le seul royaume qui n'ait point eu l'esprit de conquête, occupé seulement de défendre ses frontières“.

(Cytat z Voltaire'a w bruljonach prac ś. p. Br. Piłsudskiego).

„Niech Polacy . . . zachowują tradycję własnych przodków i tam gdzie inni, badając smutne ginące szczepy, niosą ujarzmienie, niech w imieniu Polski niosą im największy skarb ludzkości: serdeczne współczucie poparte czynem“.

(z rękopisów ś. p. Br. Piłsudskiego).

dżanu, Idel-Uralu, Turkiestanu i Krymu w wojnie o zrzucenie jarzma byłej Rosji,

¹⁾ Bronisław Piłsudski († 1918), brat dzisiejszego Marszałka Polski, w młodości zesłany przez Rosjan na Sachalin, zaprzyjaźnił się z mieszkańcami tej wyspy, stał się lekarzem, nauczycielem, sędzią i powiernikiem tamtejszej ludności, która darzyła go zaufaniem, jakiem nie cieszył się nikt z Europejczyków; to zaufanie dało mu możliwość zebrania naukowych materiałów, które przysporzyły mu europejską sławę największego znawcy ajnoskiego języka i folkloru. Ale był on nie tylko badaczem lecz i przyjacielem, obrońcą drobnych pokrzywdzonych narodów Wschodu. Rękopisy jego znajdują się w Instytucie Wschodnim i w Krakowskiej Akademji Umiejętności. Por. artykuł o nim w „Wiedzy i Życiu” nr. 1. 1930 (Przyp. Red.).

their struggle to overthrow Russia's yoke. A few facts must be however emphasised.

Only a few weeks after the March revolution in all the Crimean villages were organised national committees, which became the representants not of particular political parties but of the whole nation. A second important fact: at the election to the Russian Constituant the relation of the Tiurks to the Russians was 92% : 6%. Taken unawares by this actual and lively political awakening of the Crim Tiurks, prince Obolensky, the president of the Crimean "zemstvo¹⁾", had to admit that as

¹⁾ Zemstvo — formerly a Russian elective local assembly dealing with economic affairs.

lecz dla zilustrowania przytoczę kilka następujących faktów z życia Tiurków krymskich.

Parę tygodni po rewolucji marcowej we wszystkich wsiach Krymu były zorganizowane komitety narodowe, które stały się przedstawicielami nie poszczególnych partij politycznych, lecz całego narodu. Drugi fakt: w wyborach do konstytuanty udział Tiurków wyraził się w 92%, zaś Rosjan w 6%. Zaskoczony tak czynnym uświadomieniem politycznym Tiurków Krymu, książę Oboleński — prezes taurydzkiego „gubernjalnego ziemstwa” — nie mógł się powstrzymać od powiedzenia, iż on jako Rosjanin wstydzi się tych wyników.

a Russian he is ashamed of these results. At the end of November 1917 the whole population of the Crimea, men and women, took active part in the fight against the Bolsheviks, and despite a most fierce terrorism on the part of the latter, continued their warfare up to the present day. To understand well the national movement of the Crim Tartars one must take into account the specific race characteristic proper to all Tiurks in general. It is a certain capacity of and speed in embodying their thoughts and ideas. The quick and thorough revolution of Kemal-Pashain Turkey can be used as an illustration to this theory.

From the legacy of the late B. Pilsudski.¹⁾

„Poland is the only kingdom which has never had the spirit of conquest, engaged solely in defending its frontiers“.

(cit. from Voltaire in sketch works of the late B. Pilsudski).

„... Where others, while examining the sadly perishing tribes put a yoke upon them, let Poles keep to the traditions of their ancestors, and, for Poland's sake, take them the greatest treasure of mankind: sincere compassion upheld by deeds“.

(From the manuscripts of B. Pilsudski).

W końcu listopada 1917 roku cała ludność Krymu, to znaczy kobiety i mężczyźni, z bronią w ręku wzięła najbardziej czynny udział w walkach z bolszewikami i pomimo straszego terroru z ich strony, walkę swą kontynuuje do dnia dzisiejszego. Żeby uświadomić sobie dobrze ruch narodowy Tiurków krymskich, trzeba znać specyficzną właściwość rasową wszystkich Tiurków wogóle. Ową charakterystyczną właściwością jest ich zdolność i szybkość wcielania w życie myśli i idei; mam na myśli ten fakt, że jak dodatnim wynikiem odbywał się w Turcji przewrót Mustafy Kemal-Paszy.

At present all Tiurk nations aim at independence. Independence and union with

¹⁾ Bronislas Pilsudski († 1918), the brother of the present Marshal of Poland, deported in his youth by the Russians to the isle of Saghalin, made friends with the inhabitants. He was the physician, teacher, judge and confidant of the natives, who bestowed upon him such confidence as no other European could boast of. This trust made it possible for him to gather scientific material, which gained him the European fame of the best authority on the Aino language and folklore. He was not only a scientist but also a friend and defender of all the small wronged nations of the East. His manuscripts are to be found in the "Oriental Institute" and in the Cracow Academy of Sciences. (Editor's note)

Obecnie wszystkie tiurkskie narody dążą do niepodległości. Ostatecznym celem ruchów na Wschodzie jest niepodległość i przyłączenie się do kultury zachodniej.

W chwilach, gdy bolszewicy i komintern dążą wszelkimi środkami do ruiny współczesnego ustroju całego świata, narody tiurkskie stawiają sobie za cel te zasady, które doprowadziły narody europejskie do kultury współczesnej. Opierając się na owych zasadach narodowych, wysuniętych przez epokę Odrodzenia, Tiurkowie chcą zostać czynnikiem dodatnim w ruchu na Wschodzie.

Nie wiem jaki ślad pozostawiłby po sobie internacjonalizm w Europie i Ameryce, lecz wiem z pewnością iż na Wschodzie wywołałby on wyłącznie tylko anarchję.

W chwili gdy państwa europejskie dążą do powszechnego pokoju i porozumienia ekonomicznego nie uważam za zbyt czyste powiedzieć o tych smutnych wynikach, jakie mogą mieć wydarzenia na Wschodzie.

Bolszewicy dążą wszystkimi siłami, nie wstrzymując się przed niczem do rewolucji wszechświatowej i o ile Europa, pozostając obojętną na działania czerwonych, nie zastosuje środków właściwych i nie rozwiąże kwestji wschodniej w postaci pożądanej przez Nowy Wschód, a także o ile nie poprze narody tiurkskie w ich dążeniu do niepodległości i kultury współczesnej, to zapoczątkowane na Wschodzie fale rewolucyjne mogą doprowadzić do najbardziej niepożądanych i nieoczekiwanych skutków, które przewidzieć obecnie jest rzeczą niemożliwą.

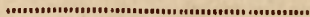
the culture of the West are the definite aims of all the movements in the East.

Now when the Bolsheviks and the Komintern use all means to wreck the modern political and social structure of the entire world, the Tiurk nations set up as their goal those principles, which have brought the European nations to their present culture. On the basis of national principles, put forward by the Renaissance, the Tiurks wish to be an active factor in the eastern movement.

I do not know what trace internationalism would leave on Europe or America, but I am absolutely certain that in the East anarchy would be the result.

Now when the European States aim at universal peace and an economical understanding I do not think it superfluous to mention to what sad results can matters arrive in the East.

Not stopping at anything, the Bolsheviks tend with all their might to a world-revolution, and if, remaining indifferent to the activities of the Reds, Europe will not apply a proper remedy and will not solve the eastern question according to the wishes of the New East and help the Tiurk nations in their aim at independence and modern culture, — then, the revolutionary waves formed in the East may bring on most disastrous and unexpected results, quite impossible to be foreseen at present.



I D E L - U R A L .

Republika Idel-uralska leży między rzekami Wołgą i Uralem. Na północy kraj ten sięga do rzeki Sura, na południu do morza Kaspijskiego. Obszar republiki leży na dawnym terytorjum gubernij kazańskiej, samarskiej, astrachańskiej, ufimskiej i orenburskiej, oraz częściowo na terytorjum gubernij niżgorodzkiej, sibirskiej, saratowskiej, permskiej i wiackiej. Na wschodzie Idel-Ural graniczy bezpośrednio z kozacko-kirgiskim krajem, bardziej zaś na północny wschód z sybirskimi Tatarami. Na południu morzem Kaspijskiem łączy się Idel-Ural z Turkiestanem i Kaukazem.

Za czasów Chanów ludność zamieszkująca ten obszar składała się wyłącznie z plemion tiurko-tatarskich oraz grupy plemion fińskich, ponadto istniały pewne nieiczne grupy Kałmuków i Mongołów. Do tiurko-tatarskich plemion należy zaliczyć Tatarów, Meszczerów, Nogajców, Kirgizów, Czuwaszów i Baszkirów, do fińskich zaś — Morów, Mordwów. Zyrjan. Rosjanie którzy zamieszkują Idel-Ural, tworzą element obcy, osiadły jedynie dzięki polityce narodowościowej carów, oraz częstym konfiskatom ziemi u miejscowej ludności. Pomimo polityki rusyfikacyjnej rządów carskich, dotychczas w całym Idel-Uralu przeważa ludność tiurko-tatarska, która razem z plemionami fińskimi tworzy olbrzymią większość. W XIX wieku rząd rosyjski popierał usilnie wśród plemion prawosławną misyjną propagandę; w konsekwencji niewielka liczba Finów raczej formalnie przyjęła prawosławie — to wystarczyło, żeby zaliczyć neofitów do rdzennych Rosjan. Na tej podstawie oficjalny spis ludności w 1897 r. wykazał olbrzymi wzrost narodowości rosyjskiej, czyli prawosławnej i odwrotnie wielki spadek

The Ydel-Ural republic lies between the Volga and the Ural rivers. Northward the country stretches to the river Sura, southward to the Caspian Sea. It lies on the old territory of the Kazan, Samara, Astrakhan, Ufa and Orenburg governments and partly in the governments of Niznogorod, Simbirsk, Saratov, Perm and Viatka. Towards the east the Ydel-Ural borders immediately with the Cossack - Kirgisian country, and towards the north-east with the Siberian Tartars. In the South the Caspian Sea connects the Ydel-Ural with Turkestan and the Caucasus.

In the times of the Khans, the people inhabiting this area consisted exclusively of Tiurk-Tartar tribes, of a group of Finnic tribes and of small and scattered groups of Kalmucks and Mongols. To the Tiurk-Tartar tribes belong the Tartars, Meshchers, Nogais, Kirgisians, Chouvashes and the Bashkirs, to Finnic tribes belong on the other hand the Mors, the Mordvs and the Zirians. The Russians who inhabit the Ydel-Ural form an alien element, that has settled her only owing to the national policy of the tsars and to the frequent confiscations of the land of the natives. Despite the russification policy of the tsarist rule, to this day in the whole of Ydel-Ural, the Tiurk-Tartar population prevails, and constitutes together with the Finnic tribes a huge majority. In the XX century the Russian government strongly supported the orthodox-Russian missionary propaganda amongst the tribes; consequently a small number of the Finns received nominally the Orthodox faith, which sufficed to count the neophytes as pure Russians. On this basis the official census

elementu fińskiego i tiurko-tatarskiego na obszarze całego „Powołżja“. Dodać należy, że podczas spisu zdarzały się „omyłki“ nie tylko natury filologicznej, lecz i po prostu matematycznej. Ludność tiurko-tatarska, opierając się na danych swojej władzy duchownej, która prowadzi skrupulatnie księgi stanu cywilnego, we wszystkich parafjach muzułmańskich (7800 parafij), twierdzi, że liczba jej wynosi około sześć i pół miliona, ochrzczonych zaś Czuwaszy i Tatarów, zaliczonych w spisie do Rosjan, oblicza na półtora miliona. Zresztą te cyfry sprawdzają się w związku z mobilizacją w czasie wielkiej wojny: żołnierzy tatarsko-baszkirskich było 960.000, przyczem uchyleń się od służby w wojsku u Tatarów było procentowo więcej niż wśród Rosjan. Porównując spis ludności z r. 1926 z cyfrowymi danymi za ten okres muzułmańskiej władzy duchownej „Przywołżja“ wypada, że obecnie Idel-Ural jest zamieszkały przez:

Tiurko-Tatarów	7,848 milj.
Rosjan	4,290 „
Plemiona fińskie i mongolskie	3,213 „
<hr/>	
Razem	15,351 milj.

Widzimy więc, że w stosunku procentowym Tiurko-Tatarzy wynoszą 51% ludności, Rosjanie 28%, plemiona fińsko-mongolskie 21%, czyli, że Tiurko-Tatarzy razem z Finami tworzą olbrzymią większość, bo wynoszącą 72% ludności. W ten sposób stan procentowy Tiurko-Tatarów w Idel-Uralu razem z narodami fińskimi i mongolskimi, nie jest mniejszy od stanu procentowego, Czechów w Czechosłowacji lub Rumunów w Rumunji.

Przechodząc do gospodarczego położenia Idel-Uralu, w obecnym stanie przedstawia się ono raczej opłakanie. — Wszystko prawie jest rozgromione, jedynie ziemi bolszewicy nie mogli zniszczyć; przyjąwszy pod uwagę urodzajność gleby (przed rewolucją te okolice były śpichrzem centralnej Rosji) przy powrocie normalnych

in 1897 indicated a great increase of the Russian this viz. orthodox nationality, and, vice versa, a great decrease of the Finnic and Tiurk-Tartar element on the area of the whole Volga district. It must be added, that during the census activities there happened to be made errors, not only of a philological nature but also purely mathematical ones. Grounding their opinion on the data of their clerical authorities who keep most scrupulously their] books of civil state in all the (7800) Moslem parishes, the Tiurk-Tartar population asserts, that it mounts to 6¹/₂ millions, whereas the christened Chouwashes and Tartars, counted in the census as Russians amount to a million and a half.

This statement is consistent with the data given by the mobilization papers during the great war. According to these records there were 960.000 Tartar-Bashkir soldiers and also a greater percentage in the army- among the Tartars than among the Russians of conscripts evading active service in the army. Comparing the 1926 census with the data of the Moslem clerical authorities for this period and for the same Volga district, we see that at present the Ydel-Ural is inhabited by:

Tiurk-Tartars	7,848 mil.
Russians	4,290 „
Finnic and Mongolian tribes	3,213 „
<hr/>	
Total	15.351 mil.

The proportion then is as follows: Tiurk-Tartars — 51% of the whole population, Russians — 28%, Finnic-Mongolian tribes— 21%; we see that the Tiurk-Tartars and the Fins constitute together a strong majority, amounting to 72%. In this respect the percentage of the Tiurk-Tartars together with the Finnic and Mongolian nations in the Ydel-Ural is not inferior to that of the Czechs in Czechoslovakia or the Roumanians in Roumania.

The economical situation of the Ydel-Ural is at present lamentable. All is demolished and laid waste; only the soil

warunków nie będzie trudnem odbudować gospodarstwo narodowe kraju. Spławne rzeki jak np. Wołga, Kama i Biała (Bielaja) przyczynią się do rozwoju handlu i komunikacji. Ural ze swoimi olbrzymimi bogactwami kopalnianymi (złoto, srebro, platyna, miedź, żelazo, węgiel kamienny) daje olbrzymie możliwości rozwoju przemysłu, źródła naftowe zaś, które się znajdują przy ujściu rzeki Uralu do morza Kaspijskiego oraz na zboczach gór uralskich w gubernji permskiej, produkują o wiele więcej nafty niż wynosi całe zapotrzebowanie kraju. Idel-Ural, jako jednostka gospodarcza, jak widzimy, ma duże dane do samodzielnej egzystencji, przyczem trzeba się liczyć, że jego rozwój gospodarczy będzie o wiele intensywniejszy niż przy rządach Rosjan lub Chanów.

Jeżeli chodzi o poziom duchowy tiurko-tatarskiej ludności, to przy obecnych warunkach nie możemy się pochwalić wysoką kulturą techniczną, jednak w porównaniu z innymi wschodnimi narodami, jak np. z Persami, Arabami lub Afganami, Tiurko-Tatarzy stoją o wiele wyżej, a najważniejszym jest to, że w swoim narodowym rozwoju idą po utartej europejskiej

could not be destroyed; however taking into consideration the fertility of the land (before the revolution these parts were the granary of Central Russia) with the return of normal conditions it would not be difficult to reinstate the national economics of the country. Navigable rivers as the Volga, Kama and Bialaya will help to

the development of commerce and communication. The Ural with its immense mineral riches (gold, silver, platinum, copper, iron, coal) affords immeasurable possibilities to the development of commerce; on the other hand, the oil fields in the vicinity of the mouth of the Ural running into the Caspian Sea, and also those situated in the Perm government on the slopes of the Ural mountains, produce much more petroleum than the country demands. We see that the Idel-Ural as an economical unit has great capacities for an independent

existence, and we must keep in mind, that its economical development would certainly be much more intense than it was under the rule of either Russians or Khans.

In considering the intellectual level of



BASZTA KRÓLOWEJ SIUM-BIKIA z w. XVI
w KAZANIU.

KAZAN. TOWER OF THE QUEEN SIUM-BIKIA
FROM THE XVI-th CENTURY.

drodze. Nie bacząc na bardzo krótki, bo trwający około 50 lat, okres narodowego odrodzenia, pomimo przeciwdziałania władz carskich, wprowadzili u siebie naukę powszechną, obdarzyli wolnością swoje kobiety oraz stworzyli zdrową literaturę i teatr narodowy.

Co się tyczy uzdolnienia do sprawowania władzy państwowej, to należy rozróżnić dwa okresy: pierwszy — do rewolucji, w którym rząd carski, nie pozwalał Tiurko-Tatarom sprawować żadnych urzędów państwowych, do samorządów zaś wolno było należeć jedynie nieznacznej grupie uprzywilejowanych. W konsekwencji po wybuchu rewolucji nie było fachowego aparatu urzędniczego. Okres drugi—to czasy rządów bolszewickich: w sowieckim Tatarstanie i Baszkirstanie następuje częściowe unarodowienie aparatu urzędniczego; według danych oficjalnych w Tatarstanie w radach gminnych i wiejskich liczba Tatarów urzędników sięga 53%, w radach zaś powiatowych 37,8%. Jedynie w centralnych urzędach, gdzie jeszcze decydującą rolę odgrywa ręka Moskwy, liczba urzędników-tubyłców jest niewielka. Słowem w całym państwowym aparacie Tatarzy stanowią 30% urzędników. Pozatem liczni urzędnicy tatarscy są rozrzućeni w pokrewnych republikach, jak Kazakstan, Kirgizstan, Uzbekstan i na Krymie. — W decydującej chwili liczba inteligencji i urzędników będzie więc zupełnie wystarczająca. Przygotowanie wykwalifikowanych robotników, jak również fachowców inteligentów: lekarzy, inżynierów, pedagogów, jest również na dobrej drodze.*) W obecnym roku szkolnym liczba Tatarów słuchaczy wyższych zakładów naukowych dochodzi do 3000. Przygotowanie wojskowe jest bodaj również pomyslnie, co roku kilkuset Tatarów kończy w Kazaniu tatarsko-baszkirską szkołę wo-

*) Autor jest zdania, że ogół Tatarów będących na służbie Sowietów jest zdecydowanie oportunistyczny. (Przyp. redakcji).

the Tiurk-Tartar population, in the present circumstances, one cannot boast of its high technical culture, though, in comparison with other eastern nations e. g. Persians, Arabs, or Afgans, the Tiurk-Tartars stand much higher, and the most important fact is that in their national development they go forward on the beaten European track. Although their national regeneration is only fifty years old, despite the counteraction of the tsarist authorities, they have introduced universal compulsory education, given freedom to their women-folk and created a healthy literature and national theatre.

In respect of their capabilities to rule and govern a state, we must discriminate two periods: the first — up to the Russian revolution — in which the tsarist government would not allow the Tiurk-Tartars to hold any government employment or office, and permitted only to an insignificant group of privileged persons to take part in the self-government activities of the country. Consequently, when the revolution broke out there were no civil servants, no state apparatus. The second period — the Bolshevik rule: in the sovietic Tartarstan and Bashkirstan a nationalizing of the civil service took place to some extent. According to the official data in Tartarstan in the administration of urban and rural districts the Tartar employees constitute 53%, and in that of the county-councils — 37,8%. Only in the central administrative organization, where still a deciding rôle is played by Moscow, the amount of native employees is very small. On the whole in all the state administrative apparatus the Tartars constitute 30% of the employees. Moreover numerous Tartar officials are scattered over the racially related republics of Kazakstan, Kirgizstan, Uzbekstan and in the Crimea. So in a decisive moment the number of the intelligentsia and civil servants would be quite sufficient. The preparation of qualified workmen and specialists as: doctors, en-

jenną, przyczem liczba czerwonych oficerów Tatarów jest teraz o wiele większa niż przed rewolucją. Reasumując powyższe widzimy, że techniczne przygotowanie Tatarów do rządzenia swoim krajem jest zupełnie wystarczające.

W swej psychologii naród tatarski jest zupełnie wyrobiony państwowo, przyczem daleki jest od rosyjskiej chaotyczności. Jest to naród pracowity, oszczędny i trzeźwy, a o jego zdolnościach handlowych nikt chyba nie ma wątpliwości. Ruchliwy, pełen inicjatywy, mający wielowiekową praktykę może pomyślnie konkurować z europejczykami.

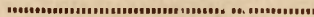
Nie bacząc na długie lata niewoli i rosyjskiego despotyzmu naród ten nigdy nie tracił nadziei na odrodzenie swojej wielkiej przeszłości. Przy pierwszej okazji weźmie on rządy ojczyzny w swoje ręce, ażeby utrwalić w niej praworządność i dobrobyt a wówczas razem z innymi narodami zgodnie w europejskim chórze pójdzie po drodze wolności i postępu.

gineres, pedagogues, is advancing¹). In the current school year the amount of Tartars studying in higher schools and universities amounts to 3000. The training for the army is also going on very successfully, for every year several hundred Tartars finish in Kazan the Tartar-Bashkir military college and the amount of the Tartar red officers is much greater than it was before the revolution. In brief we see that the technical preparation of the Tartars to rule their country is quite adequate.

In its psychology the Tartar nation is quite ripe for statesmanship. It is a thrifty, sober and hardworking nation, the commercial talents of which cannot be doubted. Energetic, quick and full of initiative, with a half-century practice, it can prosperously compete with Europeans.

Unmindful of long years of captivity and Russian despotism, this nation never lost hope of resuscitating its great past. On the first occasion, it will take the governing of its country in its own hands, to establish in it law and welfare, and then, in harmony and concord with other European nations, it will go forward with them on the road to liberty and evolution.

¹) The author is of the opinion that the Tartars in Soviet service are on the whole decided opportunists. (Editor's note).



A B O U T T U R K E S T A N .

O T U R K I E S T A N I E .

Słowo „Turkiestan“, jako nazwa naszego kraju, obecnie wykreślone zostało z użycia. Tylko w dwóch wypadkach słowo to jest używane, można rzec „pozwolone używać“, a mianowicie, jako nazwa maleńkiego prowincjonalnego miasteczka w byłym Syr-Darjańskim okręgu i jako składowa część nazwy kolei „Turkiestańsko-Syberyjskiej“ (tak zwany „Turksib“), we wszystkich innych wypadkach słowo „Turkiestan“, jako podejrzewane o „nacjonalną kontrrewolucję“ wykreślono i używanie jego uważane jest za propagandę idei „turkizmu“.

Dla nas jednakże dawna nazwa „Turkiestan“ obecnie brzmi inaczej. Jest ona nam drogą nie dlatego, że zawiera wspomnienia przeszłości, która zamyka w sobie nie tylko rosyjski, ale także i przed-rosyjski (chanatów) okres naszej historii. Nie, „Turkiestan“ drogi nam jest, jako zew do narodowego odrodzenia. „Turkiestan“ brzmi nie tylko jako antyteza dawnego „Rosyjskiego Turkiestanu“, ale także jako antyteza „rewolucyjnego“ sowieckiego międzynarodowego rozłamu całości nacjonalnego organizmu turkiestańskich Turków.

Ze słowem i pojęciem „Turkiestan“ bolszewicy skończyli u schyłku 1924 roku, po tak zwanym „międzynarodowym rozgraniczeniu“, uwieńczonym roz biciem Turkiestanu na szereg autonomicznych, niezależnych republik i okręgów. Roku tego autonomiczna Turkiestańska republika, republiki narodowe Bucharska i Horezmska (Chiwańska) nagle zniknęły, ażeby „odrodzić się“ pod postacią nowych „narodowych“ republik. „Narodowe“ republiki ze zmienionymi później granicami są następujące:

1) Uzbekska Radziecka Socjalistyczna Republika, której powierzchnia wynosi

The term Turkestan as the name of our country has been cancelled. Only in two circumstances this word is used, or rather "is allowed to be used", namely as the name of a tiny provincial town in the late Syr-Daria district and as one of the components of the name of the Turkestan-Siberian railway line (the so called Turksib). In all other circumstances the word "Turkestan", as being suspected of "national counter-revolution" has been cancelled and the using of it is considered as the propaganda of the idea of "Turkism".

To us, however, the old name of Turkestan conveys a different impression. It is dear to us not because it recalls that past which includes not only the Russian, but at the same time the pre-Russian (the Khanates) period of our history. Nay, Turkestan is dear to us, as a call to national resurrection. The term Turkestan sounds not only as an antithesis of the former "Russia - Turkestan" but also as the antithesis of the "revolutionary" sovietic international division of the entirety of the national organism of the Turkestan Turks.

Both with the word and conception of the Turkestan, the Bolsheviki finished at the end of 1924, after the so called "international separation of boundaries" culminating in the breaking up of Turkestan, into a number of autonomic and independent republics and districts. The same year the autonomic Turkestan republic, the national republics of Bucharia and Horezm (Khiva) suddenly disappeared to "resuscitate" under the form of new "national" republics. The national republics with later changed

186,3 tysiąca km. kw., ludność 4,5 miliona (podług spisu z 1926 r.). Tylko ponad 30% ludności mieszka w miastach, reszta to wieśniacy.

2) Tadżycka Radziecka Socjalistyczna Republika (Tadżykstan). Ze składu tej republiki został Pamirski rejon pod nazwą Górsko-Badachszańskiego autonomicznego okręgu wyłączony.

Równina Tadżykstanu wynosi 154,1 tys. km. kw., ludność 827,4 tys. (według spisu z 1926 r.), z czego ludności miejskiej 40,2 tys., wiejskiej 787,2 tys. Nazwa stolicy Tadżykstanu, Dżuszamb została zmieniona na Stalinbad.

3) Turkmeńska Radziecka Socjalistyczna Republika (Turkmenstan), której powierzchnia wynosi 491,2 tys. km. kw., ludność 992 tys., z czego 86% to wieśniacy.

4) Autonomiczna Kozacka Radziecka Socjalistyczna Republika (Kazakstan), składa się z zaludnionych przez Kozaków (Kozak-Kirgizów podług dawnej terminologii) okręgów. Powierzchnia Kazakstanu wynosi 2,960 tys. km. kw., ludność ponad 6,5 miliona, z czego miejskiej około 8% (przeszło połowa ludności miejskiej to Rosjanie). Nazwa stolicy Ałma-Ata (daw. Wierny).

4a) Ze składu Kazakstanu wyłączony został Kara-Kałpaski autonomiczny okręg. Ludność Karakałpakji wynosi przeszło 300 tys.

5) Autonomiczna Radziecka Socjalistyczna Kirgiska Republika (Kirgizstan lub zwyczajnie Kirgizja) składa się z zaludnionych przez Kirgizów („Kara-Kirgizów“ według dawnej terminologii), okręgów. Powierzchnia wynosi 195,129 tys. km. kw., ludność 993 tys., z czego ludności miejskiej 121 tys. (12%) i 872 tys. ludności wiejskiej.

Takim sposobem Turkestan, o którym jest mowa w niniejszym artykule, jest krajem o powierzchni wynoszącej prawie 4 miliony km. kw. (ściśle 3,986,729 km. kw.) z ludnością przeszło 14 milionową (według

boundaries are the following: 1) The Uzbek Soviet Socialistic Republic, the area of which covers 186,3 thousand square kilometres, and the population amounts to 4,5 millions (according to the census of 1926). Only a little above 30% of the inhabitants live in town, the remainder are countryfolk.

2) The Tadjik Soviet Socialistic Republic (Tadjikstan). From this republic was separated the Pamir region under the name of the Upper Badahshan autonomous district. The plain of Tadjikstan covers 154,1 thousand sq. km., with a population of 827,4 (census of 1926), of which 40,2 thousand urban and 787,2 thousand rural population. The name of the capital of Tadjikstan was changed from Dyushamb to Stalinbad.

3) The Turkomanian Soviet Socialistic Republic (Turkmenstan) covers an area of 491,200 sq. km., with a population of 992000, 86% of whom are country folk.

4) The Autonomic Cossack Soviet Socialistic Republic (Kazakstan), consists of districts inhabited by Cossacks (Cossack-Kirghise according to the old terminology). Kazakstan covers an area of 2960000 sq. km., with a population of more than 6,5 millions. There are about 8% of townsfolk and more than half of these are Russians. The name of the capital is Alma-Ata (formerly Verny).

4a) The Kara - Kalpack autonomic district which was separated from Kazakstan. Its population exceeds 300 thousands.

5) The Autonomic Soviet Socialistic Kirghise Republic (Kirghizstan or simply Kirghisia) consists of districts inhabited by Kirghises (Kara-Kirghise according to the old term). It covers an area of 195,129 sq. km., with a population of 993 thousands, of which 121 thousand (12%) urban and 872 thousand rural.

Thus it came to pass that Turkestan, of which we are speaking in the follow-

spisu z 1926 r. 13.812.400), z czego na miejscową ludność turecką przypada 12 milionów.

Ta oto, liczebnie dosyć duża, zwarta masa elementu tureckiego, wyznającego jedną religję i mówiącego jednym językiem, masa zaludniająca kraj graniczący z Persją, Afganistanem, Indjami i Chinami, obecnie rozprostowuje zwiotczone członki pod władzą „czarnego reżimu rosyjskiego białego cara“ i żąda godnego siebie, niezależnego narodowego państwowego bytu.

Mieszkańcy Turkiestanu nie odrazu, nie od pierwszych dni rosyjskiej rewolucji, wstąpili na drogę żądań narodowej niepodległości. Dowodzić Turkiestańczykom, że oni nie są Rosjanami, twierdzić, że Turkiestańczycy poddali się wpływom rosyjskiej kultury, opowiadać, że życie wielomiljonowej masy turkiestańskiego narodu szło zupełnie inną drogą, niż życie garstki rosyjskich przybyszów, było zbyt ciężkim. Przekonywać Turkiestańczyków o potrzebie niezależności nie trzeba było. Przeciwnie, trzeba było, podczas pierwszego stadium rosyjskiej rewolucji „namawiać“ Turkiestańczyków by wyrzekli się żądań narodowej niepodległości. Przyczyn powodujących to jest bardzo dużo. Równoległe z zupełnym brakiem przyzwyczajenia do zorganizowanej, społecznej i politycznej pracy, szła ślepa wiara młodego turkiestańskiego pokolenia w „rosyjską rewolucyjną demokrację“ i jej „ogólno-ludzką prawdę“, w mesjanizm rosyjskiej rewolucji u tego pokolenia młodych intelektualistów, którym w udziale przypadła odpowiedzialna rola być wyrazicielami turkiestańskich społeczno-narodowych poglądów. Potrzebny był eksperyment „lutego“, który pokazał nam, Turkiestańczykom, że w stosunkach do nas między organami „rewolucyjnej demokracji“ — radami robotniczych, żołnierskich i chłopskich delegatów, a organami obalonego carszemu, nie było żadnej różnicy, że tak zwana walka „rewolucyjnej demokracji“ o nowy ustrój dla Turkie-

ing article, is a country of an area of approximately 4 million square kilometres (3,986,829 exactly), with a population exceeding 14 millions (according to the census of 1926 — 13,812,400), in the number of which there are 12 millions of native Turks.

This numerous and solid mass of the Turkish element, of one religious denomination and speaking one language, populating the country which borders with Persia, Afganistan, India and China, stretches at present its cramped limbs under the "black regime of the Russian white Tsar", and claims for itself as its due an independent, national State existence.

Not directly after the first days of the Russian revolution, did the inhabitants of Turkestan exact their national independence. It was unnecessary to tell the Turkomans that they are not Russians, to maintain that the Turkomans have submitted to the influence of Russian culture, to assert that the life of the many million mass of the Turkestan nation has followed quite a different road than the life of the handful of Russian newcomers. The Turkomans did not need to be convinced of the necessity of independence. On the contrary, during the first stage of the Russian revolution, the Turkomans had to be "persuaded" by the revolutionists to renounce their demands for national independence. There are many causes of this. Paralell to an absolute lack of habit of organised, social and political work, there existed a blind belief of the young Turkoman generation in the "Russian revolutionary democracy" and its "universal truth", the messianism of the Russian revolution. It was this generation of young intellectualists to whom fell the responsible rôle of giving expression to the Turkomans' social and national opinions. The "February" experiment was necessary to show us, Turkomans, that in the

stanu, wyraża się li-tylko w zmianie zewnętrznej formy rządu, przy zachowaniu prawie nietkniętej istoty naczelnej władzy panującej nacji nad „tuziemcami“, potrzebna była krwawa bachanalja rosyjskiego bolszewizmu, ażebyśmy, my, Turkiestańczycy, mogli otrząchnąć z siebie pył poprzedniej wiary w „mesjanizm“ rosyjskiej rewolucyjnej demokracji i abyśmy przestali wierzyć w zbawienną rolę tej rewolucji.

Po krótkim okresie „autonomizmu“ (październik 1917 r. — styczeń 1918 r.) Turkiestańczycy jawnie podnoszą sztandar narodowej niepodległości.

Już w połowie 1917 r. na konferencji „Muzułmańskich Komunistycznych Organizacji“ w Taszkencie słyszy się głosy o potrzebie proklamowania Turkiestanu Tiurkską Radziecką Republiką. Charakterystycznym kurjozum tego momentu jest to, że turkiestańscy „muzułmańscy komuniści“ żądają połączenia wszystkich tureckich plemion, Tatarów, Baszkirów, rdzennych Turkiestańczyków, Kirgiz-Kozaków, Uzbeków, Turkmenów, w jednej „Turkiestańskiej Tiurkskiej Republice“. Trzeba stwierdzić, że uczestnikami tej znamiennej konferencji („Konferencja Muzułmańskich Komunistów Turkiestanu“) byli wyłącznie młodzi Turkiestańczycy, którzy z rewolucją wyszli na powierzchnię życia politycznego. Tem chciałbym podkreślić głębię świadomości narodowej całości tureckich plemion „od Wołgi do Pamiru“, to, co tak silnie wytręca z równowagi Kiereńskiego, na skutek aluzji przyjaciół jego Rosji, którzy na stronicach swego pisma snują nić fantazji na temat rzekomo istniejącego planu połączenia krajów „od Wołgi do Pamiru“ pod władzą Kemala Paszy.

Czyż trzeba tu o tem mówić, że w 1919 r., gdy w Taszkencie uchwalono rezolucję połączenia „od Wołgi do Pamiru“ w jednej Turkiestańskiej Republice, Kemala Paszy jeszcze nie było...

relations between the organizations of the Revolutionary Democracy—the council of delegates of workmen, soldiers and peasants — and the organs of fallen tsarism there was no difference at all; that the so called combat of the Revolutionary Democracy for a new State organization for Turkestan, was expressed only in a changed (outward form of government, keeping over the natives almost intact their chief authority — the alien ruling nation. Bloody bacchanalia of Russian bolshevism were needed, that we Turkomans could throw off our former blind trust in the "messianism" of the Russian revolution and that we should cease to believe in the saving rôle of the latter.

After a short period of "autonomy" (October 1917 — January 1918) the Turkomans openly raise up their standard of national independence.

As far back as 1917, at the conference of the Moslem Communistic Organizations in Tashkent, were to be heard voices of the necessity of proclaiming Turkestan a Tiurk Soviet Republic. A typical curiosum of the times is the following: the Turkestan Moslem Communists demand the uniting of all the Turkish tribes:—the Tartars, Bashkirs, pure breed Turkomans, Kirghise-Cossacks, Usbecks, in one "Turkestan Tiurk Republic". One must notify here that the members of this notable conference (Conference of the Moslem Communists of Turkestan) were exclusively young Turkomans, who together with the revolution entered upon the arena of political life. With this statement I should like to underline the depth of national consciousness of the unity of all the Turkish tribes "from the Volga to Pamir", which has upset so Mr. Kierenski, in consequence of the allusions of the adherents of his Russia, who on the pages of their paper weave fantastical romances on the subject of the imaginary plan of uniting all the countries

Powiadają, że na Madagaskarze są „święte byki“, które nie znoszą zapachu białych ludzi.

Niestety, i wśród rosyjskiej demokracji — liberalnej i demokratycznej — dużo jest takich rodzimych „świętych byków“ nie cierpiących naszego „tureckiego zapachu“. Sowieckie władze również nie znoszą „tureckiego zapachu“, dlatego też pośpieszyły one, w odpowiedzi na uchwałę „muzułmańskich komunistów“, rozbić Turkiestan na kilka oddzielnych „narodowych“ republik, proklamować drogą dekretu poszczególne plemiona samodzielnymi narodami. Tak oto powstały wymienione wyżej narodowe republiki Turkiestanu.

Bolszewicy starają się ze wszystkich sił, aby wykopać jak najgłębszą przepaść między poszczególnymi częściami Turkiestanu. Ale powodzenia w tej pracy nie mają. Napewno wielu pamięta jeszcze „sprawę Sułtana Galijewa“, która półtora roku temu narobiła tyle hałasu w Kazaniu. Sułtan Galijew to jeden z wybitniejszych tatarskich komunistów, który ma poza sobą dosyć duży okres pracy, między innymi na froncie anty-religijnej walki. Sowiecki sąd stwierdził, że „grupa Sułtana Galijewa“ miała to samo zadanie co i „muzułmańscy komuniści“ w Taszkencie, w lecie 1919 roku, czyli stworzenie jednego tureckiego mocarstwa rozciągającego się „od Wołgi do Pamiru“. Podobnie głośna „sprawa Kasymowa“ w Turkiestanie stwierdza również, że dążenie turkiestańskich Turków do połączenia się w jeden naród objęty formą państwa jest bardzo głębokie i że tylko naskutek sowieckiego teroru to dążenie nie ujawnia się. To zadanie — stworzenie jedyne go turkiestańskiego państwa — jest sztandarem organizacji „Turkestan Mirli Birligi“ (Turkiestański Związek Narodowy), którego mam zaszczyt być członkiem i przedstawicielem tu, w Europie. My nie usypiamy sobie i wyraźnie widzimy piętrzące się przeszkody na naszej drodze. Lecz kiedyż narodową niepod-

„from the Volga to Pamir“ under the rule of Kemal - Pasha.

Need we mention, that when in 1919 in Tashkent, the resolution passed of uniting the land "from the Volga to Pamir" into one Turkestan republic, Kemal - Pasha did not exist...

It is said that in Madagascar there are "holy bulls" which cannot bear the smell of white people.

Unfortunately, amongst the Russian liberal democracy there are many "holy bulls" which cannot bear our Turkish smell. The Soviet authorities also cannot bear the Turkish smell, accordingly, in answer to the Moslem Communists' resolution, they hastened to break up Turkestan into several, separate "national" republics, proclaiming by a decree individual tribes as independent nations. In such a way arose the above mentioned national republics of Turkestan.

The Bolsheviks do all they can to dig the deepest chasm between the separate parts of Turkestan, however, their work has not been successful. Probably many people recall the trial of Sultan Galejev, which eighteen months ago made such a stir in Kazan. Sultan Galejev is an eminent Tartar communist, working since many years, amongst others, on the anti-religious platform. The Soviet court of justice came to the conclusion, that the group of Sultan Galejev had the same aim as the Moslem communists in Tashkent in the summer of 1919, namely the creating of one Turkish realm, stretching "from the Volga to Pamir". Similarly the notorious trial of Kasimov in Turkestan showed that the purpose of the Turkestan Turks to unite in one nation and state is very strong and only in consequence of the Soviet terror it does not come to light. This task — the creating of one Turkestan state — is the watchword of the organization "Turkestan Mirli Birligi" (Turkestan National Union) of which I have the honour to be both member

ległość zdobywało się lekko i tanio? Potrzebne są tu nie tylko cierpliwość i nieustanna walka, lecz także uwzględnienie sprzyjających warunków politycznych i umiejętność wykorzystania ich.

Będą-li sprzyjające warunki i czy Turkiestańczycy potrafią wykorzystać je, nie będziemy robili dociekań.

Narazie najważniejszą pracą jest zebranie wszystkich sił wokoło idei narodowej niepodległości i ściślejsza współpraca z tymi, którzy wcześniej niż my wstąpili na drogę narodowo-wyzwoleńczej walki — z Ukraińcami i Kaukasczycami.

To zadanie my, Turkiestańczycy,—w miarę sił wypełniamy.

and representant here in Europe. We do not shut our eyes to this and we see clearly the obstacles piled up on our road. But when was national independence gained easily and cheaply? Here not only patience and unceasing struggle are necessary but also the skill of taking immediate advantage of favourable political conditions.

Whether there will be favourable conditions and whether the Turkomans will be able to take advantage of them, we will not try to foretell.

At present the most important work is the uniting of all efforts around the idea of national independence and a closer fellowship in work with the Ukrainians and Caucasians who, earlier than we did, began the struggle for national liberty.

We, the people of Turkestan, are fulfilling this task as much as our strength permits.

.....

M. E. RESSUL-ZADE.

IDEA KONFEDERACJI KAUKASKIEJ. THE CAUCASIAN CONFEDERATION.

Mamy przed sobą kolejny zeszyt (13), „Biuletynu Komitetu Niepodległości Kaukazu“. Cały numer jest poświęcony przedstawieniu idei Kaukaskiej Konfederacji¹⁾. Przytoczone są tu obiektywne dane w postaci faktów, miarodajnych zdań i oficjalnych dokumentów, wykazujących istnienie niezłomnej woli narodów Kaukazu i stanowczą decyzję kierowników narodowo-wyzwoleńczego ruchu tych narodów i organizacji urzeczywistnienia tej idei. Biuletyn jest podzielony na działy

¹⁾ Użyty przez autora wyraz „Konfederacja” należy identyfikować z wyrazem „Unja”. Przep. Redakcji.

The "Bulletin of the Caucasian Independence Committee" (No. 13) is lying before us. The whole number is devoted to the representation of the idea of the Caucasian Confederation¹⁾. There are quoted here actual data in the shape of facts, trustworthy opinions and official documents, showing that the Caucasian nations have the inflexible will, and their leaders and their organizations are positively decided, to realise the national independence movement.

¹⁾ The term "Confederation" used by the author is to be identified with the term "Union". (Editor's note).

według narodowości. W dziale azerbajdżańskim wydrukowano rezolucję Azerbajdżańskiego Narodowego Centrum, analizującą powstania ostatnich czasów, którym to wypadkom nadaje się określoną polityczną treść, blisko związaną z ideą Kaukaskiej Konfederacji. Rezolucja „energicznie zaleca wszystkim osobom biorącym udział w organizacji i wszystkim partjom, aby mówiąc o niepodległości Azerbajdżanu — mówili o niepodległości Kaukaskiej Konfederacji, bowiem wyzwolenie Azerbajdżanu jest do pomyślenia tylko przy wyzwoleniu całego Kaukazu”. W tym samym duchu są przedstawione i inne materiały w dziale azerbajdżańskim: mamy tutaj odezwę Azerbajdżańskiego Narodowego Centrum i Centralnego Komitetu partji „Musawat”, artykuł centralnego organu azerbajdżańskiego narodowego ruchu „Odłu-Jurt” i ekspozé przywódców narodowego ruchu również podkreślających aktualne znaczenie rozpatrywanej przez nas idei.

W dziale gruzińskim jest przytoczony wyjątek z rezolucji, przyjętej na nielegalnej konferencji socjalistyczno - demokratycznej partji Gruzji, gdzie po akceptacji działalności kierowniczych organów partji proponuje się: „opracować projekt konstytucji Konfederacji Kaukaskich Republik, kontynuując wytężoną pracę w tym kierunku (zbliżenia się sąsiadujących narodów)”.

Dalej jest przytoczony artykuł oficjalnego zagranicznego organu biura gruzińskiej socjalistyczno - demokratycznej partji „Brdzolis Chma”, gdzie w komentarzach wyżej przytoczonej rezolucji między innymi mówi się co następuje: „Konfederacja Kaukaska staje się oficjalnym hasłem partji a służba i walka pod tem hasłem jest nakazem i obowiązkiem partji”.

The bulletin is divided into parts according to nationalities. In the Azerbaidjan portion is the resolution of the Azerbaidjan National Centre, analysing the recent insurrections, and giving those events a definite political significance, closely connected with the idea of the Caucasian Confederation. The resolution "energetically bids all parties and all those who take part in the organization, when speaking of the independence of Azerbaidjan, to call it the independence of the Caucasian Confederation, for the liberation of Azerbaidjan is not to be thought of, without the whole of the Caucasus being freed"! Other documents in the Azerbaidjan part are written in the same spirit: the manifesto of the Azerbaidjan National Centre and the Central Committee of the "Musavat" party, an article written by "Odлу-Yurt", the central organ of the Azerbaidjan national movement, the declaration of the leaders of the national movement etc, also emphasizing the present significance of the idea reviewed by us.

In the Georgian part is quoted an extract from a resolution, accepted at a conference of the socialist - democrats of Georgia, where, after having approved the activities of their leaders, the party proposes "to work out the project of a constitution for the Confederation of the Caucasian Republics, and to continue the intense effort undertaken in that direction (i. e. the mutual approach of neighbouring nations)."

Further on is quoted a leading article from "Brdzolis Khma" the foreign official organ of the Georgian socialistic - democratic party, where in commentaries on the above mentioned resolution is said: "The Caucasian Confederation becomes the official watchword

W tym dziale są przytoczone i inne dokumenty w charakterze artykułów i miarodajnych opinii potwierdzających wszystko wyżej - wyluszczone.

Dział Północnego Kaukazu rozpoczyna się odezwą Narodowej Partji Górali Kaukazu, między innymi zaznaczającą, że: „idea Zjednoczonego Kaukazu, idea Konfederacji Kaukaskiej winna była od chwili rewolucji być wspólnym celem wszystkich kaukaskich narodów. Wy i wasi przywódcy zawsze byliście za Konfederacją. Trzeba zatem i nadal do tego dążyć, bowiem w tem leży nasz ratunek, bowiem cała rzeczywistość nas otaczająca rozkazuje zjednoczenie wysiłków wszystkich narodów kaukaskich”. Tę samą myśl przeprowadza się i w innych artykułach sekcji góralskiej.

Cały ten materiał nie pozostawia najmniejszej wątpliwości, że aktualnem hasłem doby dzisiejszej dla naczelných organów Kaukazu jest właśnie idea Kaukaskiej Konfederacji. Co więcj,—idea ta jest natchnieniem i siłą walczących mas Kaukazu, co przyznają sami bolszewicy.

* * *

Kaukaz otoczony z dwóch stron morzami—ze wschodu Kaspijskiem a z zachodu Czarnem, połączonych ze sobą linją kolejową Baku - Batum, z łańcuchami gór, służących za naturalną granicę, tworzy topografię, którą w podobnym wypadku przyjęto nazywać geograficzną całością, tak niezbędną przy tworzeniu jakiegokolwiek państwa, a tem bardziej przy tworzeniu tego rodzaju unji państw, jak federacyjny związek kilku narodów różniących się między sobą. Tak więc jedność geograficzna—to pierwsza przesłanka Kaukaskiej Konfederacji.

Lecz zjednoczenie Kaukazu jest warunkowane nietylko geograficznie. Mamy

of the party, and with this motto service and fight are the command and duty of the party.”

In this part are cited also other documents such as articles or trustworthy opinions confirming all that was said above.

The section which treats on the North Caucasus begins with a declaration of the National Party of the Caucasian Mountaineers announcing that “the idea of the united Caucasus, the idea of the Caucasian Confederation, ought to have been from the time of the revolution the mutual aim of all the Caucasian nations. You and your leaders were always for the Confederation. You must in future tend to the same, as here is our salvation, and the realities surrounding us demand mutual endeavours on the part of all the Caucasian nations.” That same thought has been carried on in other articles in the Mountaineer section.

All this material leaves no doubt whatever that for the leading organs of Caucasia, the idea of a Caucasian Confederation is the actual watchword of to-day. More—this idea is the inspiration and strength of the fighting masses of Caucasia, as the Bolsheviks themselves admit.

* * *

The Caucasus is surrounded on both sides by seas—on the east by the Caspian Sea and on the west by the Black Sea—joined by the Baku-Batum railway line. A chain of mountains forming a natural frontier gives a geographical whole so indispensable in forming any state and much more in forming a union of states, such as the federative union of several nations differing one from an-

przed sobą i drugi moment zjednoczenia, który istotną rolę odgrywa w losach narodów. Jest nim moment ekonomiczny. Kaukaz z jego wielkimi możliwościami ekonomicznymi i bogactwami naturalnymi zasługuje na specjalną uwagę.

Bakiński przemysł naftowy w Azerbajdżanie stoi na drugim miejscu (po Stanach Zjedn. Ameryki Półn.) w światowej produkcji, dając Kaukazowi potężny atut ekonomiczny. Prócz Baku są jeszcze na Północnym Kaukazie groźnińskie źródła naftowe.

Przemysł manganowy w Cziaturi w Gruzji, ruda miedziana w górach Azerbajdżanu, Giedebeka i Zańgezura, daszkesieńska ruda żelazna w okręgu Gandzińskim Azerbajdżanu, inne złoża użytecznych rud są drugim ważnym czynnikiem ekonomicznej potęgi Kaukazu.

Pod względem rolniczym kraj ten wytwarza, prócz wszelkiego rodzaju zbóż, wyższe gatunki przemysłowych roślin, jak bawełnę, len, herbatę, tytoń i inne. Coraz bardziej postępująca kultura bawełny zajmuje rozległe pola.

Sadownictwo również zajmuje poważne miejsce w ekonomice Kaukazu. Specjalnie rozwinięta jest tu hodowla krzewu winnego, co sprzyja rozwojowi wyrobu win.

Bliskość dwóch mórz zabezpiecza krajowi nie tylko szerokie stosunki z krajami innymi, lecz zapewnia jemu tani transport, stwarzając jednocześnie wyjątkowo dodatnie warunki dla rybołówstwa; najbardziej wyposażeni w te warunki są wybrzeża morza Kaspijskiego. Nie mniejsze również znaczenie ma hodowla bydła.

W ramach małego artykułu nie da się wyliczyć wszystkich możliwości ekonomicznych kraju, dających pełny obraz dobrobytu materialnego, możemy tylko jedno powiedzieć: Kaukaz jest ekonomiczną całością, która nie odczuwa braku w niczem istotnym i wszystkie swoje potrzeby zaspakając może własnymi środkami. Kaukaz tedy, jako całość ekono-

micznej. Hence, geographical unity is the first condition of the Caucasian Confederation.

The topographical aspect of the country is not however the only reason for uniting it. There is another point which plays an important part in the fate of nations, the economical one. The Caucasus with its great natural riches and economical possibilities deserves special notice.

The petroleum industries of Baku in Azerbaidjan hold the second place (after the USA) in the world production, giving the Caucasus a powerful economical trumpcard. Besides Baku there are oil fields in Grozny, in the North Caucasus.

The manganese industry in Chiaturi in Georgia, copper ore in the mountains of Azerbaidjan, the Ghedebeka and Zanghezura, the Dashkesen iron ore in the Gandjin district of Azerbaidjan, and other layers of useful ores, are the other important items of the economic power of the Caucasus.

With regard to agriculture this country produces, besides all sorts of cereals, best kinds of industrial plants, such as cotton, flax, tea, tobacco and others. The progressive cultivation of cotton extends over vast areas.

The production of fruit occupies a weighty place in the economics of the Caucasus. Viniculture and therefore wine-making are highly developed.

The near access to the two seas assures the country not only wide connections with other countries but secures for it cheap transport, creating at the same time exceptionally advantageous conditions for fishing; the coast of the Caspian Sea is most richly endowed in this way. Not less important is the extensive rearing of cattle.

In this short article cannot be enumerated all the economic possibilities of the country, which would give a complete picture of its material welfare, we can

nomiczna — to druga przesłanka Konfederacji Kaukaskiej.

Ilość mieszkańców Kaukazu przekracza 12 milionów. Składa się ona z przedstawicieli rozmaitych grup etnicznych, stanowiących 4 zasadnicze narodowości: Azerbajdżanczyków, przeważnie zajmujących wschodnią część Kaukazu, Gruzinów, zamieszkujących główną masą na zachodzie, Północnych Kaukasczyków oraz Ormian znajdujących się na południu między Gruzją a Azerbajdżanem na pograniczu z Turcją.

Mozaika narodowościowa mieszkańców Kaukazu na pierwszy rzut oka robi ujemne wrażenie [na niedostatecznie poinformowanego obserwatora; i dzięki tej okoliczności nieraz słyszy się o podobieństwie stosunków narodowościowych Kaukazu do Bałkanów. Jakoby miało brnąć trzeciej istotnej przesłanki państwowości Kaukazu — jednolitości narodowościowej.

Jednakże wiemy z geografii politycznej, że równolegle z federacjami o charakterze jednolitości narodowościowej istnieją również typy federacji o różnym pod względem narodowościowym składzie mieszkańców jak np. Unja Szwajcarska, gdzie trzy główne etniczne elementy: francuzi, Niemcy i Włosi są mocno spójeni w obywatelskie więzy szwajcarskiej państwowości, która wytrzymała parcie europejskiego kataklizmu, kiedy to pokrewne szwajcarskim plemionom sąsiednie, wielkie narody Europy prowadziły między sobą niszczycielską wojnę. Cóż było siłą spajającą narody Szwajcarii? Wspólność interesów życiowo-politycznych, wspólna walka w obronie tych interesów oraz wspólna przeszłość historyczna wytworzyły u wszystkich narodów Szwajcarii jednolity duch i wolę w obronie swej wolności, którą najlepiej gwarantowała państwowość szwajcarska.

Historja wyzwolénnych ruchów narodów Kaukazu rozwija się raczej podo-

only say that the Caucasus is an economical whole, which does not feel the lack of anything essential, all its wants being supplied by its own resources. Hence, the Caucasus as an economical totality is the second condition of the Caucasian Confederation.

The population of the Caucasus exceeds 12 million inhabitants. It consists of various ethnic groups, belonging, however, to four principal nationalities: the Azerbaidjans occupying mostly the east of the Caucasus, the Georgians in the west, and the North Caucasians and Armenians in the south, between Georgia and Azerbaidjan, on the borderland of Turkey.

The national mosaic of the inhabitants of the Caucasus makes at first a false and negative impression on an insufficiently informed looker-on, owing to which one often hears of the similarity of national relationships of the Caucasus and the Balkans; as if the third essential claim for the State of Caucasia were lacking — its uniformity of nationality.

Still, it is known to us from political geography, that on a parallel line to the federacies of a uniform national character, there exist also types of federacies consisting of inhabitants, different in respect of their nationality; e. g. the Swiss Union, where three principal ethnic elements — the French, the Germans and the Italians — are firmly welded in the bonds of citizenship of the Swiss State, which state bore prosperously the stress of the European cataclysm, when the neighbouring great European nations closely related to the Swiss peoples waged a destructive war on each other. What was the force that welded these Swiss nations? From common political and business interests, common struggle in defence of these interests and common historical past, there grew in all the Swiss

bnie do historii Szwajcarii, niż do historii Bałkanów. Mimo narodowych i religijnych różnic, bardziej uważne zbadanie faktów kulturalno-historycznych i bytu socjalnego da nam pewną już możność zauważyć wśród elementów rozgraniczających narody Kaukazu również i elementy jednoczące.

W historii swej Kaukaz był areną krzyżowania się przeróżnych kultur i cywilizacyj. Spotykają się tu zachodniorzymska cywilizacja ze wschodnio-perską, jak również chrześcijańsko-europejska ze wschodnio-muzułmańską. A jako rezultat tego mamy na Kaukazie przedstawicieli tak chrześcijańskiej, jak muźmańskiej kultury. Ta różnica kulturalno-religijna pogłębia się również etniczno-językowymi różnicami. Obok narodów czysto kaukaskiego pochodzenia są narody pochodzenia tiurckiego i to w poważnym stosunku, nie mówiąc już o innych rasach, które stanowią nieznaczną mniejszość.

Lecz nie zważając na to wszystko są pewne cechy u wszystkich Kaukasczyków, które pod względem obyczajowym i psychologicznym zbliżają ich do siebie, tworząc niejako jednolity, ogólny typ kaukaski, jakby pewien amalgamat zlanych ze sobą kultur. Do stworzenia tego ogólnokaukaskiego typu, prócz jednolitości geograficznej, ekonomicznej łączności i kulturalnego współoddziaływania przyczyniły się w dużej mierze historyczne losy kraju.

W epoce panowania Arabów, później Persji i Turcji, narówni z muźmanami i chrześcijanami znajdowali się pod silnym wpływem wschodnio-muzułmańskiej cywilizacji, ślady której łatwo dopatrzeć się tak w mowie jak i literaturze ormiańskiej i gruzińskiej. Znakomity poeta gruziński z XII stulecia Szota Rustaweli jest właściwie jednym z najlepszych przedstawicieli wschodniej kultury w średniowieczu. Stuletnie panowanie nad Kaukazem zreformowanej przez Piotra I Ro-

nations one spirit and one will in defence of their freedom, of which the Swiss State was the best guarantee.

The history of the struggles for independence of the nations of the Caucasus has a much greater similitude to Swiss history, than to that of the Balkans. Despite national and religious differences, a careful inquiry into cultural and historical facts, and social matters will make it possible for us to notice among the elements dividing the nations of the Caucasus, many uniting them.

In its past the Caucasus has been the arena of different cultures and civilisations crossing and intermingling. Here the west-Roman and the east - Persian civilisation came into contact likewise the Christian-European and the east - Moslem one. The result is that in the Caucasus we have representants both of Christian and Moslem culture. This difference of culture and religion is deepened by ethnic and speech differences. Besides nations of pure Caucasian descent there are others (in a considerable proportion) of Tiurk (Turk and Tartar) origin, not mentioning other races, which form only a small minority.

Furthermore there are certain characteristic features which, in their habits and psychology, draw all Caucasians one to another, creating as if a uniform, general Caucasian type, an amalgamation of harmoniously blended cultures. The geographical uniformity, economical unity and cultural interact in together with the historical lot of the country have contributed in a great measure to the creation of this Caucasian general type.

During the Arabian and the later Persian and Turkish dominion, both Christians and Moslems were greatly influenced by the East-Moslem civilisation. This influence is easy to be traced in the language and the literature both of the Armenians and the Georgians. The famous Georgian poet of the XII

sji, siłą faktów, choć w formie niedoskonałej, dało początek europejskiej kulturze oddziaływując zarówno na chrześcijan jak i na muzułman. Najlepszym dowodem tego wpływu jest pionier nowoczesnej azerbajdżańskiej literatury, znakomity Mirza Fatali.

Opracowanie tych zagadnień czeka na badaczy, lecz w danej chwili zaznaczymy tylko jedno: istnieją imiona, które jednakowo podniecają wszystkich Kaukasczyków; są dzieła literatury i sztuki, które cieszą się jednakową czcią u wszystkich narodów Kaukazu; już nie mówiąc o czysto zwyczajowych tradycjach i obyczajach, które są jednakowo zrozumiałe i drogie tak synom szczytów północy jak i mieszkańcom niezmiernych równin południa Kaukazu.

Lecz główny cement spajający narody Kaukazu wypracowuje się teraz, gdy pod działaniem surowej rzeczywistości wykuwa się niezłomna wola wszystkich kaukaskich narodów do niepodległego i wolnego życia. Wszystkie te narody dążą do wskrzeszenia utraconej wolności, zdając sobie sprawę z potrzeby wspólnej walki.

Wspólne dążenia polityczne — to czwarta przesłanka Kaukaskiej Konfederacji.

Objektywnie biorąc, stuletnie panowanie Rosji sprzyjało konsolidacji kaukaskich narodów, i gdy z woli losu historii przestało istnieć imperjum rosyjskie, na widowni dziejowej zjawiły się nie poszczególne, poróżnione ze sobą plemiona, księstwa lub chanaty Kaukazu, lecz zupełnie scalone pod względem narodowym, kulturalnym i politycznym cztery narody, które ogłosiły niepodległość, jako Republiki Kaukazu.

Rosyjsko-bolszewicka okupacja wsławiona sowietyzacją i ekspropracją wszystkich dóbr społeczeństwa, bez różnicy narodowościowej, podobnie jak i carski rógime stały się nową próbą dla narodów Kau-

century Shota Rustaveli, is one of the best representants of eastern culture in the Middle Ages. The hundred year reign of Russia reformed by Peter the Great, by very force of circumstance, gave rise to a European culture however imperfect, which left its imprint both on Christians and Moslems. The pioneer of the modern Azerbaidjan literature, the eminent Mirza Fatali, is a proof of that influence.

Further investigation into these problems awaits their students; at present, we want to say only one thing: there exist names which stimulate equally all the Caucasians; there are works of literature and art venerated alike by all Caucasian nations; just as there are purely customary traditions and habits," which are understood and loved alike by the sons of the highlands of the north, as by the inhabitants of the immeasurable plains of the south Caucasus.

Nevertheless the principal cement soldering the Caucasian nations is being made now, when under the pressure of stern reality their inflexible will is wrought to attain independence and freedom. All these nations tend to resuscitate their lost liberty, comprehending well the need of a joint struggle.

Common political aims are the fourth condition of the Caucasian Confederation.

Objectively speaking, the hundred years of Russian rule were favourable to the consolidation of the Caucasian nations and when fate decreed that the Russian empire ceased to exist, there did not appear on the historical stage quarrelling tribes, dukedoms and khanates of the Caucasus, but perfectly united nationally, culturally and politically four nations which proclaimed their independence as the Republic of Caucasia.

As previously the tsar's regime, so also the Russian-bolshevik occupation with its famous expropriation and sovietization of the property of all nationalities,

kazu. Walcząc przeciwko ogólnemu tyranizmowi o swoje ludzkie i narodowe prawa, przekonały się one namacalnie, że nie wystarczy ogłosić niepodległości jednej tylko republiki kaukaskiej, trzeba aby jednocześnie zjednoczyły i połączyły się one w jedną całość, w silne państwo, celem najskuteczniejszej obrony swych świętych praw.

Stało się to, co miało miejsce w życiu innych narodów, w historii tworzenia się klasycznych przykładów ogólnie znanych federacji. Wiemy, że ani Rzesza Niemiecka, ani Unja Szwajcarska nie powstały odrazu, lecz stopniowo w miarę rozwoju, wobec wyraźnej konieczności walki ze wspólnym wrogiem.

Świadomość narodowa powstająca jako rezultat historycznych przeżyć jest właściwie tą pobudzającą siłą — ideą, która prowadzi ruchy społeczne do zwycięstwa.

Idea Niepodległej Kaukaskiej Konfederacji, jest właśnie dziś silną tem, że w przebiegu walki z rosyjsko-bolszewicką okupacją, trwającą już więcej niż dziesięć lat, stała się gwiazdą przewodnią uświadomionych elementów całego kraju; wymownie o tem świadczą nietylko dokumenty o teoretycznym charakterze, ale i te krwawe wydarzenia nierównej walki, które dziś się toczą w górach i dolinach uciemiężonej ojczyzny.

Tak więc, przyjęta przez Kaukasczyków idea Niepodległej Konfederacji Kaukaskiej — to fakt niezaprzeczalny doby obecnej, co się zaś tyczy wcielenia jej w życie, to jest to fakt nieunikniony najbliższej przyszłości.

became a new test for the nations of the Caucasus. Fighting against the general tyranny for their human and national rights, they became palpably convinced that it would not be enough to proclaim the independence of one Caucasian republic, but that it was necessary that they should at the same time unite into one strong state, having in view the most effective defence of their lawful rights.

The same thing took place as in the life of other nations, as in the classical examples of well known federations. We know that neither the German Reich nor the Swiss Federation were formed at once, but gradually in proportion to their development, in consequence of the real necessity of combat against mutual foes of the individual states.

The national understanding arising as a consequence of historical experiences is that motive-power — the idea which leads the social movements to victory.

The strength of the idea of the Independent Caucasian Confederation lies in the fact, that during their combats with the Russian-bolshevic occupation, lasting for more than ten years, that idea had been the lodestar of all the consciouse elements of the whole country; this is proved not only theoretically by documents, but also by the bloody fights of the unequal contest, which is taking place to-day in the mountains and valleys of their country.

Hence, the idea of the Independent Caucasian Confederation is a fact not to be disputed and, as to putting it into life, it is an unavoidable deed of the nearest future.

.....

GŁOS GRUZJI. THE VOICE OF GEORGIA.

Na Komisji Studjów Unji Europejskiej sowiecki komisarz spraw zagranicznych Litwinow wystąpił jako reprezentant wszystkich narodów wchodzących w skład Związku Sowieckiego, a więc i narodów, które dążąc do niezawisłości nie uważają rządu sowieckiego za swą własną władzę. Ponieważ Gruzja posiada prawowity, przez naród wybrany a przez zachodnie mocarstwa uznany rząd, który od chwili bezprawnej okupacji Gruzji przez bolszewików znajduje się na emigracji, poseł tegoż rządu w Paryżu, uznany w tym charakterze przez rząd francuski p. Czenkeli wystosował do prezesa Komisji Studjów Unji Europejskiej, francuskiego ministra Spraw Zagranicznych p. Arystydesa Brianda protest przeciwko oświadczeniu Litwinowa, który poniżej zamieszczamy:

Genewa, 20 maja 1931.

„PANIE PREZYDENCIE,

Z.S.S.R. za pośrednictwem swego organu rządowego lub też kominternu już od szeregu lat twierdzi o intencji zorganizowania interwencji zbrojnej przeciw niemu. XI. Sesja Plenarna Wykonawcza kominternu twierdziła nawet „że data rozpoczęcia operacyj wojennych była wyznaczona na rok 1930 lub też 1931”. Pan Litwinow, Komisarz Spraw Zagranicznych Z.S.S.R., podczas komisji studjów Unji Europejskiej zrobił znów aluzję co do bloku, czyli ataku wojennego.

Zbytecznem jest wyliczać tu powody, dla których rząd Moskwy nastaje na tej urojonej interwencji. Istnieje jednak jeden powód, na który muszę zwrócić uwagę Waszej Ekscelencji. Rząd Moskwy stara się skryć przed wzrokiem narodów podwładnych Z.S.S.R. prawdziwą interwencję zagranicy. Mówię, ma się rozumieć, o pomocy materialnej, technicznej, intelektualnej, którą kraje Europy i Ameryki okazują jej systematycznie. W istocie, jakże by mógł inaczej pan Stalin,

At the Commission of Studies of the European Union, the Soviet commissary of Foreign Affairs, Mr. Litvinov, appeared as the representant of all the nations of which the Soviet Union consists, so also of the nations [which aiming at independence do not consider the Soviet government as their lawful authority. As Georgia possesses a lawful government, chosen by the nation and acknowledged by the western empires, a government which from the moment of the illegal occupation of Georgia by the Bolsheviks had to seek refuge in emigration, Mr. Chenkeli, its minister in Paris, acknowledged by the French government, sent in to the president of the Commission of Studies of the European Union, the French minister of Foreign Affairs, Mr. Aristide Briand, the following protest against the enunciation of Mr. Litvinov.

Geneva, May 20th, 1931.

„Mr. PRESIDENT,

By the medium both of its official organ and the Komintern, since a number of years the U. S. S. R. affirms that there is an intention to organise a military intervention against it. The XI Executionary Plenum Session of the Komintern maintained even that "the date of the commencement of the military operations was chosen either for 1930, or 1931". Mr. Litvinov, the Commissary of Foreign Affairs for the U. S. S. R., at a session of the Commission of Studies of the European Union alluded to an European block and military attack.

It would be superfluous to enumerate the reasons why the Moscow government insists upon this imaginary intervention. There is however one reason to which I would like to direct your attention, Excellency. The Moscow government tries to hide from the eyes of the subject nations of the U.S.S.R. the actual foreign intervention. I speak, naturally, of the material, technical and intel-

wysoki szef kominternu i całego kraju, skryć przed swymi poddanymi tę pomoc kapitalistów, jeżeli nie wołając wszystkim, którzy chcą to usłyszeć, że ci sami kapitaliści przygotowują interwencję zbrojną przeciw Z. S. S. R.?

Uważam to za swój obowiązek wygłosić przed opinią ogólną, że okrutne męczarnie narodów Z.S.S.R. są częściowo wynikiem tej pomocy, którą rząd raczy laskawie przyjmować od zagranicy. Niestety przyzwyczajono się charakteryzować naród rosyjski jako naród pasywny, niezdolny do otrząśnięcia się z jarzma bolszewickiego. Należy jednak zrozumieć, że kraje Europy i Ameryki nie ułatwiały tych wysiłków wyzwolenia się, posyłając do Moskwy maszyny i broń, techników i robotników wyspecjalizowanych, udzielając im nawet kredytu.

Co się tyczy narodów Kaukazu, Ukrainy i Turkiestanu, których ciągle zawzięta walka o wyzwolenie się z jarzma obcego jest wszystkim znana, jest rzeczą jasną, że pomoc, przychodząca z zagranicy, umożliwiająca okupację tych krajów, jest dla nich jeszcze więcej zębna. Jako przykład pozwalam sobie przypomnieć przemysł naftowy Baku i Groźnego, metalowy Gruzji, które są eksploatowane w ultra-nowoczesny sposób, importowane z zagranicy i których wyniki figurują na pierwszym miejscu „piatiletki”. Nikt nie jest w stanie zaprzeczyć, że ten przemysł sam w sobie przyczynił się w sposób znaczny do wzmocnienia nie tylko władzy okupacyjnej na Kaukazie, lecz sowieckiego ustroju na całym obszarze Z.S.S.R.

Czyż nie jest to prawdziwą zgorą dla tych narodów gnębionych, gdy widzą, że są reprezentowane w łonie Komisji studjów europejskich przez rząd, który jest przyczyną wszystkich ich nieszczęść? Nie dalej jednak jak wczoraj, narody te były wolne, niezawisłe, uznane za takie przez inne mocarstwa. Gruzja podpisała nawet z rządem moskiewskim dnia 7 maja 1920 r. umowę formalną, która brzmiała, że Rosja „uznaje bez wahania niepodległość i suwerenność kraju gruzińskiego i wyrzeka się z wolnej woli wszystkich praw suwerennych Rosji wobec narodu i terytorjum gruzińskiego”. Któż więc zabarykadował dla narodów kaukaskich drogę, wiodącą do Genewy?

Obecnie kraje cywilizowane zaczynają zdawać sobie sprawę z niebezpieczeństwa

lectual help, systematically offered by certain European and American countries. Indeed, how could otherwise the High Chief of the Komintern and of the whole country withhold from the knowledge of his subjects the above mentioned help of capitalists, if not by telling all who wish to hear, that the same capitalists are preparing a military intervention against the U. S. S. R.?

I deem it a duty to declare in the face of all, that the cruel martyrdom of the nations of the U. S. S. R. is in part the consequence of that foreign help, which the government deigns to take. Unfortunately, one is accustomed to characterise the Russian people as a passive nation, incapable of shaking off the Bolshevik yoke. However, it ought to be understood, that, by sending machines and weapons, technicians and specialised workmen, as also by giving credit, the countries of Europe and America did not facilitate those efforts to freedom.

As to the nations of the Caucasus, the Ukraine and Turkestan, whose persistent and stubborn struggle against the alien yoke is known to all, it is quite clear, that help coming from abroad and making possible the occupation of these countries, is for them still more disastrous. For instance, allow me to recall to your memory the oil industry in Baku and Grozny, and the metallic one in Georgia, which are run in an ultra up to date manner, imported from abroad and consequently figure on a prominent place in the "piatiletka" ¹⁾. No one would be able to deny, that this industry alone helped considerably to strengthen not only the Russian rule in the Caucasus, but at the same time the Soviet organization on the whole extent of the U. S. S. R.

Is it not a real nightmare for those oppressed nations to see that they are represented in the Commission of Studies of the European Union by a government, which is the cause of all their misfortunes? It was only yesterday that those nations were free, independent, acknowledged as such by other realms. On May 7, 1920, together with the Moscow government, Georgia signed a formal agreement, which said that the U. S. S. R. "recognizes unhesitatingly the independence and sovereignty of the Georgian country and it renounces of free will

¹⁾ The plan of the Soviet government aiming at the industrial improvement and development of the country in 5 years.

„piatiletka”, która w gruncie rzeczy ma na celu utworzenie z Z.S.S.R. wielkiego militarne go mocarstwa. Czyż nie jest to dziwnem, że te same kraje cywilizowane przyczyniają się bezpośrednio do realizacji tego celu, tak pełnego zgrozy dla pokoju i dobrobytu całego świata?

Lecz na co pozwalam sobie szczególnie położyć nacisk, jest to oplakana sytuacja, stworzona dla narodów rosyjskich i nierosyjskich, przez pomoc udzieloną ich okrutnym oprawcom. Czyż nie jest zbyt śmiałym z mej strony przedłożyć sumieniu ogółu ten smutny problem, który wtrąca 160 milionów dusz do niewoli? Czyż straszne męczarnie tych milionów stworzeń ludzkich nie zasługują na to, by Komisja Studiów Europejskich zadała sobie pytanie, jakie są warunki życia i pracy w Z.S.S.R.?

W chwili kiedy przedstawiciel Moskwy przechwala przed Komisją Studiów Europejskich dobrobyt i szczęście wszystkich republik Z.S.S.R., na Kaukazie wzburzenie narodowe, sprowokowane kolektywizacją, manifestuje się w sposób intensywniejszy: potyczki prawie na wszystkich terytorjach, liczne za targi z wysłańcami sowieckimi i represje bez liku.

Jest to moim obowiązkiem nie cierpiącym zwłoki wnieść jeszcze raz w imieniu narodu gruzińskiego gwałtowny protest przeciw gwałceniu praw niezaprzeczalnych i protestować formalnie i kategorycznie wobec przedstawicieli Moskwy, wiarołomnej wobec Gruzji, co do jakiegokolwiek wystąpienia w imieniu tej ostatniej.

Zechce Pan przyjąć, Panie Prezydencie, wyrazy mego wysokiego poważania.

(podpis) *A. T henkeli*

Posel Nadzwyczajny i Minister
Pełnomocny Gruzji we Francji.¹⁾

¹⁾ Podobny protest również złożył szef misji dyplomatycznej Ukraińskiej Republiki Ludowej Aleksander Szulgin.

all the liege rights of Russia towards the Georgian nation and territory”. Who was it then, who barricaded in the face of the Caucasian nations the road leading to Geneva?

At present, the civilised countries begin to understand the dangerousness of the “piatiletka”, which, in the main, has the purpose of making out of the U. S. S. R. a great military empire. Is it not strange, that it is just the civilised countries which contribute directly to the realisation of this purpose, menacing the peace and welfare of the whole world?

However, I wish to lay particular stress upon the lamentable situation created for Russian and non - Russian nations by the assistance given to their cruel torturers. Will it be too audacious on my part to lay before the conscience of the world in general this sad problem, which sends into captivity 160 million souls? Does not the terrible martyrdom of these millions of human beings deserve that the Commission of European Studies should ask itself, what are the conditions of life and work in the U. S. S. R.?

At the very moment when the representant of Moscow boasts before the Commission for European Studies of the welfare and happiness of all the republics of the U. S. S. R., in the Caucasus, national exasperation, provoked by the introducing of Soviet collectivism, manifests itself most intensely: fights on nearly all the territories numerous strifes with Soviet envoys and repressions innumerable.

It is my duty which cannot be delayed, once more to lay in the name of the Georgian nation a violent protest against breaking undeniable rights, and, in the face of the representants of faithless and perfidious Moscow, to continue to protest, formally and categorically, against any public appearance in the name of Georgia of the latter.

I am, Excellency, your obedient servant.

(signed) *A. Chenkeli*

Extraordinary Minister and Authorized
Representant of Georgia in France.¹⁾

¹⁾ A similar protest was made as well by Mr Alexander Shulgin, Chief of the Diplomatic Mission of the Ukrainian National Republic.

Z PRZESZŁOŚCI POLSKO-KAUKASKIEJ. FROM THE POLISH-CAUCASIAN PAST.

Na dwóch kresach swego państwa rosyjska przemoc napotykała w ciągu XIX w. na gwałtowny opór: w Polsce i na Kaukazie. Walka o wolność zbliżyła do siebie losy tych narodów; boje dzielnych Górali kaukaskich znajdowały zawsze w Polsce wyjątkowe odczucie i zrozumienie. Mało już dziś wiadomo o tem, jak to ówcześni Polacy rozumieli korzyści płynące dla Europy i Polski z powstania niepodległego Kaukazu; nim więc historyk przystąpi do dokładnego zobrażenia polsko-kaukaskich stosunków w XIX w. i nim z archiwalnych szpargałów wykreśli linię polskiej myśli politycznej, odnośnie do zjednoczonego i niepodległego Kaukazu — w niniejszym szkicu przypomnę parę przyczynków, które uprzytomnią czytelnikom fakt, że idea pomocy dla walczącego Kaukazu nie była w Polsce rzeczą nową, a świadomość w sprawach Kaukazu stała u nas b. wysoko.

‘Liczni wygnańcy polityczni polscy osiedlani byli przez Rosję na Kaukazie. Wielu z nich zżyło się z Kaukazem i jego mieszkańcami; literatura polska o Kaukazie jest b. obszerna. Wygnańcy ci zostawili sporo opisów naukowych czy pamiętnikarskich Kaukazu, w których dali wyraz swemu zrozumieniu rzeczywistych potrzeb narodów kaukaskich: „znów w chwili obecnej Kaukaz uwagę narodów ościennych nietylko ale i odległych na siebie zwraca, gdy straszny a niezmordowany oręż Górali pod przewodnictwem Szamila klęski po klęskach zadaje najeźdźcom. Zdaje się, iż się obecnie los waha, ostatecznego czekając rozstrzygnięcia tej kwestyi: czy olbrzymi

During the XIX century Russian oppression met with violent resistance on two borders of its State: Poland and the Caucasus. The struggle for freedom drew nearer the lots of the two nations; the combats of the brave Caucasian Mountaineers always found in Poland exceptional sympathy and understanding. Little is known to-day how well the Poles of that time understood what advantages for Europe and Poland would ensue from the coming [to life of an independent Caucasus; therefore, before historians take to an exact representation of Polish-Caucasian relations in the XIX century, before they will draw, from dusty papers in archives, the line of Polish political thought in connection to a united and independent Caucasus, I shall recall in the present sketch several facts which will make my readers understand, that the idea of giving help to struggling Caucasus was not new in Poland, and the knowledge of Caucasian matters stood always high.

Numerous Polish political prisoners were exiled by Russia to the Caucasus. Many of them got to love both the Caucasus and its inhabitants; Polish literature on the Caucasus is vast. These exiles left many descriptions of the Caucasus, whether in scientific works or in memoirs, in which they showed their perfect understanding of the real needs of the Caucasian nations. "At the present moment the Caucasus again draws the attention not only of the neighbouring but also of the distant nations, when the terrible and indefatigable weapons of the Mountaineers under the leadership of Sha-

rozmiar północnego carstwa pochłonie góry Kaukazu i narody w nich siedzące, czy nieprzełomną w nich znajdzie zapórę dla dalszych ku południu zaborów” pisze w 1847 r. leszneński tygodnik „Przyjaciel Ludu”, który, wychodząc w zaborze pruskim, nie potrzebował obawiać się rosyjskiej cenzury. „Gruzyanie żadnej sposobności powstania przeciwko narzuconym panom (Rossyi) nie pominęli,

mil time after time defeat the invaders. It seems that at present fate wavers awaiting a definite solving of the question: will the huge magnitude of the northern tzardom swallow up the mountains of the Caucasus and the nations settled in them, or will it find in them an inviolable obstacle to further conquests southwards”—writes in 1847 “The Friend of the People”, the Leszno weekly,



Şamıl Şach Efendi, naczelnik Czerkiesów.

ile razy zdarzyła się pora pomyslna” pisze dalej rozmiłowany w Kaukazie i świetnie w jego stosunkach się orjentujący autor tego — ozdobionego licznymi rycinami (niektóre z nich tu reprodukowane) — artykułu¹⁾.

Polacy zamierzali nawet w tym czasie wydawać w Kijowie czasopismo po-

which, appearing as it did in the Prussian part of Poland was not afraid of the Russian censorship. “Whenever the times were favourable, the Georgians never neglected any opportunity of rising against the masters forced upon them” — writes further the author of the profusely illustrated article (we reproduce here some of the illustrations), who both admires the Caucasus and orientates himself

¹⁾ „Przyjaciel Ludu” Nr. 5 i nast. 1847.

święcone Kaukazowi; chcieli je utworzyć z „Gwiazdki” kijowskiej, ale Rosjanie zawiesili „Gwiazdkę” i projekt upadł¹⁾.

Na emigracji polskiej żywo interesowano się sprawami Kaukazu i starano się zapoznać Europę z rzeczywistym stanem rzeczy na Kaukazie. W r. 1837 polski publicysta Jan Czyński wydał w Paryżu broszurę p. t. „La révolte des Circassiens”²⁾, gdzie broni Górali kaukaskich przed zarzutami, które im z podniety dyplomacji rosyjskiej stawiano, jakoby byli oni buntownikami, siewcami zaburzeń, którzy gwałcą traktaty i prawa. Czyński tłumaczy, że narody kaukaskie to tylko spokojni rolnicy i pasterze, którzy się bronią przeciw napaści, nie wiedząc, że równocześnie osłaniają Persję, Turcję i Indje przeciw zaborczości moskiewskiej; a Europa, miast stać po stronie Rosji, powinna we własnym interesie popierać Górali kaukaskich w ich walce z kolosem rosyjskim, który się zamknął dla przemysłu europejskiego i przez to ułatwił kryzys ekonomiczny na Zachodzie (choć pisane prawie sto lat temu słowa te nic na aktualności nie straciły!) A więc — pisze Czyński — trzeba 1) pamiętać, że Czeriesi nie buntują się, ale bronią swych siedzib; 2) pamiętać, że niezależność Kaukazu konieczna jest dla egzystencji Turcji i Persji; 3) Trzeba zjednoczyć wszystkie wysiłki Kaukazu i zcentralizować władzę najwyższą. Europa ma darzyć dzielne ludy swą moralną pomocą; 4) Należy ogłosić niepodległość Kozaków. Rosja, jako sztuczny twór winna się rozpaść.

Nie ostatni to raz publicystyka polska służyła sprawie niezawisłego Kaukazu. O Łapińskim powiem niżej³⁾. Dłu-

exceedingly well in its affairs¹⁾. At this time Poles intended to issue in Kiev a paper devoted to Caucasian matters; they wished to transform the Kiev "Star" to this end, but the Russians suspended the "Star" and the project fell through²⁾.

The Polish emigrants were keenly interested in Caucasian matters and tried to acquaint Europe with the actual state of affairs there. In 1837 the Polish publicist, John Czyński, published in Paris a pamphlet under the title "La révolte des Circassiens"³⁾, in which he takes the part of Caucasian Mountaineers in the charge brought and incited against them by the Russian diplomacy, of their being rebels, instigators of disturbances and violators of treaties and laws. Czyński explains, that the Caucasians are simply farmers and shepherds who defend themselves against attacks, never imagining that, at the same time, they protect Persia, Turkey and India against Russian aggressiveness; instead of taking Russia's part, Europe ought to help, in her own interest, the Caucasian Mountaineers in their fight with the Russian colossus, which had closed all entrance to European trade and consequently facilitated the economical crisis in the West. (Though written nearly a hundred years ago these words have not become less actual). Therefore — writes Czyński — 1) we must remember, that the Circassians are not rebels but are defending their homes; 2) we must remember that the independence of the Caucasus is indispensable to the existence of Turkey and Persia; 3) All the efforts of the Caucasus must be united and its highest authority centralized. Eu-

¹⁾ Por: M. Gralewski „Kaukaz...” (Lwów, 1877), str. 519—520.

²⁾ „La révolte des Circassiens” par... Paryż 1837 (Roux).

³⁾ Zwrócenie uwagi na książki Czyńskiego i Łapińskiego zawdzięczam p. Barasbi Baytugano'wi.

¹⁾ "The Friend of the People", „Przyjaciel Ludu” Nr. 5 and following, 1847.

²⁾ Compare M. Gralewski „The Caucasus...” (Lwów 1877) p. 519—520.

³⁾ La révolte des Circassiens, Paris, 1837 (Roux).

go później Polak, Aleksander Chodźko, był referentem od spraw Kaukazu francuskiego ministra spraw zagranicznych Drouin-de-Umysa¹⁾.

Równocześnie Polacy czynnie wspierali powstańcze wystąpienia ludów kaukaskich. Wielu wygnañców politycznych zbiegło do obozu Szamila, gdzie organizowali jego artylerię²⁾. Podczas wojny krymskiej, stojący wówczas u steru polskiej polityki. Adam Czartoryski nawiązał stosunki z działaczami kaukaskimi, jak np. z będącym na służbie tureckiej Sefer-bejem. Polityka polska szła wówczas po linii wspierania walczących o wolność narodów na zasadzie „wolni z wolnymi, równi z równymi”; wszak na czele jej polityki stał człowiek, który w swem „Essais sur la diplomatie” potępił tajną szalbierczą dyplomację,

rope should offer her moral prop to the valorous peoples; 4) The independence of the Cossacks must be proclaimed. Russia, being an artificial produce, ought to fall

to pieces. This was not the last time that the Polish publicists served the cause of independent Caucasus. Of Lapinski I shall speak later¹⁾. Much later a Pole, Alexander Khodzko, was referent of Caucasian matters to Drouin-de-Umys, the French minister of Foreign Affairs²⁾.

Simultaneously, Poles actively assisted the insurrectionary movements of the Caucasian nations. Many political exiles escaped to Shamil's camp where they organized his artillery³⁾. Du-



Szamyla jeźdźcy z Lezjistany.

¹⁾ I thank here Mr. Barasbi Baytugan for drawing kindly my attention to the works of Czynyński and Lapinski.

²⁾ Compare: Giller. The History of the Insurrection... p. 423.

³⁾ Gralewski op. cit. 519.

¹⁾ Por. Giller — Historia powstania... str. 423.

²⁾ Gralewski j. w. 519.

kupczącą narodami niby suknem, a przed dyplomacją postawił szlachetne i wzniosłe zadania. Na Kaukazie przebywał wówczas agent Czartoryskiego Zach¹⁾. Miano tam utworzyć specjalny korpus polski, którego dowódcą miał być gen. Chrzanowski.²⁾ Dla zorganizowania Górali kaukaskich, wysłany został na Kaukaz Jordan z angielskim konsulem Longwardem; ale Anglicy nie usłuchali polskich rad, wzięli się do rzeczy nieumiejętnie i nic nie mogli zdziałać³⁾. Dopiero, gdy rząd turecki zamierzał rozwiązać polską dywizję w Turcji, część żołnierzy (ok. 200) pod dowództwem Tefila Łapińskiego, zwanego potem Tef-

ring the Crimean war, prince Adam Czartoryski who was then at the helm of Polish politics, established relations with Caucasian patriots, for instance with Sefer-bey who was in the Turkish service. Polish policy kept then to the line of helping nations, fighting for their liberty, on the principle of "freemen with freemen, equals with equals"; it could not be different when at the head of this policy was the man who in his "Essais sur la diplomatie" condemned the secret, perfidious diplomacy, which sold nations like cloth, and set before the diplomacy noble and lofty aims. In the Caucasus stayed at that time an agent of prince Czartoryski, Zakh.¹⁾

„... Jeśli wspólnota interesów trzech wrogich sobie narodów: Niemców, Francuzów i Włochów potrafiła stworzyć doskonale formy współżycia państwowego, tembardziej narody Kaukazu, nie posiadając nigdy antagonizmu podobnego do francusko-niemieckiego, są zdolne do stworzenia doskonałych i trwałych form współżycia państwowego na wzór dzisiejszej Szwajcarii.”

Eugenjusz Wiśniowski.

fik-bejem, przeprowiła się Morzem Czarnym do Gilendżaku, żeby przez trzy lata (1857 — 1860) brać udział w bohater-
skich zmaganiach się Szamila z moskiewską przemocą³⁾.

Łapiński poznał dobrze przez te trzy lata Górali kaukaskich, nauczył się ich języka, zdobył ich zaufanie; a owocem jego pobytu na Kaukazie była wydana przez niego w 1863 r. książka p. t. „Die Bergvölker des Kaukasus und ihr Freiheitskampf gegen die Russen”⁴⁾, w któ-

A special Polish regiment was to be formed with general Khrzanowski as its chief. To organize the Caucasian Mountaineers Yordan was sent to the Caucasus with the English Consul Longward, but the English did not listen to Polish advice, took to the matter incompetently and did nothing²⁾. It was only, when the Turkish government decided to dissolve the Polish division in Turkey, that a part (about 200) of the soldiers, under the leadership of Teophile Lapinski, later called Tefik-bey, crossed the Black Sea to Gilendjak, and during three years

¹⁾ Por: Szpotański. Ad. Mickiewicz (W-wa 1922) III 100—103.

²⁾ Giller IV 415.

³⁾ Giller IV 429—431.

⁴⁾ Wyd. w Hamburgu. 1863.

¹⁾ Compare Szpotański. A. Mickiewicz (Warsaw, 1922) III 100—103.

²⁾ Giller IV 415.

rej opisuje on dzieje tej polskiej ekspedycji kaukaskiej. A w pięknie napisanej przedmowie roztacza przed europejskim czytelnikiem obraz ignorancji w sprawach Kaukazu, którą grzeszy cała Europa, nie wiedząca o ludach kaukaskich, które etnicznie bliskie są Europejczykom i które stoją na takim samym stopniu kultury jak np. Czarnogóra, choć Czarnogóra cieszy się opieką całej Europy a Kaukaz zupełnie opuszczony musi walczyć z jedną z największych potęg na ziemi, choć ma wszystkie dane do tego, aby być niepodległym równie jak Czarnogóra: obszar, liczbę ludności, ziemię żyzną, brzeg morski... Powstanie

(1857—1860) took part in Shamil's heroic wrestle with Russian oppression¹⁾.

During these three years Lapinski got to know well the Caucasian Mountaineers; he learnt their language and gained their confidence. The fruit of his stay there is a book published by him in 1863, under the title "Die Bergvölker des Kaukasus und ihr Freiheitskampf gegen die Russen"²⁾ in which he describes the history of this Polish expedition to the Caucasus. In a finely written preface he unfolds before European readers a vivid picture of the ignorance in Caucasian matters of all Europe; blind Europe who knows nothing of Caucasian nations which

"... If the mutual interests of three enemy nations: Germans, French and Italians could manage to create a perfect form of conjoint state life, so much the more the nations of the Caucasus, where had never existed any antagonism, such as for instance the Franco-German one, ought to be able to construct a perfect and lasting form of conjoint state life modelled on that of Switzerland".

Eugenius Wiśniowski.

Kaukazu kładzie kres rozwojowi rosyjskiej przemocy w stronę Persji i Turcji Azjatyckiej (porównać z tem co ćwierć wieku przedtem pisał Czyński!). „W moralnym i materialnym interesie Europy leży to, aby nie opuszczać tego kraju, gdzie cywilizacja tak głębokie zapuściła korzenie...”. „Wielką będzie zasługa tego, który podtrzyma ratunek tego wspianego narodu przed moralnem i materialnem zniszczeniem”—temi słowy kończy Łapinski swą przedmowę¹⁾.

W tym samym roku (1863) w mieście Keighley w hr. Yorku, w Anglii, zwołany był „meeting” przeciwko postępowaniu

are related to her racially and stand on the same degree of culture as for instance Montenegro, albeit Montenegro is the object of European solicitude and abandoned Caucasus has to fight with one of the most powerful States on earth, though it has all the necessary conditions to be independent like Montenegro, namely: dimension, number of population, fertile soil, the sea-coast... The rise of a Caucasian State would put an end to the further development of Russian oppression in the direction of Persia and Asiatic Turkey. (Compare the above with the words of Czyński, written a quarter

¹⁾ Lapinski „Die Bergvölker...”. II—XIII.

¹⁾ Giller IV 429—431.

²⁾ Issued in Hamburg 1863.

Rosji w stosunku do Polski i Kaukazu. Sprawozdanie z tego „meetingu” wyszło drukiem w małej broszurce p. t. „Poland and Circassia”¹⁾. W meetingu brał udział i gen. Zamoyski, który w dłuższej przemowie mówił o oporze, który Rosji stawiają Kaukasczycy „the best and most tried allies of Poland”; że Dagestan z 8.000 ludzi stawia opór 100.000 żołnierzy rosyjskich, że Persja szykuje się do wyrównania dawnych z Rosją rachunków, a Turcja pamiętna na intrygi rosyjskie przygotowana jest do obrony postanowień traktatu paryskiego, który gwałci Rosja, blokując wybrzeża Morza Czarnego. Wreszcie „meeting” przyjął rezolucję, w której protestuje przeciwko wysiłkom Rosji, dążącym do opanowania Kaukazu, co stwarza niebezpieczną sytuację w Europie i pogwałcenie traktatu paryskiego; „a waleczna obrona tego bohaterstwa narodu jest teraz b. korzystna dla sprawy polskiej i jego całkowita niezależność jest istotna (is essential) dla interesów Anglii i dla bezpieczeństwa Europy”.

Było to w roku 1863. W Polsce i na Kaukazie wrzało jeszcze powstanie. W rok potem padł ostatni aul czerkieski; a w 1865 r. stłumione zostały ostatnie iskry polskiego powstania.

Z pozostałych kart polskiej publicystyki, z ech działań polskiej dyplomacji, wieje duch polskiej myśli politycznej,

1) „Poland and Circassia. Report of a Public Meeting of the Inhabitants of Keighley, Yorkshire, including an Address by General Zamoyski”. Odbitka z „Keighley News” (1863).

of a century ago!) “It lies in the moral and material interest of Europe not to abandon this country in which civilisation has struck root so deeply...” “Great will be the merit of him who will put his hand to the saving of this splendid nation from moral and physical destruction”, with these words Lapinski ends his preface¹⁾.

In the same year (1863) at the town of Keighley, Yorkshire, England, was called a meeting against Russia’s conduct towards Poland and the Caucasus. The report of this meeting was published in a small pamphlet under the title “Poland and Circassia”²⁾. In the meeting took part General Zamoyski, who, in a long address, spoke of the resistance offered to Russia by the Caucasians “the best and most tried allies of Poland”; he said that Dagestan with 8000 men resists 100.000 Russian soldiers; that Persia is preparing to settle old accounts with Russia; and Turkey, mindful of Russian intrigues, is decided to defend the resolutions of the Paris treaty, grossly outraged by Russia who blocks the coasts of the Black Sea. Finally the meeting passed a resolution in which it protested against the efforts of Russia, directed towards subduing the Caucasus, creating thereby a dangerous situation in Europe and violating the Paris treaty, and announced that: “the valiant defence of this heroic nation is at present very advantageous for the Polish cause and its total independence is essential to the interests of England and to the safety of Europe”.

This happened in 1863. In Poland and in the Caucasus insurrections were still holding out. A year later fell the last Circassian aul (village), and in 1865 the last sparks of the Polish insurrection were quenched.

1) Lapinski “Die Bergvölker...” II—XIII.

2) Poland and Circassia. Report of a Public Meeting of the Inhabitants of Keighley, Yorkshire, including an Address by General Zamoyski. Copy from “Keighley News” (1863).

która mimo zaborów, mimo uciemienia Ojczyzny, wysoko umiała nieść sztandar wyzwolenia i zbratania wolnych ludów.

A dziś, gdy znów sympatje całej Polski idą ku góróm Kaukazu, gdzie mężni spadkobiercy Szamila walczą wciąż o wolność, warto przypomnieć głęboko u nas zakorzoną tradycję tych sympatji, tradycję, której nie posiada żaden inny naród europejski.

From the faded pages of Polish writers and from the activities of the Polish diplomacy, rises the spirit of Polish political thought, which, despite partitions, despite the oppression of her country, bore high the standard of liberty and fraternity of free peoples.

To-day, when the sympathy of all Poland goes towards the mountains of the Caucasus, where the brave heirs of Shamil still fight for their liberty, it is worth recalling the deeply rooted tradition of this sympathy, possessed to such a degree by no other European nation.

.....

WŁODZIMIERZ BĄCZKOWSKI

PRASA SOWIECKA. THE SOVIET PRESS.

Gdy w lesie dziewiczym osiedlą się dwaj Amerykanie, to jeden z nich będzie wydawał dziennik, a drugi go czytał, mówi anegdota, świadcząca o wielkim rozwoju prasy w Stanach Zjednoczonych. Z powodzeniem można ją zastosować i do prasy sowieckiej, formułując w ten sposób: gdy w lesie dziewiczym osiedlą się dwaj Rosjanie, to jeden z nich będzie „robkorem-udarnikiem” i redaktorem gazety naściennej, a drugi czytelnikiem i objektem zabiegów aktywizacji, „hołowniczych”, krytyki, kontroli i t. p. Nowa bowiem komunistyczna kultura ustrojowa wytworzyła wiele nowych form w dziedzinie stosunków prasowych i czytelnictwa. I nie sposób jest pominąć tutaj najkrótszego bodaj scharakteryzowania bolszewizmu, którego dokładnem odzwierciadleniem jest prasa omawiana. Dogmatyzm i zelotyzm to pierwsze cechy, których odbicie w prasie

When two Americans settle in a virgin forest, one of them publishes a newspaper and the other reads it, says the anecdote, giving evidence of the great development of the U. S. A. Press. This anecdote could be successfully applied to the Soviet Press also, putting it thus: when two Russians settle in a virgin forest, one of them will be the “robkor-udarnik” and the editor of a wall-newspaper (styen-gazyeta) and the other the reader and the object of the former's activities, such as stirring him up to unceasing labour, criticizing him, controlling him and so forth. Now the new communistic culture has given birth to many new forms in the life both of the Press and the reading public. We cannot go on without characterizing bolshevism in brief, which is reflected in the Press as in the most perfect mirror. Dogmatism and zealotism are its most

sowieckiej przede wszystkim rzuca się w oczy. Następną cechą, która w rozwoju i organizacji prasy sowieckiej odegrała rolę czynnika decydującego, jest, wypływająca z cech poprzednich, przewaga elementu metodologicznego nad elementem ideologicznym i twórczym. Nie zagadnienie, co należy czynić, do czego dążyć—?lecz jak dążyć, w jaki sposób osiągnąć cel już wytknięty? Tu znajduje się źródło, z którego płynie 3/4 wartości całej prasy sowieckiej, tu leży jedyne niemal pole pracy dla dziennikarza sowieckiego, który od nieogarnionych obszarów niezbadanych możliwości i pracy twórczej odgradzony jest murem jednostronnej doktryny, wykonywanej przez pozytywistycznych ekstremistów.

Wymienione cechy dogmatyzmu i zetyzmu bolszewickiego oraz skurczenie się dziedziny zainteresowań inteligencji bolszewickiej do szczupłej dziedziny metody i w najlepszym razie do oględnego i ostrożnego interpretowania markso-leninizmu, nadały prasie sowieckiej następujące cechy: 1. centralizacja i urzędowość, 2. wielki udział w pracy organizacji mas i usunięcie przegród dzielących czytelnika od redakcji (o ile jest on bolszewikiem), 3. wielkie rozpowszechnienie prasy.

Centralizacja prasy polega na tem, że obok ścisłego kierownictwa i kontroli przez centralne via lokalne organy partji komunistycznej, istnieje jeszcze zewnętrzna prasowa sui generis hierarchja. Centralne, wychodzące w Moskwie organy prasy, a przede wszystkim centralny wszechzwiązkowy organ partji komunistycznej „Prawda¹⁾” jest wzorem, przykładem i moderatorem dla całej prasy Związku Sowieckiego. Następujący przykład kontrolowania prasy kijowskiej, ukraińskiej gazety „Proletarska Prawda“,

characteristic features, the reflection of which is most conspicuous in the Soviet Press. The next feature arising from the former, which has been a decisive factor in the development and organization of the Soviet Press is the predominance of the methodological over the ideological and creative element. Not the problem, what one ought to do and whither to go? but, how to go and in what manner attain a fixed goal? Here is the source from whence flows three-fourths of the whole Soviet Press; here lies the almost only field of work for the Soviet journalist, separated from the infinite areas of untold possibilities and creative work by the letter of onesided doctrine construed by positivistic extremists.

The above features of bolshevist dogmatism and zealotism, and at the same time a shrinking of the sphere of interests of the bolshevist intelligentsia to the narrow sphere of method and, at best, to a circumspect and wary interpreting of Marx-Leninism gave the Soviet Press the following characteristics: 1) centralization and officialism, 2) large share in the work of organizing the masses and pushing aside the obstacles dividing the reader from the editor (if he be a Bolshevik), 3) great extension of the Press.

The centralization of the Press lies in this that, beside minute management and control of the Press by the central and local organs of the communistic party there exists also a sui generis exterior Press hierarchy. The central organs of the Press, issuing in Moscow, and before all the central panunionistic organ of the communistic party "Pravda" ("The Truth")¹⁾ is the model, example and moderator of the entire Press of the Soviet Union. The following example of the controlling of the Kiev Press, namely the Ukrainian newspaper "Proletarska Pravda"

¹⁾ Nie podpiswana przez żadnego naczelnego czy też odpowiedzialnego redaktora!

¹⁾ Not signed by either chief or responsible editor!

przez moskiewską „Prawdę” świadczyć może o stopniu zależności prasy „provincialnej” od centrum całego Związku jakim jest Moskwa i od jego naczelnego organu prasowego. „Prawda” w numerze z dn. 25.II.1931 r. zamieściła krytyczny przegląd pracy „Proletarskiej Prawdy”, wykazując szereg drobnych, bynajmniej nie ideologicznych uchybień. Już w dn. 2.III.1931 r. redakcja „Prolet. Prawdy” wysłała telegram do „Prawdy”, wyznając swe błędy i powiadamiając o poczynionych krokach ku ich usunięciu. Tego jednak było mało dla wszechwładnego centrum prasowego — naskutek interwencji centralnych władz partji komunistycznej w dn. 8.III.31 r. Kijowski Miejski Komitet Partji postanawia:

„Zwrócić uwagę redakcji „Prolet. Prawdy” na niedozwolone zjawisko, jakim jest niemieszanie na łamach gazety „Prolet. Prawda” wyników przeglądu pracy, dokonanego przez „Prawdę”, w którym wykazano szereg uchybień „Prolet. Prawdy”, a również brak należytego reagowania na to. Polecić redakcji „Prolet. Prawdy” zamieścić ten przegląd oraz rozwinąć pracę w kierunku usunięcia wykazanych wad”.

Następnie wymieniony komitet partyjny raz jeszcze zaleca „niezwłocznie opublikować przegląd pracy dokonany przez „Prawdę”” oraz zasila skład redakcji „Proletarskiej Prawdy” „odpowiedzialnymi członkami partji”.

Po tem małym doświadczeniu, czem jest najmniejsze nawet nieposłuszeństwo względem moskiewskiej „Prawdy” i partji, „Proletarska Prawda” na końcu dużego wiernopoddającego artykułu pisze:

„... dbając o wszechstronną samokrytykę (III) i krytykę całej swej pracy, za przewodem komitetu partyjnego oraz przy realnej pomocy wielkiej armji robotniczych i wiejskich korespondentów „Proletarska Prawda” szybko zwalczy wszystkie uchybienia i jeszcze wyżej dźwżyć będzie swój sztandar bojowej gazety bolszewickiej”¹⁾

(“The Proletariat Truth”) by the Moscow “Pravda”, can attest to the degree of the dependence of the provincial Press on the centre of the Union i. e. Moscow and her chief Press organ. In the issue of 25 February 1931 “Pravda” had published a critical review of the activities of the “Proletarska Pravda”, pointing out a series of small deviations by no means ideological. On the 2 March 1931 the editors of the “Proletarska Pravda” sent a telegram to the “Pravda”, confessing their errors and announcing that steps have been taken to their removal. This did not, however, satisfy the all powerful Press centre; on 8 March 1931, in consequence of the intervention of the central authorities of the communist party, the Kiev City Party Committee decides:

“To draw the attention of the Editors of the “Proletarska Pravda” to the unallowable occurrence of neither publishing on its pages the results of the review of work done by the “Pravda” in which a series of faults in the “Proletarska Pravda” was pointed out, nor showing any due response to the above. The Editors of the “Proletarska Pravda” are requested to publish this review and also to develop their activities in the direction of the removal of the faults indicated in it.”.

Next, the said party Committee repeats the order “to publish immediately the review printed in the “Pravda”” and notifies that it is sending responsible members of the party to the “Proletarska Pravda”.

After having experienced what the slightest disobedience towards the Moscow “Pravda” and the Party mean, the “Proletarska Pravda” writes at the end of a very long and submissive article:

“... aiming both at a universal selfcriticism (!!!) and a criticism of all its work, under the leadership of the Party Committee and with the active help of the great army of working and rural correspondents the

¹⁾ „Proletarska Prawda” Nr. 62 z dn. 18.III.31 r.

Do dalszych łatwo uchwytnych oznak centralizacji zaliczyć należy zaprowadzony przez „Prawdę” w kwietniu b.r. dział p. t. „Na drugi dzień po przeglądzie prasy”, w którym omawiana gazeta zamieszcza wyniki swych przeglądów, zabiegi redakcyj kontrolowanych gazet w kierunku uzdrowienia wykazanych niedomagań i t. p. Poza tem jedno z ostatnich postanowień Centralnego Komitetu Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partji (bolszewików), dotyczące reorganizacji pracy robotniczych i wiejskich korespondentów już wyraźnie i otwarcie oddaje ogólne kierownictwo tej najważniejszej dziedziny prasy sow. w ręce „Prawdy”. § 8 tego postanowienia C.K.W.K.P. (b.) głosi: „Polecić gazecie „Prawda” ogólne kierownictwo ruchu robotniczych i wiejskich korespondentów...”¹⁾

Wykazane przykłady centralizacji prasy sow., odbywającej się na tle ogólnej, we wszystkich dziedzinach życia postępującej monopolizacji Moskwy, mają tendencję zwykłą. Całkowite, bezwzględne i wszechstronne związanie prasy w jeden system nerwowy, którego mózg znajduje się w Moskwie, na którego rozkazy poruszać się będzie każdy członek z precyzją najdoskonalszych mechanizmów — oto cel dokonywanych zabiegów ześrodkowywania.

Zrozumiałym i nieodzownie wynikającym z powyższego jest jednolity, urzędowy charakter prasy sow.. Prasa dla życia — a wszystko co nie jest komunistycznym lub nie pochodzi od wszechwładnej partji jest skazane jeśli nie na zagładę natychmiastową to w najlepszym razie na wymarcie. Prasa sowiecka to narzędzie rządu i partji. Tę prawdę doskonale formułuje Stalin: „Prasa to jedyny środek zapomocą którego partja każdego dnia o każdej godzinie rozmawia z klasą robotniczą jej własnym, zrozumiałym

„Proletarska Pravda” will soon efface all its errors and hold higher still its standard of a bolshevik militant newspaper”¹⁾.

To other most apparent features of this centralisation belongs the column, introduced by „Pravda” since April under the title: „Next day after the Review of the Press” in which the said paper inserts the results of its reviews, the activities of editors of the controlled papers in the direction of repairing the pointed out errors etc. Moreover, one of the last resolutions of the Central Committee of the work of the rural and working-correspondents, distinctly and openly delivers into the hands of the „Pravda” the whole managing of this most important region of the Soviet Press²⁾.

The above examples of the centralization of the Soviet Press, have a rising tendency, having for their background the advancing monopolization of all spheres of life by Moscow. An entire, absolute and universal uniting of the Press into one nervous system, which has its brain in Moscow, at the commands of which every member will move with the precision of the most perfect mechanism is the aim of all these centripetal activities.

The uniform and official character of the Soviet Press is the natural and inevitable result of the above. The Press exists for the Life; what is not communistic or does not come from the all powerful Party is sentenced, if not to immediate destruction, than at best to extinction. The Soviet Press is the tool of the Party and the Government. This truth is formulated perfectly by Stalin: „The Press is the only means by the help of which the party may at every hour of every day speak with the labouring classes in their own, comprehensible to them language. Other ways of linking intellec-

¹⁾ P. „Proletarska Pravda” Nr. 92 z dnia 25. IV. 31.

²⁾ „Proletarska Pravda” Nr. 62 dated 18.3 1931.
²⁾ „Proletarska Pravda” Nr. 92. 25th April 1931.

dla niej językiem. Innych sposobów przeciągnięcia nici duchowych pomiędzy partją a klasą robotniczą, innego również giętkiego środka natura nie posiada".¹⁾)

Treść prasy sow. jest wyłącznie komunistyczną, tak że nawet artykuły pozabawione tendencji bolszewickiej są uważane za jałowe i niekorzystne. Jednolitość treści sprawia, że wystarczy uważnie przeczytać 10 numerów jednej gazety sow., aby poznać treść całej prasy bolszewickiej, aby się przekonać, że treść dzieł Marksa, Lenina i innych, orzeczenia i postanowienia partyjne, powiedzenia lub enuncjacje Stalina i jego otoczenia, to jedyny materiał treściowy, którego przelewanie na szpalty gazet jest zadaniem prasy sow.. Przeczytanie 10 gazet wystarczy, aby zgóry wiedzieć jak i w jaki sposób to lub inne zjawisko będzie ujęte, podane i skomentowane. Jasnym jest, że widziane przez pryzmat wojującego bolszewizmu wszelkie zjawiska z życia społecznego, politycznego lub gospodarczego krajów niesowieckich są zgóry predestynowane na przyjęcie negatywne i służą za punkty oparcia do teoretycznych roztrząsań na temat wyższości komunizmu nad wszelkim innym ustrojem społecznym.

Atoli, mimo absolutnego uzależnienia prasy sow. od centrum prasowego i organów partyjno-rządowych, silne poczucie konieczności krytyki, w odniesieniu do własnych, wewnętrznych spraw, zostało uwzględnione i rozwiązane w spo-

¹⁾ P. „Komunist” Nr. 122 z dn. 5.V.31. Przytoczone zdanie raz jeszcze podkreśla, że nawet realne zabiegi Sowietów do odrodzenia kultur ludów zamieszkujących Z.S.S.R. w myśl zasady, że każda kultura winna być narodową pod względem formy i międzynarodową pod względem treści, — są ultra-utilitytarne, bynajmniej nie podyktowane względami sympatji i tembardziej uznania dla form narodowych. Wszak łatwiej jest agitować i pociągać do pracy na korzyść państwa Tatarów, używając języka tatarskiego, a Ukraińców po ukraińsku. Tu leży ukryty powód ukraiinizacji prasy ukraińskiej, tatarszacji tatarskiej i t. p.

tually the Party and the labouring classes, and other means equally flexible, do not exist”¹⁾).

The contents of the Soviet Press are exclusively communistic, therefore articles lacking a bolshevist tendency are considered fallow and unprofitable. It is by reason of the uniformity of the contents, that it suffices to read carefully 10 issues of one Soviet paper, to be acquainted with the contents of the whole bolshevich Press, to be convinced that the contents of the works of Marx, Lenin and others, the Party resolutions and decisions, the sayings and enunciations of Stalin and those of his environment are the only material the transferring of which on to the columns of newspapers is the task of the Soviet Press. It is enough to read ten papers to know in advance how and in what manner this or another phenomenon will be grasped, served up and commented. It is clear that, seen by the prism of the militant bolshevism, all phenomena of social, political and economical life of non-Soviet countries are in advance destined to be received negatively and serve only to sustain the theoretical dissertations on the theme of the superiority of the communism to all other social framework.

In spite of an absolute dependence of the Soviet Press both from the Press centre and of the Party - government or-

¹⁾ No. 122 of the "Communist" issued 5.5.1931. The words quoted above once more underline, that even the actual activities of the Soviets to regenerate the culture of the peoples inhabiting the U. S. S. R. on the principle that every culture should be national in respect of its form and international in its substance are ultra utilitarian and not at all dictated by sympathy and the more so, by respect for national forms. It is much easier to agitate among the Tartars and draw them to work on behalf of the State using the Tartar language, as speaking the Ukrainian one can influence better the Ukrainians. Here lies buried the reason of the Ukrainizing of the Ukrainian, the Tartarizing of the Tartar Press etc.

sób super-kompromisowy,—europejskie pojęcie krytyki życzliwej bądź złośliwej, lecz zawsze twórczej i będącej niejako źródłem energii społecznej dążącej ku dobru ¹⁾ zostało zastąpione przez pojęcie sztuczne bolszewickiej samokrytyki, która w praktyce stała się zwykłym wybiegiem metodologicznym.

Wykazana ubogość i jednostajność treści prasy sow. jest w pewnej mierze zastąpiona przez bogactwo wysoce ukształconych form metodologicznych — sposobów, zapomocą których powiazano akcje prasy z życiem państwowem, z pośród których wybija się na czoło prowadzony i kierowany przez prasę oryginalny wyścig pracy. Celem wyścigu — wzmoczenie wydajności i wytwórczości wszystkich dziedzin życia gospodarczego i administracyjnego — realizowanie pięcioletniego planu rozbudowy kraju (pięcioletki). Odbywa się to przez realizację podstawowej zasady gospodarstwa socjalistycznego, przez upowszechnienie i podkreślenie konieczności planowej gospodarki. Prasa sow., poza akcją propagandy samej zasady gospodarki planowej, przeprowadza akcję układania planów na odcinkach objętych planem ogólnym, kontroluje i komentuje plany ułożone, podaje wzory, ułatwia ich realizowanie, pośredniczy i wiąże w całość kampanję wiosenną zapadłej wsi syberyjskiej z planem pięcioletnim, z rzekomem szykowaniem interwencji i t. p. Równolegle, w myśl zasady „prasa — organizator masy i pracy”, przeprowadza akcję układania t. zw. umów społecznych, polegających na zawieraniu zobowiązań pomiędzy instytucjami gospodarczymi i jednostkami wytwórczymi na zasadzie rozrachunku rublem. Przyczem wszelkie niewykorzystanie traktora w ciągu 20 godzin na dobę, każdy wypadek odpłynięcia parostatku z ładunkiem niepełnym — jako wynik bądź niewykonania umowy

gans, a strong feeling of the necessity of criticism of their own inward matters, was taken into consideration and settled by a super-compromise. The European idea of either a friendly or a spiteful criticism, but still a creative one and being a source of social energy aiming at the ideal ¹⁾, has been subsided by the artificial conception of bolshevik selfcriticism, which in practice became a simple methodological subterfuge.

The pointed out poverty and uniformity of the contents of the Soviet Press is in a certain measure made up by the wealth of highly developed methodological forms, also by the ways by which the activities of the Press have been bound with the life of the State. Here comes forward a peculiar race or contest activities. The purpose of the race is the increase of the output and the improvement of all the spheres of economical and administrative life and the realization of the five years' plan of the development in all branches of the life of the country (piatiletka). It takes place through the realizing of the basic principle of socialistic economy, viz. the diffusion and underlining of the necessity of a planned system of the economy of the State. Besides the propaganda of the planned economy, the Soviet Press has carried out the action of arranging plans in the sections embraced by the general plan, controls and comments the plans prepared, gives new projects, helps to realize them, mediates, and binds in a whole the Spring campaign of a Siberian village in the backwoods and the five years' plan with the preparing of an intervention etc. Simultaneously, on the principle of "the Press—the organizer of work and of the masses", it carries out an action of arranging the so called social bond, i. e. obligatory agreements between industrial and economical institu-

¹⁾ Myśl prof. A. Tretiaka.

¹⁾ Prof. Tretiak's thought.

połącznej, bądź jej braku, sciąża na siebie gromy samokrytyki bolszewickiej, wywołuje prasową akcję zawstydzania, polegającą na porównaniu pracy opieszających z świetnymi wynikami wywiązujących się ze swych zobowiązań jednostek gospodarczych.

Jednocześnie z akcją planowania oraz układania umów społecznych, prasa sow. zapomocą własnych środków, o których mowa będzie poniżej, inicjuje akcję układania kontr-planów, które polegają na tem, że przeciw planom opracowanym i przedkładanym przez centra gospodarczo-polityczne, właściwe jednostki gospodarcze lub ich kompleksy układają własne plany o zadaniach wyższych. Przykładem takiego kontr-planu (przedłożonego w rzeczywistości przez centralne władze) będzie hasło wykonania pięciolatki w cztery lata.

Sposobami, ułatwiającymi realizację zarówno planów jak i kontr-planów, w układaniu których i doprowadzaniu do terenów wytwórczych tak wielką rolę odgrywa prasa, są: 1. współzawodnictwo, polegające na ustanawianiu rekordów przez ośrodki lub jednostki gospodarcze i wywoływanie innych ośrodków, zwykle pokrewnych, do zawodów wytwórczości; na samo-zobowiązaniach się do wykonania swego zadania oraz nawoływania innych do naśladowania—i ustanowienie w ten sposób łańcuszka zobowiązań, 2. propaganda i wciąganie najszerszych warstw robotniczych do zainteresowania się sprawą racjonalizacji pracy wraz z kontrolą nad wcielaniem w życie zaproponowanych zmian racjonalizatorskich, 3. propaganda wynalazczości.

Wszystkie jednak wymienione metody aktywizacji i podniesienia wydajności dałyby nikły lub zgoła żaden wynik, gdyby nie nastąpiło przełamanie muru dzielącego świat redakcyjny od najszerszych warstw. Środkiem, zapomocą którego wprowadzono gazetę w gąszcz masy robotniczej i wiejskiej a dzięki któremu na-

tions and other creative industrial units on the principle of the "rouble" renumeration. Every time that a tractor is not used during 20 hours of the day, every time that a steamer starts not fully loaded, in consequence of either not fulfilling or lack of a social bond, these occurrences draw thunders from the bolshevik selfcriticism, cause a Press action of shaming, viz: comparing the work of idlers with the splendid results of those economical units which acquit themselves of their obligations.

At the same time with the action of making plans and arranging of social bonds, the Soviet Press, by its own means, of which we shall speak later, initiates the action of making counter-plans, namely, that in opposition to the plans worked out and sent in by the economic and politic centres, either the individual economic units or their complexes make their own plans about higher tasks. As an example of such a counter-plan (in reality sent in by the central authorities) may be used the slogan of executing the work of the five years' plan in the period of four.

The means of facilitating the realization both of plans and counter-plans, in the making of which and transmitting to the creative territories the Press plays such a great rôle, are: 1st, competition, manifesting itself in making records among either centres or economic units and calling up of other, usually related centres, to matches of creative work, and in the promise of fulfilling their respective tasks and calling up others to imitate them and in this manner making a chain of obligations; 2-dly, the propaganda among and the interesting of all classes of workmen in the matter of rationalization of work, together with the control of the embodying of the proposed rationalistic changes, 3-rdly, the propaganda of inventiveness.

All the above methods of energetic

stał się pewien sojusz prasowo-gospodarczo-administracyjny, jest instytucja robotniczych i wiejskich korespondentów wraz z ruchem „udarnictwa”. Pierwsza — jest wynikiem rozbudowy i wyzyskania wszystkich możliwości, jakie zawiera niezorganizowana, zwykła reporterka oraz czynnik korespondencyjny, zaś ruch „udarników” jest poczęści wytworem przekształconej i zorganizowanej instytucji robotniczych i wiejskich korespondentów, poczęści wypłynął z ostrej walki klasowej nieustannie aranżowanej i podsycanej przez bolszewizm i jest zrozumiała tylko w nasyconej elektrycznością atmosferze Związku Sowieckiego; korespondent-robotnik lub rolnik jest prawowierny komunistą, ewentualnie kandydat lub „komsomolec”, entuzjasta pięciolatki, agent, przedstawiciel i promotor polityki rządowo-partyjnej, — „udarnik”, to entuzjasta pracy, autor lub współ-autor kontr-planów, wzorowy wytwórca. Cytowany już Stalin obarcza wielką rolą i odpowiedzialnością robotn. i wiejsk. koresp.; według słów jego winni oni stać się:

„przywódcami proletarjackiej idei społecznej, skierowywującymi potężne, niewyczerpane siły tego czynnika ku pomocy partji i władzy sowieckiej obciążonej ciężkim wysiłkiem budowania socjalizmu”¹⁾.

Wyraźne wzajemne uzupełnianie się „udarnictwa” oraz pracy „robsielkorów” zostało uwzględnione przez kierownicze centra prasowo-partyjne i w wyniku zrodziło nowy cel sformułowany w hasle:

Każdy „udarnik” — robotniczym lub wiejskim korespondentem — każdy robotniczy lub wiejski korespondent — „udarnikiem”.

¹⁾ P. „Proletarska Prawda” Nr. 98 z dn. 3.V. 1931. O istniejącej i rozwijającej się wewnętrznej organizacji instytucji robotn. i wiejskich koresp. świadczyć mogą czasopisma specjalne, poświęcone sprawie rob. i wiejsk. kor. Na Ukrainie Sow. ukazują się 2 tego rodzaju czasopisma: „Robkor” i „Sielkor”, ostatnio połączone w jedno p.t. „Rob-sielkor”.

activity and of increasing the output would have given a slight result or none at all, if the wall dividing the editors office from the rest of the world had not been broken. The institution of correspondents from country folk and from the labouring classes, together with the movement of the “udarnictvo” constitute the means by which the newspaper has been introduced into the very depth of the mass of urban and rural workmen, owing to which an alliance was contracted: Press — economy — administration. The first is the result of development and of taking advantage of all possibilities, which are hidden in the unorganized, simple journalism and the correspondence factor, whereas the movement of the “udarnictvo” is partly the creation of the transformed and organized institution of correspondents, partly the result of bitter class conflict, unceasingly stimulated by the Bolsheviks and may be understood only in the filled with electricity atmosphere of the Soviet Union; the correspondent, either a workman or farmer, is an orthodox communist, eventually a candidate for one, or a “komsomolec”, an enthusiast of the “piatiletka”, agent, representant and promoter of the government-party politics; the “udarnik” is an enthusiast of work, the author or co-author of counter-plans, a model producer.

As cited above, Stalin is burdening working and rural correspondents with an important mission and responsibility. According to his words they have to become: “leaders of proletarian social ideas, directing powerful, inexhaustible forces of the above factor towards the aid of the Party and Soviet Government, already overloaded with the great task of building up Socialism!”¹⁾.

¹⁾ The daily “Proletarska Pravda” Nr. 98 of the 3.V.1930. Special newspapers dealing with working and rural correspondents represent the proofs of present day growing internal organization

Jednak dopiero uwzględnienie wielkiego ilościowego rozwoju instytucji rob. i wiejsk. koresp. uwypuklić może siłę i związek prasy z życiem gospodarczo-politycznym kraju. Dość zaznaczyć że są fabryki (nie są to wyjątki), które posiadają wśród robotników \pm 150 robotników-korespondentów, są drobne gazety prowincjonalne skupiające wokoło siebie \pm 350 robotn. i wiejsk. korespondentów.¹⁾ Liczba korespondentów wojskowych stanowi, według oficjalnych danych, 120,000 osób (w r. 1928 stanowiła 70.000 osób.)

Z szeregu pozostałych do wymienienia sposobów prasowej akcji wymienić należy metodę ratowania zagrożonych od cinków zapomocą specjalnych oddziałów holowniczych.

Równoległe z metodami powyższemi, polegającemi na szukaniu oparcia i wyzyskaniu elementów cieszących się zaufaniem, toczy się ostra walka i szczucie klasowe przeciw elementom podejrzanym, oportunistycznym, przedstawicielom wyznań religijnych oraz wogóle elementom niewytwórczym.

Jednolitość prasy oraz jej centralizacja i specyficzna organizacja umożliwiają konsekwentne przeprowadzanie szeroko zakrojonych kampanij zaczepno-odpornych. Wystarczyło prasie amerykańskiej i europejskiej napomknąć o stosowaniu pracy przymusowej w Z.S.R.R., by niezwłocznie cała prasa sow. rozpoczęła systematyczną akcję obrony przed zarzutami oraz ostrą akcją oskarżania „świata kapitalistycznego” o ... stosowanie pracy przymusowej. I to wszystko na tle nieustannej, wieloletniej akcji anty-zagranicznej, wykazującej nędzę robotniczą, wzrost bezrobocia, komunizmu i zapowiedź rychłego upadku sztucznie podtrzymywanego przez „zdrajców” sprawy robotniczej oraz bagnoty policji, świata niesowieckiego.

¹⁾ Należy zaznaczyć, że szybki rozwój instytucji robotn. i wiejsk. koresp. rozpoczął się w okresie mniej-więcej 2 lat, „udarnictwa” zaś niemal jednocześnie z pięciolatką.

Clearly shown mutual completion between "udarnictvo" and the work of "robsielkor" has been duly noticed by the leading press authorities of the Party, and it resulted in appearance of a new aim, framed up in the following slogan: "Every "udarnik" — is to be working or rural correspondent; every working or rural correspondent is to be "udarnik"".

The proper power and ties connecting the press with the economical and political life of the country can be particularly well accentuated by the great quantitative development of the institution of working and rural correspondents¹⁾.

It is enough to notice that there are factories, which possess among their workmen about 150 working correspondents; there are small provincial newspapers with which collaborate about 350 working and rural correspondents.

According to the official reports the number of military correspondents, is coming to 120.000 persons (In 1928 — 70.000 persons).

Besides, among other methods of press activity there is one to be specially noted, and this is the method of rescuing a threatened section by special hauling detachments. Simultaneously with the above methods based upon the use and support of the reliable element, there is a severe strife and class discrimination against the suspicious ones, opportunists, representatives of various religious believes as well as against "non-producing" elements.

Uniformity and centralization of the press and its particular organization is presenting opportunity to lead high-hand and

of the working and rural correspondents' institution. There are two newspapers of that kind in Soviet Ukraina (Small Russia): "Robkor" and "Sielkor", that were lately joined into one paper "Robsielkor".

¹⁾ It is to be noted that the rapid progress of working and rural correspondents' institution is taking place since two years, as to the growth of "udarnictvo" — it started simultaneously with the "piatiletka" (Five years' programme).

Wogóle do właściwości dzisiejszej organizacji prasy sow. należy umiejętność dobrego wykorzystywania nadarzających się wypadków. Pozałowania godne akty sabotażu i represyj we wschodnich województwach Polski, proces Polańskiego lub usiłowanie zabójstwa sow. attaché handlowego w Tokio Anikiejewa—zostały całkowicie wykorzystane dla wywołania fali podniecenia, wyrażającej się w zwiększonym napływie do szeregów partji i „komsomołu”, Awiochimu i M.O.P.R'u, w datkach na fundusze budowy sterowców lub samolotów, w zwiększaniu się szeregów „udarników”. Z pewnością można twierdzić, że nowy, niepoczytalny czyn nowego Kowerdy, już przy dzisiejszym rozwoju i organizacji prasy sow. byłby przyjęty przez kierowników prasowo-politycznych z zadowoleniem. Trudno bowiem wyobrazić sobie lepszego zastrzyku podniecającego, jakiego pragnienie stale odczuwa znużony atmosferą rewolucyjną organizm państwowi Związku Sowieckiego.

Pozatem wymienić należy zwiększającą się ścisłą kollaborację czynników partyjno rządowych oraz wszelkich związanych z nimi instytucyj i organizacyj z prasą sowiecką, która nadaje jej wagę i mocny, materjalny grunt.¹⁾

Na dowód dużych korzyści, jakie prasa sow. oddaje państwu posłużyć poniekąd może wielka opieka i świadczenia, łożone przez Sowiety na prasę. Wyrazem tej opieki i świadczeń jest potężny rozrost prasy. Przed podaniem jednakże danych liczbowych należy wyszczególnić 3 zasadnicze rodzaje gazet sow.: 1) gaze-

¹⁾ Jako przykład współpracy posłużyć może odpowiedź, jaką, na nawoływania prasy Zagłębia Doneckiego do zobowiązania się robotników do nieprzerwanej pracy w Zagłębiu do końca pięciolatki, znajduje się w nowym postanowieniu o jednolitym podatku rolnym z r. 1931, w którym rodziny robotników podziemnych, którzy zobowiązali się do pracy w kopalniach nie mniej jak na rok, są całkowicie zwolnione od podatku rolnego. P. § 65 Ustawy o jednol. podatku rolnym na r. 1931.

consistent defensive-offensive struggle. As soon as the American and European press uttered a word about compulsory labour in U.S.S.R., the whole Soviet Press immediately started a systematic defensive campaign against this reproach rigorously trying at the same time to impeach „capitalistic” powers of applying the system of compulsory labour! And all this on the ground of constant, lasting for years propaganda against foreign powers, striving to prove misery of the labouring classes, growth of unemployment and communism and beforehand guesses of short failure of the non-Soviet world, artificially supported by the „traitors” of the labour cause and police bayonets.

Generally the present day Soviet Press organization possesses special ability to make use of any events and to comment them in favour of the Soviet Union. The lamentable acts of sabotage and repressive measures in the Eastern prefectures of Poland, the Polanski case or attempt on life of Mr. Anikieff, the Soviet Commercial Attaché in Tokyo — have been fully used to raise the wave of excitement, that resulted in a considerably increased number of persons enlisted lately into the rows of the Party, „Komsomol”, „Awiokhim” and „M.O. P.R.” — to say nothing of special supplements to the funds designated for the construction of airships and airplanes and of the sudden increase of the number of „udarniks”. There is no doubt that any new, irresponsible act of a would-be Koverda — in view of the present day progress of the Soviet Press organization — would be very much welcomed by the Soviet political and press leaders, as it could present an exciting and stimulating factor that is so warmly wanted by the political organism of the Soviet Union, exhausted and weary by the constant revolutionary atmosphere.

Furthermore there is a growing close collaboration between the Party and go-

ty naścienne („stien-gaziety”) o nakładzie kilkunastu lub nawet 1 egzemplarza, gazety tego rodzaju przypominają uczniowskie pisemka szkolne lub klasowe, ukazują się raz na 2 tygodnie, tygodniowo, gdzie-niegdzie codziennie, 2) gazety lokalne i fabryczne o nakładzie od 5.000 do 15.000 o charakterze lokalnym i ogólnym, rzadko codzienne, 3) gazety wielkie, centralne o nakładach od 200.000 do 600.000 egz., codzienne. Moskiewska „Prawda” liczy 1.600.000 egz. nakładu.

Pozatem istnieją gazety o specjalnem przeznaczeniu, z pośród których wyróżnić należy prasę wojskową. Gazety ukazują się we wszystkich językach licznie reprezentowanych narodowości Związku Sowieckiego.

Ogólna liczba gazet centralnych i krajowych stanowi 257; gazet okręgowych około 1.100; fabrycznych i przemysłowych \pm 2.500, przyczem w liczby te nie są wciągnięte gazety drukowane ręcznie na szapirografach i t. p., z pośród których wymienić należy około 1500 gazet drukowanych na powielaczach. Z liczb powyższych około 500 gazet wychodzi w językach nierosyjskich, w tej liczbie około 300 gazet okręgowych; gazety wymienione są drukowane w 67 językach. Jednorazowy nakład wszystkich gazet Związku Sowieckiego stale ukazujących się w r. b. stanowi 27.700.000 egzemplarzy.

Również silnie rozwinęła się produkcja tygodników, miesięczników i t. p., która w r. 1930 stanowiła 925.000.000 arkuszy drukowanych (za cały rok.)¹⁾

W liczby powyższe nie są wciągnięte gazety naścienne („stien-gaziety”), których liczba, według mglistego wyrażenia źródeł sowieckich, stanowi „dziesiątki tysięcy”.

Słów parę poświęcić wypadnie specjalnej prasie wojskowej. Główna gazeta

¹⁾ Produkcja książkowa w r. 1930 stanowiła 3.025.700.000 arkuszy - odbitek (również za cały rok).

vernment factors — as well as various, connected with them, institutions and organizations — and the Soviet Press, and it gives her special importance as well as a stable practical base.¹⁾

Evidently the Soviet Government is duly appreciating the good services rendered by the Press to the country and this finds expression in a special protection and favours — and the result we see in a powerful progress of the press of the Soviet Union.

Before passing to figures, one has to note that there are three kinds of Soviet newspapers:

1) Wall newspapers („styen-gazjeta”), published in 10 — sometimes even in 1 copy. They remind student, school or even class editions and are printed weekly, fortnightly, or sometimes daily.

2) Local and factory newspapers, published in 5.000—15.000 copies. They comprise local and general news, published every few days, seldom daily.

3) Large central daily newspapers, printed in 200.000—600.000 copies. The Moscow „Prawda” is printed in 1.600.000 copies.

Besides, there are newspapers of a special character, such as military newspapers etc. The newspapers are edited in various languages of all the numerous nationalities belonging to the Soviet Union.

The general number of central and country newspapers is 257; district news-

¹⁾ As an example of such a collaboration may serve the co-act given by the government to newspapers of the Don coal mines that were calling the labourers to take upon themselves the duty of uninterrupted work in the mines up to the close of the „piatiletka”. The reply is to be found in the new regulation concerning a uniform rural tax for 1931. According to the above mentioned regulation the families of shaft labourers who take upon themselves the obligation to work in the mines for not less than one year — are totally exempted from the payment of the rural tax. S. § of the Regulation concerning a uniform rural tax for 1931.

wojskowa „Na straże” wychodzi o nakładzie 450.000 egzemplarzy. Pozatem prócz gazet wojskowych wszelkiego rodzaju, prasa wojskowa obejmuje dużą liczbę tygodników i miesięczników. Ogólny nakład wszystkich gazet wojskowych jednorazowo stanowi ponad 1.000.000 egzemplarzy. Ze słów jednego ze źródeł sowieckich twierdzącego, że „niemal każdy żołnierz abonuje gazetę” wnioskować można nie tylko o rozwoju czytelnictwa w armji czerwonej ale i o jej nastawieniu ideologicznem...

O potężnym rozwoju prasy sow. dać pojęcie może następujące ogólne zestawienie: w porównaniu z r. 1913 prasa czerwona zwiększyła nakłady wszystkich gazet sumarycznie dziewięciokrotnie. Roczne zwiększanie się nakładów wszystkich gazet stanowi $\pm 35\%$. Cały nakład dziennych gazet sowieckich stanowił:

w r. 1927	—	7.600.000	egzemplarzy
w r. 1929	—	12.500.000	„ „ 1)
w r. 1930	—	22.000.000	„ „ 1)

W ostatecznym jednak ocenianiu potencji prasy sow., poza uwzględnieniem głównego czynnika, jakim jest liczba, przyjąć należy w rachubę czynniki ujemne: 1) jednolitość treści, silnie odczuwany brak dziennikarzy, rozpowszechniony zwyczaj częstego przedrukowywania artykułów wstępnych przez gazety nawet centralne. 2) stosunkowo dość skromna obfitość gazet.

Strona techniczna wydawnictw sow. (spec. gazet) jest ogólnie zadawalniająca, układ treści dość skombinowany, nosi wiele cech prasy amerykańskiej (obfitość podtytułów, mających na celu pociągnąć i zatrzymać uwagę czytelnika), świadczy to o dużym obyciu czytelnika sowieckiego z prasą codzienną. Bardzo szczupły dział ogłoszeniowy gazety sow. i prasy wogóle jest wynikiem nowych stosunków gospodarczych kraju. Język prasy sow.

papers — about 1.100; factory and industrial — 2.500. The above numbers do not include newspapers printed by hand, by shapyrographs etc., as well as about 1.500 newspapers [printed by myriographs.

The above mentioned figures comprise about 500 newspapers edited in non-Russian languages, of which about 300 are district papers printed in 67 languages.

The total daily edition of all Soviet newspapers amounts to 27.700.000 copies. Publication of weeklies, monthlies etc. is numerous as well, and in 1930 it reached 925.000.000 of printed pages (for the whole year¹⁾). The wall news („styengazyeta”) are excluded from the above figures, but according to unprecise Soviet reports they amount to „tenths of thousands”.

Particular attention is to be paid to the special military press. The principal military newspaper „Na Straże” („On Guard”) is printed in 450.000 copies. Then, besides miscellaneous military papers the military press comprises a great number of weeklies and dailies. The total output of military papers daily is reaching 1.000.000 copies. According to Soviet sources „nearly every soldier is subscriber to a newspaper” — and this statement is illustrating not only the development of reading in the Red Army, but also her ideological standing.

The powerful growth of the Soviet press is fully illustrated by the following figures: As compared with 1913 — the Red Press increased the output of all papers 9 times. The total yearly output is increasing by 35%.

The total daily edition of Soviet papers has been:

in 1927	—	7.600.000	copies
in 1929	—	12.500.000	„ „
in 1930	—	22.000.000	„ „ 2).

¹⁾ The total output of books in 1930 amounted to 3.025.700.000 of printed sheets (for the whole year).

²⁾ „Komunist” Nr. 122 of 5.V. 1931.

1) P. „Komunist” Nr. 122 z dn. 5.V.31.

uległ silnej standaryzacji; wielka ilość skrótów, oraz jeszcze większa ilość utartych zwrotów i całych zdań jeszcze bardziej ujednostajnia prasę, lecz zarazem przyczynia się w dużej mierze do rozpowszechnienia doktryny komunistycznej i bolszewickich maksym gospodarczo-politycznych wśród szerokich ideologicznie-bezbarwnych mas dzięki swej formie dogmatyczno-katechizmowej.

We wnioskach ostatecznych stwierdzić wypadnie, że świetnie zorganizowana, rozporządzająca nieznanymi ani na Zachodzie, ani w Ameryce środkami łączności z najszerszemi warstwami, prasa sow. jest dobrym organizatorem społecznym, dobrym środkiem skierowania wysiłków całego Związku Sowieckiego, a przedewszystkiem jego części rosyjskiej w jednym, wspólnym kierunku. Prasa sow. obok pierwszego, ustawowo-administracyjnego czynnika przebudowy społecznej idzie w pierwszym szeregu elementów przekształcających odwieczną, inercyjną, strukturę społeczną dawnego Imperjum Rosyjskiego w jednolitą masę, małokulturalną, talmudystyczną jak hasydyzm, lecz posłuszną, podobną pod wielu względami do hord Attyli lub Dżengis-chana.

Wnioski powyższe potęguje szereg ubocznych czynników, skojarzonych z prasą w sposób znacznie ściślejszy niż gdzieindziej, jak teatr bolszewicki, stojący na wysokim poziomie ¹⁾, kino ²⁾, zestrzelenie wszystkich środków oddziaływania na

¹⁾ P. Sprawozdanie z wycieczki do Z. S. S. R. A. Wierzbickiego. „Przegląd Gospodarczy” z dn. 1.VI.31 str. 462.

²⁾ P. omówienie filmu sowieckiego „Błękitny Express” w tygodniku „Przełom” Nr. 23 z dn. 31.V. 1931 r.

Nevertheless — in order to see in a proper light and not to overappreciate the numerical importance of the Soviet Press — one has to consider also its negative factors, such as: 1) uniformity of contents, lack of journalists, the widely used practice of reprinting the leading articles from other papers (even by central papers), 2) comparatively small size of papers.

Hence — the weakening of the power of criticism still emphasized by the low level of pre-war education as against the present-day state of things as well as the recently started activity aiming at the “elimination of analphabets” — and most of all by the hideous new system of education of the communistic youths by way of application of most up to date methods of psychological reaction.

The technical side of the Soviet publications, especially that of newspapers is quite satisfactory. The rather ingenious plan of contents has many features of the American journalism (a great number of subtitles, in order to attract and detain the attention of the reader) and testifies of a great reading capacity and experience of the Soviet reader in dealing with daily news.

The very poor advertising part of the Soviet Press is due to particular economic conditions of the country. The literary style of the Soviet Press, after a standarization, is rich in shortened expressions and current words and sentences that give to all papers special features of monotony. But at the same time such a standarized dogmatical-catechismatic style is greatly contributing toward the spread of communistic and bolshevik political and economical maxims among the wide, mentally colourless masses.

Considering all the above mentioned one comes to the conclusion, that being very well organized, possessing unknown neither to Europe nor to America means of communication with the wide masses of the people, the Soviet Press is playing the

masy¹⁾; potęgują je ponadto specyficzne właściwości życia bolszewickiego i terenu rosyjskiego, jak brak skali porównawczej, wynikły z braku prasy opozycyjnej i opozycji wogóle, a stąd osłabienie zdolności krytycznych, niska oświata przedwojenna wobec współczesnej, wraz z prowadzoną obecnie akcją „likwidacji niepiśmienności”, a nadewszystko, potworny, organizujący się system oświaty komunistycznej młodzieży, operujący najnowszymi zdobyczami techniki oddziaływania psychologicznego.²⁾

Wnioskiem praktycznym, opartym o zasadę konieczności stworzenia równoważników na wszystkich terenach pracy państwowej, jako najrealniejszych gwarancji utrzymania pokoju i sprostania wrogowi w razie jego napadu, jest doprowadzenie do ogólnopolskiego porozumienia prasowego, stworzenie centralnego biura prasy, jednoczącego przedstawicieli prasowych wszystkich odłamów politycznych, stojących na gruncie państwowości polskiej, w wspólnym wysiłku stworzenia na wzór ujednostajnionej opinii anty-zagranicznej Sowietów, ogólnopolskiej moc-

¹⁾ Nawet sprawa dobrego ideologicznego nastawienia „literatury afiszowej” („plakatnaja literatura”), została ujęta i opracowana w formie osobnego postanowienia C.K.W.K.P. (b), p. „Pravda” Nr. 82 z dn. 24.III.31.

²⁾ Podkreślić należy, że podczas gdy organizacja prasy sow. postępuje i rozwija swe metody propagandy anty-zagranicznej — jedyne polskie czasopismo poświęcone sprawie propagandy antykomunistycznej — miesięcznik „Walka z bolszewizmem”, wychodzący dość nieregularnie, kosztowny, bez materiału ilustracyjnego, nieatrakcyjny — ostatnio zmniejszył swój szczupły nakład o 500 egzemplarzy.

part of a good social leader and organizer and is directing the efforts of the whole Soviet Union, particularly of its Russian part, to a certain definite and common aim. Besides the first legislative and administrative factors of social reorganization the Soviet Press has the foremost importance in the reorganization of the inert and centuries old social structure of the former Russian Empire and in moulding it into one uniform mass, half-civilized, talmudistic like hassidism, but loyal, and in many respects similar to the hords of Attyla or Chengiz-Khan.

The above opinion is stimulated by factors of minor importance, but connected with the press much more closely than anywhere in the world. For instance — the high level of the Soviet theater¹⁾ movies²⁾, fusion of all possible means of impressing the mob³⁾. The importance of the above mentioned is increased by the particular conditions of life in Soviet Russia, such as complete lack of a comparing scale, as there is no oppositionistic press and generally no opposition at all⁴⁾.

Now, considering the necessity to find out equivalents in all branches of state activity that would secure the maintenance of peace and enable us in case of an invasion not to give way to the enemy, we come to the conclusion that the only practical thing to be done is fighting the foe by its own weapon, that is by the creation of

¹⁾ Report on the trip to U.S.S.R. by A. Wierzbicki. „Przegląd Gospodarczy” (Economic Review) of 1.VI.31. page 462.

²⁾ Article referring to the Soviet film “The Blue Express” in the weekly “Przełom” Nr. 23 of 31.V.31.

³⁾ The proper ideological requirements towards the poster literature (“plakatnaya literatura”) have been duly regulated by a special statement of the “C. K. W. K. P. (b)” — “Pravda” Nr. 82 of 24.III.31.

⁴⁾ It is to be noted that while the organization of the Soviet journalism is constantly in state of progress and development and steadily improves the methods of anti-foreign propaganda, the Polish monthly “Struggle with the Bolshevism” („Walka z Bolszewizmem”), published irregularly, costly, without illustrations — not very attractive, lately decreased its circulation by 500 copies.

nej opinii anty-komunistycznej, świadomej swej wielkiej roli wynikłej z geo-politycznego położenia Polski, zdolnej na wielki i wspólny społeczny wysiłek ZSSR. odpowiedzieć jeszcze większym, bo opartym o wysoko-kulturalne ideały Państwa Polskiego, wspólnym wysiłkiem społecznym.

an all Polish press cooperation, headed by a central press office including representatives of pressmen of all political parties bound by the principle of Polish statesmanship. Such a re-adjustment would give them a sufficient power to formulate the all Polish strong anti-communistic opinion. That kind of activity would be fully justified by the particular political and geographical situation of Poland that is forcing her to reply on the mutual social effort of the Soviet Union by a still stronger social effort based upon the lofty ideals of the Polish State.

.....

Od Redakcji:

Powiadamy naszych Czytelników, że w dn. 22.VI. b. r. wydawnictwo „Wschód” zostało przyjęte w skład członków nowopowstałego

**Związku Prasy Akademickiej
Rzeczypospolitej Polskiej.**

Z ZAGADNIENŃ CHRZEŚCIJAŃSKIEGO WSCHODU.

(D o k o ń c z e n i e).

Doniosłe zmiany dokonały się również ostatnio w łonie unickiego, czy jak go zwiemy katolickiego kościoła ormiańskiego. W łonie tego kościoła stale nurtowały silne rozłamowe tendencje, których wyrazem była np. szyzma z 1872 — 1879 r. zakończona ostatecznie zwycięstwem prawowitego patriarchy Hassuna, który też w nagrodę za swą nieugiętość otrzymał — jedyny z Ormian — kardynalską purpurę. W latach 1910—1912 doszło znów do silnych wstrząsów wewnętrznych, w wyniku których patriarcha Terzian osiadł w Rzymie, a nad Bosforem stale reprezentowany był przez „locum tenensów“.

Po wojnie wiele djecezyj pozostało zupełnie bez wiernych, którzy często w wręcz nieludzki sposób zostali wymordowani lub wysiedleni. Z drugiej znów strony kemalistowski rząd nowej Turcji niechętnie patrzył na zawisłość Ormian od poza granicami Turcji mieszkającego dostojnika kościelnego, który — jak wiadomo — posiadał również i władzę świecką. W latach 1927—1928 doszło do szyzmy zcicha przez Angorę popieranej, doszło nawet do samowolnego ustanowienia świeckiego zwierzchnika Ormian. Kryzys ostatecznie został załagodzony, ustrój zaś kościoła ormiańskiego definitywnie został zmieniony¹⁾.

Większość biskupstw skasowano. Pozostały tylko następujące djecezyje: patriarchat z rezydencją teraz w Bejrucie pod francuskim protektoratem, biskupstwa w Stambule i Alepie w Turcji, w Alek-

sandrji w Egipcie, w Mardinie w Iraku, oraz nowo powstałe w Persji.

Kemalistowska ksenofobia dotknęła również i dyzunicką cerkiew ormiańską. Jeszcze w roku 1922 wygnany został patriarcha Zawen Egejan, a dopiero w 1927 r. zdziesiątkowane zgromadzenie wybrać mogło jego następcą Mesroba Narojana.

Dotkliwie ciosy spotkały też cerkiew ormiańską w Rosji. Prześladowany wciąż przez bolszewików patriarcha eczmiadyński („katolikos“), głowa dyzunickich Ormian, Grzegorz V, zmarł 5 maja 1930¹⁾. Naturalnie bolszewicy starają się wszelkich użyć sposobów, aby nie dopuścić do wyboru niemiłego im nowego zwierzchnika Ormian. Odmiennego rodzaju były ostatnie wydarzenia w kościele abisyńskim, gdzie po zgonie stuletniego prawie „abuny“ Mateosa, kilka lat trwał wakans wywołany reakcją krajowego kleru przeciw wszechwładzy i zależności abisyńskiego kościoła od obcego im patriarchy koptyjskiego²⁾.

Takie to wydarzenia działy się ostatnio w tym całym mikrokosmosie, jakim jest świat wschodniego chrześcijaństwa.

A wyżej, ponad drobnymi sporami i intrygami, dokonywały się też głębokie przemiany i tarcia. O nich to głośniej jest w Europie, o nich wiemy z doskonałej pracy ks. Herbigny'ego i dalszych jego szkiców. Są to prądy, dążące do

¹⁾ Zmarł też (14 kwietnia 1930 r.) b. patriarcha ormiański ze Stambulu z lat 1909 — 1910 Eli-sza Turjan.

²⁾ Na którym to stanowisku również zaszła zmiana; od grudnia 1928 r. patriarchą koptyjskim jest Juannis (Jan) XIX.

¹⁾ Zob. Acta Apostolicae Sedis z 2 IV 1928 str. 106—107.

znalezienia jakiegoś „modus vivendi“ między poszczególnymi kościołami Wschodu, czy też między kościołami orientalnymi a katolicyzmem czy anglikanizmem. Wyrazem tych dążeń, których inicjatywa znów ostatnio przechodzić zaczęła w ręce wschodniego kościoła były ostatnia konferencja biskupów anglikańskich w Londynie i wielkanocna podróż anglikańskiego prymasa dr. Langa na Wschód i do Ziemi Świętej, która wywołała protest ze strony Stolicy Apostolskiej¹⁾.

U nas w Polsce sporo mamy obrzędów wschodnich: prawosławny (zwyczajny i staroobrzędowy), unicki, słowiański na kresach i ormiański. Obrządki te stycją się u nas z łacińskim kościołem — a mimo tej bezpośredniej styczności zainteresowanie u nas temi sprawami jest jeszcze stosunkowo słabe, mniejsze nawet niż w takiej Czechosłowacji, dużo mniejsze niż na Zachodzie; i zdaje się, że dużo trzeba jeszcze będzie wysiłków, aby ten brak zainteresowania przełamać.

.....

M I S C E L L A N E A.

Taras Szewczenko a Naród Polski.

W dniu 11 marca b. r. minęło 70 lat od śmierci wielkiego wieszczka Ukrainy Tarasa Szewczenki. Rocznicą tą znalazła swój wyraz w niezliczonych akademjach, urządzonych ku czci poety przez wszystkie ugrupowania kulturalne, społeczne i polityczne ukraińskie. Albowiem Taras Szewczenko jest jednym z głównych centrów, wokoło którego skupia się i zarazem promieniuje idea kultury ukraińskiej oraz idea Ukrainy niepodległej. Znany w każdej chacie ukraińskiej, wielki poeta, wódz duchowy ponad 30-miljonowego sąsiedniego i współzamieszkującego ojczyznę naszą narodu, jest omal że całkiem nieznanym szerszemu ogółowi Polski. Przyczynia się do tego fałszywe a będące pozostałością po panowaniu Rosji ujmowanie Szewczenki jako poety regionalnego rosyjskiego, a przytem wielkiego wroga Polski... Dotychczas z po-

ezi Szewczenki starano się wyciągnąć wszystko, co mogłoby zaostriżyć stosunki polsko-ukraińskie, nikt nie poruszał, a raczej świadomie pomijał te miejsca w jego utworach, które mogły naprowadzić na myśl, że on nie tylko nie był wrogiem Polski, lecz był jej szczerym przyjacielem; przyjaźń z Polską była ulubionem, często ukrytem marzeniem poety. Wyraźnie mówi do swoich: „nie dawajcie się uciskać Polakom, ale i nie odrzucajcie ich bratniej ręki“, przez całe swoje życie nie odnosił się on do nas wrogo, szczególnie w stosunku do ludu polskiego, a nawet z wieloma przedstawicielami warstwy przez siebie nielubianej, warstwy „szlacheckiej“, żył w wielkiej przyjaźni, jak z Żelichowskim, Zaleskim, Wernerem i in. W wierszu poświęconym Bronisławowi Zaleskiemu mówi:

„jak byliśmy kozakami i nic nie było słyhać o unji, wesołe wtedy życie było! Byliśmy braćmi wolnych Lachów, dopóki nie przyszli księża i imieniem Chrystusa nie rozbili naszej jedności i polało się szerokie morze łez i krwi... Oto tak, Lasze przyjacielu — bracie! Nienasyceni księża i magnaci poróżnili nas, a to i do tej pory mybyśmy tak żyli! Podaj-że rękę ko-

¹⁾ W końcu maja prasa doniosła o mających nastąpić zmianach w łonie wschodnich patriarchatów; patriarcha jerozolimski znany anglofil Danejanos ma ustąpić; następcą jego ma zostać wyżej wspomniany leader kościelny „Panke-Uenizmu“ Meletios, którego w Aleksandrii zastąpi również Grek, arcybiskup ateński Chryzostos.

zakowi i podaj czyste serce! I znów imieniem Chrystusa wznovimy nasz cichy raj!"

Będąc na zesłaniu w fortecy orenburskiej, zaprzyjaźnił się Szewczenko z wieloma zesłanymi Polakami, w nich znalazł on nie tylko kolegów, lecz ludzi, którzy rozumieli jego dążenia i dzielili jego zapatrywania. A pewien żołnierz - ukraińiec nazwiskiem Oberemenko powiedział mu: „ja widzę, że nie jesteśmy sobie obcy, lecz nie wiem, jak mam podejść do Pana, pan cały czas przebywa w towarzystwie oficerów lub Polaków”.¹⁾

Język polski posiadał Szewczenko na tyle, że swobodnie czytał Mickiewicza i Libelta. Nauczyła go nim władca młoda Polka krawcowa, w której się poeta zakochał mając lat 18 podczas swego pobytu w Warszawie. Była to jego pierwsza miłość, która musiała zostawić niezatarty ślad w jego dalszym życiu.

Szewczenko dokładnie zdawał sobie sprawę, że największym wrogiem Ukrainy był wspólny wróg — Moskwa. W jednym ze swoich wierszy napisanych po powrocie z Ukrainy do Petersburga, (1844), porusza poeta polityczne krzywdy Ukrainy. We śnie leci on nad Petersburgiem i zatrzymuje się przy pomniku Piotra Wielkiego; uwagę je-

go zatrzymuje napis: „Pierwszemu — Druga” (Katarzyna II — Piotrowi I) —

„To ten Pierwszy, który ukrzyżował Ukrainę, a Druga ugnębiła ją do reszty”¹⁾.

Nienawidził on Moskwę i jej politykę, odwiecznie zaborczą, dlatego hetmanowi Chmielnickiemu czyni zarzut w imieniu całej Ukrainy, że przyczynił się do złączenia swej ojczyzny z Moskwą:

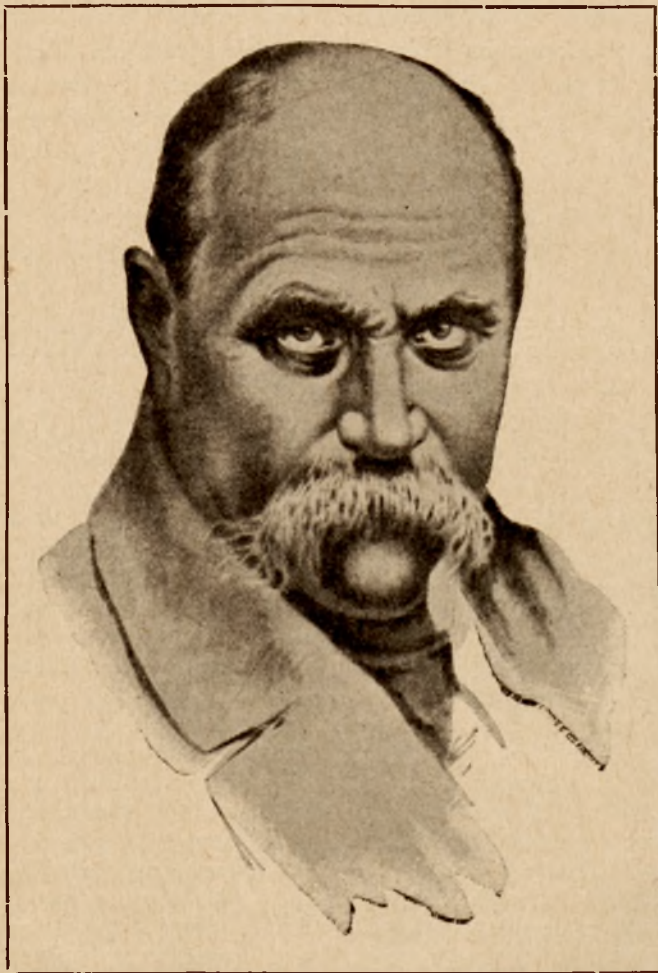
„O, Bohdanie, nierozsądny synu! Spójrz teraz na swą matkę, na swą Ukrainę!...

Moje stopy za przedane Żydowi, Niemcowi, a synowie w obcym kraju na cudzej robocie”...²⁾

To też słusznie jeden z badaczy Szewczenki powiedział w ten sposób: On (Szewczenko) wszelkie połączenie Ukrainy z Moskwą uważał za największą niedolę, największe nieszczęście Ukrainy, uważał za źródło jej fizycznego, duchowego, materialnego, kulturalnego i moralnego upadku... On od-

rzuciła wszelką wspólnotę ojczyzny, uznaje tylko matkę - Ukrainę, którą tak szczerze kocha, że za nią gotów jest oddać duszę swoją...³⁾

Tych drobnych parę przykładów wystarczy do wykazania jak wiele jeszcze



TARAS SZEWCZENKO.

¹⁾ Jakowienko — T. Szewczenko jego żyźń i literaturnaja diejatielnost'. Petersburg 1894 r.

²⁾ T. Szewczenko. Sen.

³⁾ T. Szewczenko. Rozryta mohyla.

⁴⁾ Stefan Smal-Stocki: T. Szewczenko — spiweć samostijnoi Ukrainy.

niewykrytych i należycie nie oświetlonych cech pokrewieństwa duchowego istnieje między T. Szewczenką a A. Mickiewiczem, jak wiele niewidzialnych nici i wspólnych celów łączy go z Polską i Narodem Polskim, jakim wreszcie odłogiem leży pole badań historyczno-literackich literatury ukraińskiej w Polsce; świadczy to zarazem jak wielkie i wdzięczne pole pracy znaleźć tu może obiektywny i czujący nie emocjami historycznych, przebrzmiałych wydarzeń, lecz życiem współczesnym, badacz dziejów literatury, a nawet polityk...

H. Bączkowska.

Karta ze stosunków polsko-tatarskich.

Trwające od XIII wieku stosunki Polski z Tatarami umocniły się w naszej pamięci jako pasmo nieustannych wojen i wzajemnych napadów. W rzeczywistości jednak długie były również i okresy spokoju, wysyłano nieraz do siebie posłów, a bywały i takie okresy, gdy Tatarzy stali w jednym szeregu z Polską przeciw wspólnemu wrogowi. Pod Grunwaldem po polskiej stronie walczyły tatarskie posiłki. Za Zygmunta I były już próby współdziałania Polski i Tatarów; ale dużo większe ma znaczenie przymierze zawarte przez Jana Kazimierza z chanem tatarskim Islam Girejem w przededniu potopu szwedzkiego w r. 1654, potwierdzone przez jego następcę Mehmeda Gireja.

Jarłyk którego tłumaczenie poniżej zamieszczono (fotografia jego umieszczona była w zeszłym numerze „Wschodu”) pochodzi z Muzeum XX Czartoryskich w Krakowie (Rkps. 69 nr. 9). Chan krymski skarży się w nim na Kemeny'ego, ongiś dowódcę wojsk Rakoczy'ego, który obecnie, poparty przez cesarza wichrzył w Siedmiogrodzie przeciwko Turcji; chan prosi więc króla polskiego (znając jego przyjaźń z cesarzem) o medjację w tej sprawie. Oprócz tego chan mówi też w jarłyku o stosunkach z Moskwą.

Oto treść jarłyku:

„Chwała niezmierna i dziękczynienia nie-
skończone niechaj będą Bogu, owemu Stwórcy
Wszemmocnemu i Żywicielowi świata, oby jaśniała
Jego sława i oby się wzmagała Jego łaska—niechaj
będzie błogosławiona. A także temu, który jest dumą
istnienia i radością stworzeń, ostatniemu z przod-
ków, który będzie orędownikiem w dniu kary t. j.
świątobliwemu Mohamedowi, wybrańcowi (oby

wielki Bóg zbawił go), niechaj mu będą modlitwy
niezliczone i poklony bez miary. I nad rodziną,
dziećmi i wybranymi towarzyszami—niechaj nad
wszystkimi będzie zadowolenie Boga, abyich Bóg
zbawił i wywyższył jako szczęśliwych i świętych.
On to swą doskonałą mocą szczęśliwy mój majestat
ponad innym: wywyższył i uszlachetnił, szaty
kalifa na barki moje władcze włożył i wyróżniwszy
mnie włożył koronę i uswięcił, a tytułem „dobry
i sprawiedliwy” ozdobił i ustalił mój szczęśliwy
i sprawiedliwy tron.

Wobec tego niechaj będzie pozdrowiony król
polski..., wielki król wielu chrześcijan, nasz brat
i przyjaciel, król wielkiego państwa, niechaj będzie
pozdrowiony przez Jego Wysokość Wielkiego Chana
Wielkiej Ordy i wielkiego państwa i równiny
kipczackiej i tronu krymskiego, chana wielu nie-
zliczonych Tatarów... przez majestat, którego stopień
jest najwyższy, który jest wschodem słońca...
t. j. przez Mehmed Girej Chana (niechaj Bóg
przedłuży dni jego państwa...). Ogłaszam szlachetny
jarłyk który brzmi: Gdyby się pytano o naszą
czystą osobę—wiedźcie że dzięki Bogu sytuacja
jest spokojna a czas pewny. Mój bracie, lotr
zwany Janusz Kemeny znowu jest przeciw szczęśliwemu...
padyśzachowi Mehmedowi, chciał być
władcą Siedmiogrodu i kilka razy przybył do cesarza
zabrawszy żołnierzy. My też posłaliśmy na niego
nasze wojsko. Obecnie Janusz Kemeny został już
ukarany. Szczęśliwy i potężny władca i padyśzach
osmański oddawna był w przyjaźni i stosunkach
pokojowych z cesarzem. Obecnie posłaliśmy do
niego posłów wraz z sultaniem osmańskim, by
zostać jak dawniej w przyjaźni; wysłany został z listem
Hadzi Arslan Mirza, jeden z naszych bliskich
rówieśników, wzór towarzysza. Do was też napisaliśmy
list; wy też napisawszy list z radami wyslijcie
go do cesarza. Dobre będzie dla niego, gdy z
nami będzie żył w przyjaźni mając kraj i poddanych
w spokoju. Wysłany poseł jest nam naprawdę bliski.
Sznućcie go i gdziekolwiek przybędziecie dajcie
mu dobrego przewodnika. W sprawie Moskwy
porozumiewaliśmy się często z wami. Do nas
posyłała¹⁾ trzech czy czterech posłów, my jednak
nigdy nie posłaliśmy posła, dopiero obecnie wysła-
liśmy sprytnego, któremu poleciliśmy powiedzieć
nasze słowa: „Usuń się od spraw kozackich,
zadnieprzańskich i wszystkich spraw należą-
cych do państwa i poddaństwa króla polskiego.
Oddaj twierdze należące oddawna do naszego brata
króla polskiego i nie mieszaj się do nich. Jeżeli
posłuchasz naszych słów, będziemy jak dawniej
przyjaciółmi”. Tak oświadczyliśmy—innych słów
nie było. Jeżeli wam może nieprzyjaciele powie-
dzą, że było inaczej, nie wiercie. Niech Bóg broni,
u nas nie znają kłamstwa, nasze słowa i mowa są
razem z wami. Wiedząc o tem nie dawajcie wiary
niczym słowom. Pozdrowienia dla tych, którzy idą
drogą prawdy.

Pisane w naszej stolicy Bakczyseraju, w środ-
ku wielkiego miesiąca szewwal, w roku 1072.

Wielki Bakczyseraj
dobrze strzeżony,

Mehmed Girej Chan
Syn Idamet Girej Chana”

¹⁾ Moskwa.

Abdulla Zihni.

RECENZJE.

„Przymierze”.

Tuż po odzyskaniu niepodległości przez Polskę, w latach gdy los wyzwajających się wschodnich narodów nie był jeszcze przesądzony, grono ludzi podjęło się w Warszawie wydawania pisma, poświęconego idei wzajemnego zbliżenia i porozumienia nowopowstających narodów. Grono to składało się z ludzi, którzy przedtem i potem niejedną podejmowali próbę założenia jakiejś wspólnej platformy dla wyzwolonych i wyzwajających się narodów, gdzieby mogła odbyć się swobodna i szczerza wymiana myśli, gdzieby mogło dojrzewać dzieło wzajemnego poznania się, zrozumienia, zbliżenia i zbratania tych ludów. Czasopismo podpisywali jako wydawcy A. Dobrowolski i Wł. Wakar, redaktorem był obecny prezes Instytutu Wschodniego, p. St. Siedlecki.

Pierwszy numer „Przymierza” — takie bowiem było szczytne miano tego czasopisma — wyszedł w sierpniu 1920 roku, w krytycznej chwili bolszewickiego najeźdu, gdy uwaga całego narodu skupiona była na obronie kraju; ale rozstrzygające wypadki otworzyły nam wkrótce miały oczy na cały szereg spraw, w których nasz ogół grzeszył dużą nieznajomością. Jakoż rzeczywiście, rychłe zwycięstwo i pokój z Sowietami zwróciły znowu uwagę naszego społeczeństwa na cały splot zagadnień, związanych z wyzwoleniem się szeregu narodów.

„Przymierze” odznaczało się jasnym i sprecyzowanym stanowiskiem przy rozpatrywaniu wszelkich politycznych zawiązań na Bliskim Wschodzie, umiało wytknąć „chowanie głowy w piasek”, umiało wytknąć błędy polityki europejskiej w sprawach Wschodu, walczyło z zaborczym imperjalizmem w jakiejkolwiek postaci ukrytym, walczyło o wielką ideę wyzwolenia narodów. Naturalnie, ponieważ większość tych narodów leżała na wschodzie Europy, czy też w Azji, tam zwrócony był wzrok

„Przymierza” — sprawom Wschodu była poświęcona większość artykułów. A nie bylejakie były to artykuły: ogólne polityczne artykuły pisywali: T. Hołówek, sen. St. Siedlecki, Wł. Wakar, Z. Zaremba, pos. Ant. Langer; o Ukrainie pisywali Ukraińcy: Szełuchin, Woronyj i Polacy: pierwszy polski chargé d'affaires zmarły już B. Kutylowski, Z. Pietkiewicz, Joachim Wołoszynowski; o Dońszczyźnie — Gniłorybow; o Gruzji gruziński poeta S. Kuruliszwili („Tajfuni”) i T. Szturm de Sztrem; o Azerbajdżanie poseł do tamtejszego parlamentu Kurzym. Oprócz artykułów „Przymierze” zamieszczało także dokumenty, np. teksty traktatów pokoju między Kubaniem a Związkiem Kaukaskich Górali, czy między Sowietami a Gruzją; zamieszczało tłumaczenia hymnów narodowych wyzwolonych narodów, kronikę z ich życia i obszerne sprawozdania z ich akcji porozumiewawczej (konferencje bałtyckie, „kluby narodów wyzwolonych”).

Trudności wydawnicze zmusiły wydawców do zawieszenia z końcem 1921 roku czasopisma. Ale pozostała pamięć o tej zaszczytnej karcie w dziejach polskiej publicystyki, gdy to w panującym wówczas powojennym chaosie pojęć polska myśl polityczna znalazła placówkę, gdzie swobodnie wypowiadać się mogła w sprawach wyzwolonego Wschodu.

ab.

Z zagadnień Niepodległej Ukrainy.

„Mlekiem i miodem płynąca”, w złoto i zieleń zbóż odziana Ruś Św. Włodzimierza i hen tam, nad granicami Tartarji, na „suchym oceanie” dzikich pól położona Ukraina już od zarania swej historii kształcić poczęły myśl państwowości ukraińskiej w dwu kierunkach — pierwszy to planowe dążenie świadomych swego celu wodzów narodu — drugi to przejaskrawiony demokracizm, przelicytowujący wszystko rewolucjonizm; pierwszy kierunek wyraz swój

znalazł w B. Chmielnickim i Mazepie, drugi, pozbawiony mocnych pierwiastków organizacyjno-twórczych, przejawiał się w drobnych utarczkach i buntach, po których następowała jeszcze większa niewola. Kierunki te zlewają się niekiedy w jeden wartki prąd, lecz tuż niezwłocznie wkraczają na swe własne odrębne drogi. Pojęcie Ukrainy rolniczej i stepowej, Ukrainy państwowo-twórczej i hajdamacko-burzycielskiej — oto kryteria dobrego i złego w polityce ukraińskiej, jakimi operuje A. Szulgin, b. minister spraw zagr. Ukraińskiej Republiki Ludowej w małym zbiorze artykułów,¹⁾ zatytułowanym pytaniem — „Państwo-wość czy hajdamaczyna?“, równocześnie na tle zarzutów czynionych przez t. zw. opozycję rządu emigracyjnego Ukraińskiej Republiki Ludowej oraz ostatnich wypadków sabotażu i represyj na wschodzie Rzeczypospolitej Polskiej omawia główne drogi, jakimi kroczyć winna zdrowa polityka ukraińska. W 3 punktach streszcza autor cele i zadania leżące przed Ukraińcami:

Walka o niepodległe państwo ukraińskie, o prawa mniejszości ukraińskiej i o jedność kulturalno-narodową wszystkich Ukraińców. Walka o niepodległość dziś „leży w płaszczyźnie możliwości“, wymaga jednak dużej rozwagi i spokoju od wszystkich kół kierowniczych i szerokiego ogółu ukraińskiego. Groźne memento dla sprawy ukraińskiej widzi autor w hasłach „maksymalistów“, w nieszczęsnych dla stron obu wypadkach w Małopolsce oraz w partyjniactwie. Jedynie słuszna orientacja Ukraińców na Zachód uzasadniona jest w ten sposób:

„O ile dziś jest możliwą rzeczą coś przewidywać, o tyle zawsze jesteśmy świadomi tego, że na Wschodzie mimo wszystko będzie istniała jakaś Rosja, która po anarchji nabierze sił, a wówczas znowu będzie spojierać na Ukrainę. Musimy więc być na ostrożności i zawsze mieć zabezpieczony spokój od naszych zachodnich sąsiadów — t. zn. przedewszystkiem od strony Polski i Rumunji“.

Zrozumiałą jest rzeczą, że autor nie zastanawia się nad kwestją jakiegokolwiek zgoody z Rosją, która nigdy nie pogodzi się

z utratą Zagłębia Doneckiego, dostępu do Czarnego Morza i t. p.

Polemizując z „maksymalistami“ z Berlina i Pragi otwarcie zapytuje:

„Niech powiedzą gdzie można odnaleźć taką potęgę, która potrafi i od Moskwy oderwać Ukrainę i u sąsiadów zachodnich tereny zamieszkałe przez Ukraińców poodrywać?..“

Dalekim jest jednakże autor od utopijnego marzenia o potędze Ukrainy budowanej kosztem elementarnych podstaw warunkujących rozwój Polski. Problem idealnego państwa skupiającego pod sztandarem narodowym całą nację następujące nasywa refleksje:

„Badając przykłady, jakie nam użyczają Francja i Niemcy możemy dojść do wniosku, że dążenie do skupienia całego narodu, całej nacji w jednym państwie nie jest dążeniem absolutnem, t. zn. zdarza się, że dążenie to poprostu zanika u pewnych narodów. Spytajcie się pierwszego lepszego Szwajcara z Genewy lub Lozanny, czy nie myśli on (czystejszej wody Francuz z kultury i języka) przyłączyć tych miejscowości i ich kantonów do Francji. On przedewszystkiem was nie zrozumie, a jeśli i zrozumie to się roześmieje. Również odwrotnie, spytajcie się któregośkolwiek obywatela republiki francuskiej, czy nie chce on przyłączyć do swego państwa Genewy lub Lozanny, Luksemburga lub Belgii (francuskiej) — on również pomyśli, że jesteście obłąkami: Francuzom to do głowy nie przychodzi. A nawet i taki się znajdzie, który wam powie, że jest to rzeczą dobrą, iż ludność o kulturze francuskiej zamieszkuje Szwajcarię, bo to właśnie czyni kraj ten istotnie neutralnym (a nie germano-lub italo-filskim), a nawet czasami sprzyjającym Francji: element francuski w Szwajcarii i w Belgji toć to szczyry sojusznik Francji w tych krajach, który kieruje ich politykę na tory przyjazne Francji“.

Autor najwyraźniej odnosi te przykłady do stosunków polsko-ukraińskich, analogiczne rozwiązanie kwestji uzależniając prze-

¹⁾ Oleksander Szulgin. „Derżawnist' czy hajdamaczyna?“ W-wo „Mecz“. Paryż r. 1931 str. 32 + 15.

dewszystkiem (może nawet całkowicie) od należytej polityki narodowościowej Polski:

„Czy mogą podobne stosunki (jak w Szwajcarii) zapanować wśród odłamów narodu ukraińskiego zamieszkujących państwa naszych zachodnich sąsiadów? To zależy będzie od tych właśnie państw sąsiednich. Jeśli i nadal będą używać środków „pacyfikacji” — najupartsza irridenta w przyszłości będzie nieunikniona”.

Dalekim jest jednak autor od złudzenia łatwego osiągnięcia stosunków szwajcarskich...

Szczerowość autora, wszechstronne i szerokie oświetlenie zagadnienia Niepodległej Ukrainy oraz związanych z tem problematów, a nadewszystko poruszone i wykazane widoki możliwego ułożenia stosunków polsko-ukraińskich ku wspólnej i istotnej korzyści obu narodów — oto główne cechy tej małej, a tak treściwej broszurki.

Włodzimierz Bączkowski.

Panturanizm.

Książka Mehmed Emina Ressel-Zade, lidera i twórcy współczesnego azerbajdzkańskiego ruchu narodowego jest właściwie zbiorem artykułów¹⁾ w których autor odpowiada na ataki rosyjskich i ormiańskich kół emigracyjnych, zarzucających azerbajdzkańskiemu ruchowi narodowemu ideowe zbliżenie się do kierunków panislamizmu i panturanizmu.

Młodo-turecka rewolucja, obalając despotyzm Abdul Hamida, dała początek nowej epoce, gdzie idee panislamizmu znalazły swój najwyższy wyraz. Młodzieńczy zapał przywódców przewrotu zastosował do przeprowadzanej przez nich polityki abstrakcyjno-filozoficzne dociekania teoretyka a zarazem założyciela współczesnego panislamizmu szejka Afgani²⁾, starając się stworzyć z Turcji centrum a jednocześnie kierowniczkę dążeń

¹⁾ Przytaczane w książce artykuły były już przedtem umieszczane w różnych organach kaukaskiej prasy periodycznej: „Prométhée”, „Gorcy Kawkaza” i t. d.

²⁾ Szeik Afgani, profesor słynnego uniwersytetu w Kairze, żył w połowie XIX stulecia, był jednym z największych muzułmańskich politycznych i kulturalnych działaczy.

politycznych całego świata muzułmańskiego. To pragnienie było jedną z przyczyn, dla których Turcja stanęła po stronie państw centralnych, prawie wcale nie posiadających obywateli muzułman, a na czele których stał Wilhelm II — „przyjaciel i protektor” Islamu.

Lecz niesądzonem było ziszczyć się nadziejom Młodych Turków, bo jak to słusznie zaznacza M. E. Ressel-Zade, poczucie jedności muzułmańskiej nie stanęło na przeszkodzie powstaniu arabskich prowincyj przeciwko Stambułowi, nie przeszkadzało również hinduskim muzułmanom pod dowództwem angielskich oficerów ostrzeliwać Dardanele — „drogę do świętego grodu Kalifa”.

Załamanie się państw centralnych i rozsypanie się Imperjum Otomańskiego wywołały upadek rządu z Enwer-Baszą na czele, jednocześnie zaś zmusiły społeczeństwo tureckie sprawdzić i przejrzeć od podstaw ideologję reprezentowaną przez partję „Zjednoczenia i Postępu” zwłaszcza, że przestała ona istnieć jako realne i żywe ugrupowanie polityczne.

Panislamizm, jako idea nierealna, utopijna, stracił swą siłę atrakcyjną w centrum swego powstania, zwłaszcza, że wkrótce zabrakło niez mordowanego przewodnika tej idei — Enwer Baszy, zięcia Kalifa, który w 1922 roku zginął w Turkiestanie, gdzie usiłował raz jeszcze siłą oręza ideę tę wcielić w życie.

M. E. Ressel-Zade w ostatnim artykule zbioru „Panturanizm i zagadnienie Kaukazu” podkreśla te wszystkie etapy rozwoju tureckiej i wogóle muzułmańskiej myśli politycznej, podkreślając dalej, że sama logika faktów odrzucony panislamizm zastępuje t. zw. panturanizmem, panturkizmem albo poprostu turkizmem, już nie jako doktryną polityczną, dążącą do zjednoczenia narodów muzułmańskich pod egidą Turcji, lecz jako dążenie turańskich narodów, mówiących pokrewnymi językami, do współpracy kulturalnej.

Ten wniosek autor popiera słowami znanego ideologa i teoretyka turkizmu, niedawno zmarłego Zija - beja, który w swej książce przedśmiernej „Zasady turkizmu” w następujący sposób wyjaśnił nowy kierunek:

„Turkizm nie jest ruchem politycznym. To szkoła naukowo-filozoficzna — estetyczna. Innemi słowy to metoda walki o kulturalną łączność. Dla tych też przy-

czyn turkizm nie przyjął formy partji politycznej. Niewątpliwie i w przyszłości nie wkroczy na te tory.

„Niemniej jednak turkizmowi nie są obce polityczne ideały. I nie może on od nich się uchylać. Narówni z ideałami kulturalnymi ma on i polityczne. Turkizm np. pod żadnym pozorem nie może godzić się na klerykalizm, teokrację i reakcję. Turkizm to ruch współczesny; on może godzić się i harmonizować z prądami ideowymi li-tylko współczesnymi“.

„My narodowcy w polityce,— turkiści w kulturze“.

M. E. Ressel-Zade rozwijając dalej te zasady wykazuje nam diametralną krańcowość podstaw, na których opierają się panislamizm z jednej strony, a panturanizm lub też turkizm z drugiej strony.

W pierwszym wypadku poczucie łączności religijnej, stopniowo słabnące z rozwojem u poszczególnych narodów świadomości narodowej wraz z rozwijaniem się poczuciem rasowej i językowej lub też politycznej i ekonomicznej odrębności.

W drugim wypadku zupełnie współczesne poczucie narodowo-kulturalnej łączności z całkowitem poczuciem niebezpieczeństwa tego, jeśli w to poczucie wprowadzone będzie czysto polityczne dążenie przewagi jednego pokrewnego narodu nad drugim.

„Turkizm to stworzenie szeregu państw tureckich, utrzymujących ze sobą tylko kulturalną łączność” — konkluzja zupełnie zgodna z przebiegiem rozwoju narodowego ludów chrześcijańskich — mówi majestatyczny Noe Żordanja w przedmowie do książki M. E. Ressel-Zade — i trudno nie zgodzić się z nim.

Nie możemy się nie zgodzić z autorem, twierdzącym na końcu swej książki, że turkizm nie kryje w sobie niebezpieczeństwa nowych politycznych powikłań, jedynie przyczynia się do sprawiedliwego rozwiązania zagadnienia narodowościowego w Rosji, podtrzymując i rozwijając wspólność kulturalną wśród tureckich narodów, znajdujących się pod jarzmem Sowieców.

Proces regeneracji tureckich narodów i przyłączenie ich do ogólnoświatowego życia cywilizowanych narodów wytrąca z równowagi część prasy emigracyjnej rosyjskiej i ormiańskiej, usiłującej dla celów osobistych oczernić ten ruch.

Książka M. E. Ressel-Zade zaznającą nas ze wszystkimi przejściami ideowego przekształcenia muzułmańskiej i tureckiej myśli społecznej ostatnich dziesięcioleci jest godną odpowiedzią na te niecne ataki.

A. Barasbi Baytugan.

O położeniu ludów niesłowiańskich w Bolszewji.

Ciekawemu zagadnieniu położenia narodów niesłowiańskich, zamieszkujących obszary Rosji, za czasów caratu i w pierwszym okresie bolszewizmu, jest poświęcona książka p. Ignati Mosseg^{a)}). Autor, z zawodu nauczyciel ludowy, należący do narodu Komów (Zyrjan), podzielił swą książkę na trzy części. W pierwszej z nich daje pewne wiadomości o Komach (Zyrjanach), blisko spokrewnionych z nimi Wotiakach, Czeremisach i Mordwinach, czyli plemionach pochodzenia ugro-fińskiego, zamieszkujących dorzecza Kamy, Wiatki i górną część dorzecza Dźwiny Północnej. Narody te, które, jak o tem świadczą różne źródła historyczne i archeologiczne, wytworzyły początki własnej kultury i organizacje państwowe, aczkolwiek dość liczne i zamężne, to jednak niewojownicze i mało bitne, osłabione już walkami z Nowogrodem, zostały z łatwością podbite w XV i XVI wieku przez Moskwę. O sposobach, których używali Moskale, aby zwojować, a potem trzymać w ryzach ujarzmione plemiona, szeroko opowiada autor w części drugiej. Dzięki systematycznemu uciskowi, ciężkim podatkom (jasak), usilnej rekrutacji do wojska, w zyskowi kupców moskiewskich, t. zw. „inorodcy” biednieli i wymierali gwałtownie. Na terenach zaś wyludnionych Moskwa osadzała swoich kolonistów. Autor ilustruje to szeregiem przykładów, zaczerpniętych nie tylko z dziejów własnego narodu i plemion pokrewnych, lecz tak że z historii ludów, o których nic nie pisał w części pierwszej, jak Baszkirów, Tatarów Kazańskich, różnych plemion syberyjskich. Dopiero ukaz z roku 1822,

¹⁾ Ignati Mosseg: „Moskwa dawna i dzisiejsza, a narody podbite północno-wschodniej Europy“. Wydawnictwo Instytutu Wschodniego. Warszawa, 1931 r. Str. 175.

równający w prawach „inorodców” z Rosjanami, poprawił położenie pierwszych o tyle, że, pomimo rusyfikacji zapomocą cerkwi, szkoły i zwiększającej się ciągle ludności rosyjskiej, mogli dotrzeć do ostatnich czasów. Część trzecia i najciekawsza poświęcona jest losowi wszystkich tych narodów w okresie utrwalania się Sowietów. Bolszewicy zrecznie wykrzystalizowali w pierwszych czasach swego panowania tendencje narodowościowe różnych ludów, zamieszkujących obszary Rosji, przyciągając na swą stronę ludność tworzeniem republik i okręgów autonomicznych. Jednocześnie jednak chaos rewolucyjny i wojna domowa dają się bardzo we znaki ludności nierosyjskiej. Powstałe sowiety, w których rej wodzą chłopci i robotnicy Rosjanie, niszczą swymi reformami warsztaty pracy, ciągle zaś rekwizycje żywności, potrzebnej dla wojska i prowincyj centralnych, wywołują wielki głód 1921—1922 roku. Rezultatem tego jest to, że „inorodcy”, których ilość przed rewolucją, choć powoli, to jednak wzrastała, wymierają.

Autor ilustruje to gwałtowne zmniejszanie się ludności szeregiem cytatów z ciekawego czasopisma, wydawanego przez bolszewików: „Żiżń Nacjonalnostiej”. Prawda, że w stworzonych republikach i okręgach narzeczka miejscowe zostały więcej lub mniej równouprawnione z językiem rosyjskim, że początkowo dano wcale szeroką autonomję polityczną i kulturalną, ale późniejsze reformy ustroju sowieckiego, trwające do ostatnich czasów, wprowadzają znaczną i wciąż postępującą naprzód centralizację. Przytem władze sowieckie na wszystkich wolnych terenach zaczęły masowo osiedlać chłopów rosyjskich.

Tyle zawiera książka. Daje ona dużo ciekawego materiału, dotyczącego losu narodów niesłowiańskich, zamieszkujących Sowiety. Stronice poświęcone pewnym plemionom ugro-fińskim i sposobom, jakimi Moskwa starała się zniszczyć rdzenną ludność zagarniętych ziem, chociaż bardzo pobieżne, mogą być ciekawe dla polskiego czytelnika, zważywszy ubóstwo naszej literatury historycznej i etnologicznej, dotyczącej spraw obcych. Książka nasuwa dość smutne refleksje co do przyszłości tych narodów, zwłaszcza małych. Wzrastająca w szybkim tempie ludność rosyjska, która już teraz na

ziemiach różnych plemion stanowi koło 50% ludności, może w przyszłości wprost zalać i roztopić w sobie te ludy. Wytrzymają ten napór narody liczniejsze, jak Kirgizi, bądź posiadające starą kulturę, jak narody Kaukazu. Pomimo ciekawego materiału, książka ta zawiera liczne wady. Przedewszystkiem jest wielki błąd konstrukcyjny w tem, że część pierwsza traktuje o pewnych tylko narodach, podbitych przez Rosję, a część druga i trzecia, niespodziewanie dla czytelnika, opowiada o losach wszystkich, ujarzmionych przez Moskwę, wschodnich narodów, nawet tak odległych, jak Turkiestańcy, narody Kaukazu, Tatarzy krymscy. Lepiejby było, gdyby autor swojemu i pokrewnym narodom ugro-fińskim poświęcił osobne, nieco obszerniejsze i nie tak pobieżne studjum, część zaś drugą i trzecią wydał osobno. Można zarzucić także pewną chaotyczność, szczególnie w części trzeciej i powtarzanie się. Należy ubolewać, że autor ograniczył się w przedstawianiu położenia tych ludów najwyżej do roku 1925. Od tego czasu w ciągu 6 lat dużo w Rosji się zmieniło i ciekawie byłoby się dowiedzieć, jaki jest teraz los tych narodów.

Przechodząc do strony wydawniczej, należy podkreślić umieszczenie w książce ilustracji (mogły być jednak lepiej wybrane) i staranną korektę. Zasadniczym brakiem wydawnictwa jest nieumieszczenie etnograficznej mapki Rosji. Czytelnikowi, zwłaszcza takiemu, który pierwszy raz spotyka się z nazwami różnych ludów, ułatwiłoby to lekturę i wyjaśniło wiele rzeczy. Tembardziej byłoby to łatwe i celowe do zrobienia, że w książce są umieszczone dwie mapy, ale dość fantazyjne, średniowieczne. Szwankuje także bibliografja, umieszczona na końcu. Książki, spisane w dość chaotycznym porządku, są przeważnie podane bez daty. Niema spisu ilustracji. Należy zwrócić jeszcze uwagę wydawnictwa, że sądząc z przedmowy, jest to trzecia książka, poświęcona narodom wschodnim, wydana przez Instytut. Otóż napróżno szukałoby się na odwrotnej stronie okładki, jakie mianowicie wydano książki. Umieszczenie takiego spisu nicby nie kosztowało a zaspakajałoby ciekawość czytelnika i stanowiłoby reklamę.

B. S.

O Gruzji.

Wydana przez Instytut Wschodni książka o Gruzji¹⁾, oparta jest na poważnych źródłach naukowych gruzińskich i rosyjskich, zawiera wiadomości historyczne z dalszej i bliższej przeszłości, zasługujące na pełne zaufanie i stanowiące dla czytelnika, nie znającego bliżej historii Kaukazu, decydujący argument dla jak najżywczejszego ustosunkowania się do uciemżonego narodu gruzińskiego. Stworzenie, czy powiększenie sympatii dla swej ojczyzny postawił sobie za cel p. Kawtaradze. Fakt ten, decydujący dla oceny książki, należy podkreślić w szczególny sposób. Autor, przedstawiając nam dzieje narodu gruzińskiego od jego początków w okresie brązu — poprzez podboje rzymskie, arabskie, tureckie — przez złoty wiek polityczny i kulturalny za czasów Dawida III, Georgi III i Tharmy Wielkiej — przez tragiczne momenty rozdarcia między Persją i Turcją w XVI w. — przez powtórne zjednoczenie narodu, dokonane przez króla Iraklę II-go — przez zawodne nadzieje sojuszu z Rosją — doprowadza nas do okresu 117-letniej niewoli, przerywanej powstaniami, buntami i spiskami przeciw rosyjskiej przemocy, a zakończonej krótkim, lecz pełnym nadziei i entuzjazmu wyzwoleniem. Również obecna sytuacja Gruzji i całego Kaukazu została uwzględniona przez autora.

Z każdej karty wieje wielkie umiłowanie ojczyzny i pragnienie, aby prawda historyczna o niej rozszerzyła się jak najdalej i przyniosła wzamian uznanie praw Gruzji do niepodległego bytu.

Dobrze się stało, że książka p. Kawtaradze'go wydana została w Polsce. Historia bohaterskiej Gruzji i jej obecne pragnienie wyzwolenia się wykazują wiele analogij z naszą historją, winny przeto znaleźć najżywszy oddźwięk w sercach i umysłach Polaków. Przeżyliśmy sami okrutną niewolę, znamy radość odzyskania niepodległości, łatwiej od innych zrozumiemy duszę narodu gruzińskiego i większe poparcie, chociażby moralne, winniśmy mu okazać.

Parę momentów w historii Gruzji do-

starcza szczególnej analogji z dziejami Polski: za takie uznać należy ciągle niepokojenie państwa gruzińskiego przez potężnych sąsiadów, zgubne tendencje szukania w Rosji uczciwego sojusznika, okres przeszło stuletniej niewoli, przerywanej kilkakrotnie próbami przeciwstawienia się obcemu najazdowi, wreszcie powstanie ruchu niepodległościowego, który zataczając coraz szersze kręgi, stał się zasadniczym źródłem porywającego masy entuzjazmu i dostarczającym, obok niestrudzonych bojowników, także jasno skryształizowanej idei walki o wyzwolenie polityczne i sprawiedliwość społeczną.

Stosunek do Rosji jest specjalnie interesujący. Król Irakli II-gi w Gruzji wschodniej i Salomon I-szy w zachodniej, powzięli jednocześnie myśl sojuszu z Rosją, uwieńczoną traktatem rosyjsko-gruzińskim w 1783 r. Od tej chwili zaczyna się zgubny w skutkach okres zaufania do Rosji. Masy szlacheckie i liczni przywódcy widzieli w Rosji oparcie przeciw niebezpiecznej Turcji i Persji. Uważali, że owa bogata, potężna, chrześcijańska Rosja będzie dla nich szlachetną sojuzniczką i dzięki jej opiece będą mogli dokonać zjednoczenia kraju i ugruntować w spokoju swą niepodległość, wprowadzić ład w stosunkach wewnętrznych. Zawiedli się srodze. Od początku planem Rosji było osłabić Gruzję, pobić w roli protektorki jej wrogów, a wreszcie zagarnąć ją dla siebie. Tak się też stało. Rosja utrzymywała stopniowo swe panowanie w Gruzji, traktatem gulijskim uzyskała od Persji zrzeczenie się pretensyj do Gruzji wschodniej i całego t. zw. Kraju Zakaukaskiego, traktatem adrianopolskim otrzymała od Turcji zachodnie prowincje gruzińskie. Po Kampanji Krymskiej ostatnie księstwa autonomiczne Gruzji zostały zlikwidowane.

Niewola rosyjska przez długie lata nie zdołała otworzyć oczu szlachcie gruzińskiej na niebezpieczeństwo. Powstanie w Kachethji nie udaje się przez zdradę książąt. Spisek Klubu Młodej Inteligencji w 1832 roku zostaje odkryty. Następuje okres wymuszonego spokoju. Szlachta myśli tylko o awansach i orderach rosyjskich, mieszczan jest mało, chłopci są ciemni i uciemżeni. Jednak rosnący ucisk poczyna budzić cały naród z bezwładu. Zamordowanie marszałka Kipjaniego otworzyło oczy szlachcie. Nędra

¹⁾ Jan Kawtaradze. „Gruzja w zarysie historycznym”. Z przedmową prof. M. Handelsmana. Wydawnictwo Instytutu Wschodniego. Warszawa, 1929, str. 191.

budzi ruch rewolucyjny. Wreszcie—prze-wrót bolszewicki w Rosji przyspieszył sprawę niepodległości Gruzji. Utworzono Radę Narodową z Noe Żordanją na czele, która 26.V. 1918 r. wskrzesiła uroczystym aktem dawne państwo Gruzji, tworząc niepodległą republikę.

Niestety niepodległość ostać się długo nie mogła. Kraj był zbyt znękany i ograbiony, by miał siły opierać się długo natarciom Turcji i Rosji. Agresywna polityka Denikina była powodem późniejszego triumfu Sowietów w 1921 r. Gruzję wcielono do t. zw. Federacji Zaukaskiej i powiększyła ona szereg narodowości, uciskanych przez Rosję Sowiecką. Ententa umyła ręce i radząc w Europie nad „wyzwoleniem ludów” wspomagała Denikina i poza formalnem współczuciem nie uczyniła nic, by wspomóc Gruzję w jej walce z Rosją, podawanemu szowinistyczną i imperjalistyczną, mimo zmiany ustroju...

Wanda Morawska.

Historja Kozactwa.

Większość społeczeństwa polskiego pod wyrazem „kozactwo” rozumie zbiegów różnego rodzaju zamieszkujących niegdys Sicz, wyspę położoną na Dnieprze, całe swe życie walczących dla zysku, dla samej walki i może jakiejś niejasnej idei. „Kozaków”, społeczeństwo nasze jeszcze zna z czasów nowszych, gdy najeżdźca wschodni posługiwał się nimi dla usmierzania „buntów”, — o genezie Kozaków tyle—że istnieje Doń, Kubań i Ural i inne okolice zamieszkałe przez uzbrojonych ludzi zwanych Kozakami.

W rzeczywistości tak nie jest. Genezę Kozaków autor¹⁾ wyprowadza od koczowniczych plemion Kazachji, Czerkasów i innych, które w czasach omal że przedhistorycznych zasilały hordy tatarskie, stanowiąc ich część składową. Dopiero drogą powolnej ewolucji plemiona te po osiedleniu się w dorzeczu Donu, przyjęciu chrztu, i. t. p., utworzyły zupełne odrębne państwa, niezależne od Moskwy, Tatarów i innych wówczas potężnych sąsiadów. Później Kozactwo wchodziło w skład Moskiewskiego państwa, Złotej Hordy,

Polski, wreszcie w XVI — XVII wieku zostało zjednoczone pod nazwą „Wolnego Kozactwa” w szereg republik, składających się z wojsk dońskich, terskich, jaickich i wołżańskich niezależnych od siebie, podlegających tylko Radzie rządzącej całym Kozactwem. Ale w skład „Wolnego Kozactwa” wchodziły tylko republiki pochodzące od Kozaków Dońskich, Kozacy zaś Zaporoscy oraz Kubańscy, kozacy „dzicy”, pochodzący z koczowniczych plemion do zjednoczonych republik nie należeli. W ten sposób możemy podzielić Kozaków na 3 gałęzie. Pierwsza to wszyscy pochodzący od Dońskich, a więc terscy, astrachańscy, orenburscy, syberyjscy oraz wszyscy zamieszkujący kresy Moskwy, druga pochodzi od Zaporoskich, a więc Kubańscy, a wreszcie trzecia to są Tatarzy, Burjaci i inne plemiona kozacko-koczownicze.

Rozwój trzech wymienionych gałęzi Kozactwa od czasów przedhistorycznych do drugiej połowy XVII wieku — oto treść omawianej książki opartej na całym szeregu źródeł, napisanej jako podręcznik dla zajmujących się kwestją Kozactwa. Bezsprzecznie książka ta jest bardzo wartościową i godną polecenia lekturą. Nadmienić należy, że autor ujął ją w ramy pragmatyzmu, przez co tem bardziej powiększa się jej wartość.

Kwestja Kozactwa, tak mało znana społeczeństwu wszystkich państw zachodnio-europejskich, tego rodzaju książkami niewątpliwie może być dobrze wyjaśniona i przyczynić się do tego, że pod wyrazem „Kozak”, nie będzie się rozumieć dzikiego jeźdźca z karabinem w jednym, nahajem w drugim ręku, lecz człowieka, który posiada swoje tradycje i przeszłość historyczną.

Eug. Gutorewicz.

Organ kozackiej emigracji.

Pod tytułem „Wolnoje Kozaczestwo—Wilne Kozactwo”, wychodzi w Pradze czeskiej polityczno-literacki dwutygodnik, poświęcony sprawom wolnego kozactwa, t. j. oswobodzeniu ziem kozackich z pod władzy Moskwy. Artykuły drukowane są w językach rosyjskim i ukraińskim, gdyż część Kozaków (tak zw. „czarnomorcy”) mówi językiem ukraińskim.

Znalazłszy się na emigracji, Kozactwo od razu odseparowało się od wychodźstwa

¹⁾ Is. F. Bykadorow. „Istorja Kazaczestwa” t. I. Praga. 1930 Str. 174+4 mapy.

rosyjskiego, dążenia bowiem rosyjskich emigrantów gruntownie kolidowały z zasadniczymi postulatami kozackimi. Pierwsi marzyli wciąż o „jednojęzycznej” Kozacy zaś o zrzuceniu moskiewskiego jarzma, o wolnym państwie kozackim. Najlepszym dowodem nurtującej wśród Kozactwa chęci odseparowania się od Rosji jest stworzenie przez emigrantów kozackich swych własnych „stancji” i „chutorów” — swych własnych związków i stowarzyszeń, zamiast zlania się z rosyjską emigracją. Z tego powodu nadzieje niektórych liderów politycznych emigracji rosyjskiej na Kozaków, jako na ewentualną przyszlą awangardę zorganizowanej siły zbrojnej przyszlą Rosji, są zupełnie płonne, a hasło „droga Kozactwa do domu prowadzi przez Moskwę” nie wywołuje wśród Kozaków żadnego oddźwięku. Bo Kozactwo ma już swą własną jasno nakreśloną drogę polityczną, swą własną ideę państwową, którą jest wyzwolenie z pod moskiewskiego jarzma ziem kozackich i stworzenie związku wolnych ziem kozackich, niepodległego kozackiego państwa.

Wyrazem tych dążeń jest właśnie „Wolnoje Kozaczestwo — Wilne Kozactwo”. Interesujący ten dwutygodnik zawiera artykuły ideowo-polityczne, historyczne, tak z dawnych czasów, jak i z nowszych dziejów walk o wyzwolenie (1917 — 1920), część beletrystyczną, wiersze, obszernie korespondencje ze wszystkich ośrodków życia kozackiego na emigracji, z Peru, Argentyny, Afryki, czy też Polski, Francji, Czechosłowacji. Szczególnie wymienić należy artykuły pp. J. Bykadorowa, Szamby Balinowa, Sanży Bałykowa, N. Nieczuj-Lewickiego, J. Ganczarowa i in.

Piękny cel wydawnictwa, utrzymanie łączności wśród emigracji kozackiej i, przez pielęgnowanie szczytnych tradycji, podtrzymywanie ducha narodowego, aby tą drogą przygotować grunt pod wyzwolenie Kozactwa z pod czerwonej przemocy (i niska prenumerata: 50 koron czeskich rocznie — ok. 15 zł.) winny zjednać temu czasopismu jaknajwięcej czytelników.

S. Jeremi.

Biografia francuskiego dyplomaty-orientalisty.

Żadne państwo nie posiadało w XVIII w. tak dobrze zorganizowanej i rozwiniętej służby dyplomatycznej na Wschodzie jak Francja. Powaga i stanowisko jej ambasadorów, świetnie rozwinięta sieć konsulatów, znakomite wykształcenie dragomanów i drobniejszych agentów, którzy byli nie tylko dobrymi urzędnikami, ale i badaczami naukowymi, orientalistami. Francuscy dragomani i konsulowie tworzyli w XVIII w. całe dynastje, gdzie dziad, ojciec, syn i wnuk poświęcali się dyplomatycznej, czy konsularnej służbie, dzięki czemu dochodzić oni mogli do wyjątkowej sprawności i doskonałości. Służba ta stanowiła wówczas dla innych państw wzór do naśladowania; na niej to niechybnie wzorował się przy organizacji swej służby na Wschodzie twórca naszej sieci dyplomatycznej w XVIII w. król Stanisław August; czyż nie francuska „Jeunes des langues” była mu wzorem przy zakładaniu polskiej szkoły orientalnej w Stambule?

Uwagi te nasuwają się przy lekturze świeżo wydanej biografji francuskiego dyplomaty i orientalisty z przełomu XVIII i XIX w. Piotra Ruffina (1742 — 1824) pióra znanego dziejopisarza francuskiej orientalistyki, kustosa biblioteki paryskiego Instytutu p. Déherain¹⁾. Piotr Ruffin nie był wielkim dyplomata, nie był ambasadorem w wielkim stylu, ale przez przeszło pół wieku, pierw jako dragoman francuskiego konsulatu na Krymie, potem długoletni urzędowy tłumacz króla francuskiego i ministerjum spraw zagranicznych (stanowisko, które u nas przy królu Stanisławie Augustie zajmował starszy z braci Krutta), wreszcie sekretarz, radca ambasady i wielokrotny „ad interim” chargé d'affaires francuski w Konstantynopolu, był jednym z najlepszych we Francji znawców spraw wschodnich, dzięki czemu polecane miał sobie wiele delikatnych misyj, np. układy o nawiązanie stosunków z Persją w r. 1807 (zakończone, nawiasem mówiąc, wysła-

¹⁾ H. Déherain. „La vie de Pierre Ruffin, orientaliste et diplomate 1742—1824”. T. I, Paryż, 1929, str. VIII + 292 i plansze, t. II, Paryż, 1930, nakładem Wysokiego Komisarjatu Francuskiego w Syrii.

niem perskiego poselstwa do... Warszawy, gdzie spodziewano się wówczas Napoleona), służąc z równą wiernością i ciesząc się równym zaufaniem wszystkich rządów francuskich od Ludwika XVI do Restauracji. Autor nie czyni mu zarzutu z tego, że, służąc wiernie Francji, może rzeczywiście tam, nad Bosforem, zbyt był oddalony od wewnętrznych jej spraw; ale zwykle u tych „politycznych kondotjerów”, z których składała się ta międzynarodowa falanga agentów i dragomanów europejskich w Turcji przyczyną wyłączną ich oportunistów była chęć zatrzymania swego rentownego stanowiska.

Ruffin był też znakomitym orientalistą, płynnie władał trzema wschodnimi językami, współpracował przy układaniu pierwszego turecko-francuskiego słownika (Bianchi'ego i Kieffera), korespondował z wieloma orientalistami (m. in. z Wacławem Rzewuskim).

Z Polakami zetknął się Ruffin w młodości, jako pomocnik sławnego francuskiego konsula na Krymie, Węgra rodem, barona de Totta, który pośredniczył przy układach chana tatarskiego z konfederatami barskimi. W książce p. Déheraina jest wiele jeszcze innych wzmianek wiążących się z Polską: o b. dragomanach polskich Pangalim, Giulianim, o Krutcie (młodszym), którego Kościuszko wysłał do Turcji w r. 1794, o pożarze gmachu b. polskiego poselstwa w Stambule w r. 1798; ale pomijając nawet te cenne „polonica”, dla nas, przy zupełnym braku historjografji naszej służby dyplomatycznej, lektura książki p. Déheraina może być — mimo pewnych braków (np. przy chronologicznym układzie częste wstawki o późniejszych wydarzeniach, mało z treścią się wiążące) — b. pouczająca.

J. R.

Polacy w Turkiestanie podczas światowej wojny.

Wydana ostatnio zbiorowa praca poświęcona dziejom kolonji polskiej w Turkiestanie w latach 1914 — 1921*) zawiera szereg dokumentów, wspomnień, przyczynków i drobnych literackich szkiców, o wartości

*) „Polacy w Turkiestanie w okresie wojny światowej“. Praca zbiorowa.—Warszawa 1931, str. VIII+312+28 fotografii poza tekstem i mapa.

dość różnolitej, w porządku nieco chaotycznym, ale oświetlających nam ówczesne życie turkiestańskich Polaków, dzieje ich organizacji społecznych, kulturalno-oświatowych, wojskowych lub ogólnych o charakterze centralnym (Rada Polska 1917—1918). Wszystko to rzucone na tło rozgrywających się wypadków w ówczesnym, do niepodległego życia budzącym się, Turkiestanie, a wtrącone gdzieś tam dzieje tych burzliwych czasów należą do najciekawszych kart książki — widać z nich niechęć z jaką odnosił się Turkiestan do jakiegokolwiek przemocy: carskiej czy bolszewickiej. Tak np. Kraj Zakaspijski, który z pod carskiej władzy przez chwilowe rządy tymczasowe autonomicznego Turkiestanu dostał się pod koniec 1917 r. pod władzę sowiecką, niedługo znosił rządy krwawego bolszewickiego komisarza Frolowa, wybuchłe w lipcu 1918 r. powstanie doprowadziło do utworzenia t. zw. „rządu aschabadzkiego“ (pod przew. Funtikowa), który cofnąć się musiał przed bolszewikami, ale na jesieni tegoż roku, wsparty przez resztki białych wojsk rosyjskich i bucharskich oraz przez oddziały angielskie (z Persji) zdołał ponownie wyprzeć bolszewików i trzymać się aż do lata 1919 r., gdy utrwaliła się bolszewicka przemoc.

Kolonja polska zachowywała w stosunku do niepodległościowych aspiracyj Turkmenów stanowisko bardzo życzliwe. Gdy tymczasowy rząd autonomicznego Turkiestanu zaprosił do udziału w rezydującej w Kokandzie Radzie Narodowej Autonomicznego Turkiestanu wszystkie zamieszkujące ten kraj narodowości, wysłali tam i Polacy swego delegata (był nim zasłużony działacz polski K. Kaczmarek, znany pod przybranym nazwiskiem E. Kociszewskiego, rozstrzelany w r. 1920 przez bolszewików); gdy zaś miała być wybrana turkiestańska konstytuanta, Polacy, uchwałą Rady Polskiej z 17 stycznia 1918 r. postanowili nie iść do wyborów w bloku z innymi narodowościami, ale iść ręką w rękę z muzułmanami turkmeńskimi. Naturalnie, w latach 1918 — 1919 cała sympatja Polaków była po stronie aschabadzkiego rządu.

Wielu, wielu Polaków nie wróciło już z Turkiestanu do Polski, wielu zginęło w bolszewickich kazamatach, a ci którzy powrócili, ratunek swój zawdzięczają sprężystości organizacji polskich samopomocowych i repatrianckich; omawiana książka jest pomnikiem ich pracy.

E. K.

Daleki Wschód w polityce.

Obok olbrzymiej literatury w języku angielskim, oraz pokaźnej w języku rosyjskim, poświęconej sprawom Dalekiego Wschodu, nasze piśmiennictwo, omawiające życie tego terenu, jest bardzo ubogie.

Z tem większą radością powitaliśmy książkę W. Studnickiego¹⁾ która ukazała się w Warszawie w roku ubiegłym.

W dziele tem omawia autor rozwój polityczny i ekonomiczny trzech wielkich państw nad Pacyfikiem: Chin, Japonji i Rosji Sowieckiej, oraz kreśli ich wzajemne stosunki w dobie dzisiejszej.

Rozdział I poświęcony jest Chinom; omawia w nim autor obszar i zaludnienie tego państwa, rozwijający się przemysł i możliwości ekonomiczne, kolonizację i handel. Bardzo ciekawy jest ustęp, poświęcony charakterystyce nacjonalizmu chińskiego. W ustępie, omawiającym okres reform w państwie chińskim (r. 1906 — 1911), rewolucję i upadek dynastji Mandzurskiej (r. 1911), daje autor niezmiernie wnikliwą syntezę ruchu reformacyjnego i odrodzeniowego Chin od jego początków aż do czasów dzisiejszych — czasów, w których życiem politycznym Chin kieruje partja Kuo-min-tang, a raczej jej odłám, reprezentowany przez Rząd Nankiński.

Rozdział drugi poświęcony jest Japonji; omawia w nim autor rozwój gospodarczy i rosnącą wciąż ekonomiczną potęgę tego kraju, kreśli dalej charakterystykę antagonizmu amerykańsko-japońskiego, oraz przedstawia dążności do wyrównania tegoż, podejmowane zarówno ze strony japońskiej jak i ze strony Stanów Zjedn. Specjalny ustęp poświęcony jest stosunkom chińsko-japońskim; mamy tu omówione interesy Japonji

¹⁾ Władysław Studnicki. „Daleki Wschód w polityce światowej”. Warszawa, 1930. Str. 103.

w Mandzurji i Mongolji, oraz mamy przedstawione etapy ekspansji japońskiej w Chinach południowych w dolinie Yangtse-kiang. Omawia również autor stosunki japońsko-rosyjskie, podkreśla momenty, dzielące obydwá państwa, charakteryzuje antagonizm japońsko-rosyjski, oraz z układu sił tych państw na Dalekim Wschodzie wysnuwa niezmiernie ciekawe wnioski, dotyczące bezpieczeństwa i spokoju na granicy polskiej Sowieców.

W rozdziale, poświęconym polityce Rosji na Dalekim Wschodzie, mamy niezmiernie ciekawą i pouczającą historję rozwoju imperjalizmu rosyjskiego, trwającego przez wiek XVIII i XIX, oraz kontynuowanego i dziś przez Rosję Sowiecką.

Wielką zasługą autora jest stałe uwzględnianie interesów ekonomicznych polskich na Dalekim Wschodzie, oraz stałe podkreślanie, w jaki sposób taki czy inny układ sił nad Pacyfikiem odbija się na stosunkach naszych z naszym wschodnim sąsiadem.

„Daleki Wschód w polityce światowej” Władysława Studnickiego powinien stać się podręcznikiem, niezbędnym dziełem dla każdego młodego Polaka, który interesuje się zagadnieniami dalekowschodnimi. Z gorącym apelem zwracamy się przedewszystkiem do tych naszych kolegów, którzy czynnie pracują dla Polski na terenie Chin: do Akademickiego Koła Badania Chin w Charbinie. Uważamy, że książkę Studnickiego powitają koledzy w Charbinie jako dawno upragniony „polski przewodnik w sprawach Dalekiego Wschodu”, który pouczy ich o tem, jak należy ujmować zagadnienia nad Pacyfikiem, wychodząc z założeń i służąc postulatam polskiej racji stanu. Książkę Wł. Studnickiego powinien mieć stale przy sobie każdy członek Akad. Koła Badania Chin, gdziekolwiek się znajduje: w Charbinie, Tientsinie czy Szanghaju.

Władysław Pelc.

**Zbieranie materiałów do dziejów kultury
Ormian w Polsce.**

W kwietniowym numerze ormiańskiego organu „Posłańca Św. Grzegorza” znajdujemy dwie notatki, dowodzące wzmożonego zainteresowania się ormiańską przeszłością w Polsce. Jedna, to list od jednej z czytelniczek „Posłańca” proponujący, żeby wszyscy czytelnicy tego czasopisma współpracowali w miarę możliwości przy podniesieniu jego poziomu i nadsyłali wszelkie fotografie, rysunki czy odpisy wszystkich pamiątek, zabytków, autografów, dokumentów, pieczętek, portretów, rycin etc., odnoszących się do Ormian. Redakcja „Posłańca” zaopatrzyła ten list przypiskiem, w którym zaznacza, że, dopóki nie powstanie muzeum ormiańskie (o potrzebie którego pisaliśmy w zeszłym numerze „Wschodu”, str. 34) wszyscy miłośnicy ormiańskiej przeszłości winni pomagać przy zbieraniu tych materiałów do dziejów ormiańskiej kultury.

Z tego samego numeru „Posłańca” dowiadujemy się, że Archidiecezjalny Związek Ormian nabył ostatnio b. cenny zbiór książek i notatek, głównie bibliograficznych, odnoszących się do dziejów Ormian w Polsce. Łącznie zdotychczasową biblioteką Związku będzie to kolekcja armenistyczna, z której czerpać będą mogli wszyscy badacze ormiańskiej przeszłości. Ponieważ Związek przy swych skromnych funduszach nie mógł przy zakupie zapłacić od razu całej należności, zobowiązał się resztę uiścić później, wzywa więc wszystkich chętnych ofiarodawców do przyścia mu z pomocą (datki należy składać na adres Związku: Lwów, ul. Ormiańska 13 lub na konto P. K. O. 154.877). Z naszej strony jeszcze raz przyklasnąć należy całej tej akcji, która przed powstaniem niezbędnego muzeum ormiańskiego winna się ześrodkowywać w Związku Ormian.

**O dzieje tatarskiego pułku wojska
polskiego (1919 — 1921).**

Jak donosi ostatni „Przegląd Islamski” Wojskowe Biuro Historyczne poleciło słuchaczowi Wyższej Szkoły Wojennej, kap. Veli Bek Jedigarowi, opracowanie dziejów pułku jazdy tatarskiej z lat 1919—1921. Jak wiadomo w okresie, gdy zmartwychwstała Rzeczpospolita bronić musiała swych granic, polscy Tatarzy, pomni tradycji swych przodków, na którą powołali się w swej odezwie z 1919 r. uformowali pułk jazdy tatarskiej (mundur tego pułku oglądać można w Muzeum Wojskowym w Warszawie), który to pułk chlubnie się odznaczył na wschodnim froncie. Z najwyższą radością witać więc należy fakt, że mężne czyny naszych muzułmańskich rodaków znalazły swego dziejopisa.

Z muzułmańskiej prasy w Polsce.

Numer IV „Przeglądu Islamskiego” zawiera m. in.: artykuł p. L. Kryczyńskiego o zabytkach orientalnych w Wilnie (zbiory wileńskie, obejmujące „orientalia”); treść memoriału Rady Centralnej Związku Kulturalno-Oświatowego Tatarów Polskich do p. ministra wyznań religijnych (memoriał ten obejmuje dezyderaty Rady odnośnie do ustroju wyznania muzułmańskiego w Polsce: aby wybór muftiego dokonywał się co 5 lat, aby nie istniało projektowane stanowisko zastępcy muftiego i aby członkowie kolegium nie dostawali uposażeń, tylko djety. (Por. „Wschód” Nr. III str. 35); wreszcie artykuł p. St. Zahorskiego o minarecie w Warszawie przy ul. Książęcej (artykuł ten kładzie kres legendzie o domniemanem pochodzeniu minaretu przy szpitalu Św. Łazarza z jakiegoś dawnego meczetu). Numer uzupełnia obfita i arcyciekawa kronika.

Tatarzy na służbie Rzeczypospolitej.

Wspomniano już kiedyś na tem miejscu o znanej bitności i dzielności polskich Tatarów na służbie dawnej Rzeczypospolitej, do czego nowe materiały dorzuca nam p. St. Tuhan Mirza Baranowski¹⁾. Widzimy tu i gen. Bielaka, który bronił naszej granicy przed moskiewską „inkursją” i majora Achmatowicza, tępiącego rosyjski werbunek wojskowy na naszym Wołyniu (1788) i rotmistrza Mustafę Ułana, który prosił o wcielenie go wraz z dwoma synami do wojska polskiego i pułkownika Aziu-lewicza, co to zginął potem pod Kościszczą i wielu, wielu innych z krwi tatarskiej walecznych synów Rzeczypospolitej, o nazwiskach często dziś jeszcze wśród rodzin tatarskiego pochodzenia spotykanych.

J. Rn.

„Karaj Awazy”.

„Karaj Awazy”, jedyne czasopismo w Polsce w języku karaimskim, wychodzić zaczęło w Łucku pod redakcją p. Al. Mardkowicza. Numer I-szy zawiera szereg artykułów pióra pp. Seraja Szapszała, Ant. Zajączkowskiego, S. Rudkowskiego, Al. Mardkowicza, Józ. Łobanosa, tłumaczenia sonetów krymskich Mickiewicza, fotografie karaimskich „kienes” w Sebastopolu, Kijowie, Berdiańsku, Eupatorji, wreszcie dział poświęcony młodzieży karaimskiej. Następny numer zawierać ma m. in. prace pp. Z. Abrahamowicza, Tob. Lewi-Babowicza i innych. Adres redakcji: Łuck, ul. Jagiellońska 111.

Najnowszy numer karaimskiego czasopisma.

Długą przerwę w wydawnictwie wynagrodził nam ostatni zeszyt „Myśli Karaimskiej” swą obfitą a interesującą treścią. A więc w części naukowej J. E. H. Seraja Szapszał daje cały szereg „Uzupełnień i Wyjaśnień” odnośnie do niektórych artykułów w poprzednich zeszytach tegoż czasopisma. W drugiej części

tego artykułu omawia autor artykuł prof. Kowalskiego (recenzję z tureckiej książki J. E. H. Seraja Szapszała) w jednej z poprzednich „Myśli Karaimskich” (porównaj „Wschód” Nr. II str. 42) podkreślając związek między Karaimami a Kumanami, ludem tatarskim, siedzącym po Chazarach na południu Rosji i Krymie (potem na Węgrzech) i polemizując ze zdaniem, jakoby domniemani Kozacy kubańscy wyznania karaimskiego byli poprostu rosyjską sektą sobotników (która powstała dopiero w końcu XVIII wieku). Na dowód, że byli już poprzednio Kozacy Zaporoscy (od nich pochodzą Kozacy Kubańscy!) wyznania karaimskiego przytacza autor nazwisko Eljasza Karaimowicza, Karaima, dowódcę kozackiego, który poległ 4 maja 1648 roku jako ofiara bezgranicznego przywiązania do króla polskiego Władysława IV.

W następnym artykule („Z pozółkłych kart”) podaje prof. T. Kowalski znalezione przez siebie stare teksty karaimskie: jedną pieśń żałobną z pocz. XIX wieku oraz rymowane przepisy „savoir-vivre” dla dorastającej panny karaimskiej, pióra uczonego karaimskiego z XVII w. Szełomo ben-Aharon. Dr. Zajączkowski drukuje i komentuje karaimski opis pielgrzymki do Jerozolimy z XVIII w. Artykuł ten ilustrowany jest fotografiami, przedstawiającymi dzisiejszy wygląd karaimskiej kienesy. Następuje utwór p. Al. Mardkowicza, p. t. „Biliwsiz karyndasy-na” w narzeczu łucko-halickim i polski jego przekład, wreszcie dłuższe wspomnienie o zmarłym, powszechnie szanowanym działaczu karaimskim, Achiezerze Zajączkowskim. W części sprawozdawczej omawia prof. Kowalski dwie prace profesora symferopolskiego uniwersytetu W. I. Fiłonienki o karaimskich przysłowiach i kilka ostatnich karaimskich wydanictw z Łucka. J. E. H. S. Szapszał zaznaja nam nas z wydanym ostatnio w Konstantynopolu VII tomem opisów podróży tureckiego podróżnika z XVII wieku Czelebi’ego i z zawartemi tam wiadomościami o krymskich Karaimach. Dr. Zajączkowski daje nam recenzję z broszurki Mardkowicza o „Synach Zakonu”. Notatką o języku karaimskim na berlińskim uniwersytecie kończy się dział naukowy „Myśli Karaimskiej”. Wysoki poziom naukowy, głęboka erudycja, a równocześnie jasny, wyraźny, przejrzysty

¹⁾ Stefan Tuhan Mirza Baranowski „Z aktów wojskowych o Tatarach Litewskich (1782—1792)”. „Ateneum Wileńskie” z. I—II 1929 i odbitka (str. 23).

wykład z jednej strony oraz staranny druk, korekta, świetne operowanie odnośnikami i przypiskami — oto co cechuje piękne karaimskie czasopismo.

W części kronikarskiej „Myśl Karaimska” zawiera m. in. opisy wizyty P. Prezydenta Rzeczypospolitej u Karaimów trockich w czerwcu zeszłego roku; adres złożony przez Karaimów wojewodzie wileńskiemu, p. Wł. Raczkiewiczowi, obra-

nemu marszałkiem senatu; opisy przyjazdu do Trok dziennikarza i parlamentaryzisty tureckiego Raszyda Safvet Beya i jubileusz Ulflu Hazzana trockiego Szemai Firkowicza, wreszcie ilustracje, jak np. fotografia szafy ofiarowanej Karaimom przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej, na przechowanie dawanych ongiś przez królów polskich przywilejów.

Jan Reychman.

ORIENTALISTYKA POLSKA.

I. Zjazd Orientalistów Polskich w Warszawie.

W dniu 24—25 maja r. b. odbył się w Warszawie w Seminarjum semitologii przy ul. Traugutta 1 z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego I Zjazd Orientalistów Polskich.

Obrady zagał wice-prezes Towarzystwa prof. T. Kowalski, poczem przewodnictwo objął ks. prof. J. Bromski. W ciągu 2 dni obrad wygłoszono szereg referatów, poprzedzonych referatem wstępnym prof. T. Kowalskiego o stanie studiów orientalistycznych w Polsce.

W związku z postulatami wysuniętymi w dyskusji Zjazd uchwalił rezolucję, wyrażającą sympatię dla myśli założenia szkoły wschodoznawczej w Warszawie o ile będzie ona spełniać wymogi naukowe.

Pierwszy ten zjazd zakończony został skonstatowaniem potrzeby podobnego zbliżenia się orientalistów polskich i plan odbywania zjazdów dorocznych.

W związku ze zjazdem członków zebrania podejmował herbatką prof. M. Schorr.

Habilitacja J. Jaworskiego.

Dn. 9 czerwca r. b. Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Warszawskiego udzielił veniam legendi z zakresu sinologii p. Janowi Jaworskiemu. Ze względu na brak specjalistów w tej dziedzinie na uniwersytetach polskich, na członka komisji habilitacyjnej został zaproszony p. Jean Przyluski, profesor filologii indo-chińskiej w Collège de France i filologii buddyjskiej w École Pratique des Hautes Études. Prof. Jaworski w roku akademickim 1931/32 będzie prowadził wykłady i ćwiczenia z zakresu buddyzmu chińskiego na wydziale humanistycznym U. W.

Studja sanskrytologiczne w Polsce i ich tradycja.

W lutym b. r. pojawiła się na łamach jednego z dzienników polskich korespondencja z Indyj

pióra znanego literata p. F. Goetla, opisująca m. in. wizytę autora u wicerektora uniwersytetu w Pendźbie p. Woolnera, który pytał się o studia sanskrytu w Polsce. P. Goetel odpowiedzi dać nie umiał. W związku z tem profesor sanskrytu na Uniwersytecie Jagiellońskim, dr. H. Willman-Grabowska, podała na łamach „Ilustrowanego Kurjera Krakowskiego” (z 23 marca b. r.) informacje odnośnie do tej gałęzi wiedzy, która w Polsce bardzo jest rozwinięta. Oprócz 3 katedr sanskrytu i filologii indyjskiej w Warszawie, Lwowie i Krakowie (zob. „Wschodzie” str. 37 i 38) sanskryt wykładany jest na pozostałych uniwersytetach jako część językoznawstwa ogólnego. Na kongres orientalistyczny, który odbędzie się w Lejdzie we wrześniu tego roku, zgłoszono dotychczas z Polski 5 referatów indjanistycznych.

Sanskrytologia polska posiada za sobą piękne tradycje. Już w roku 1828 pojawiła się w Polsce gramatyka sanskrycka pióra Walentego Skorocho-da Majewskiego. W połowie XIX w. znawcami sanskrytu byli Pietraszewski i Koszowicz. W r. 1872 wychodzi znowu gramatyka sanskrycka ks. Malinowskiego. Ostatnio wszechświatową sławę zyskali polscy sanskrytolodzy: zmarły 3 lata temu Andrzej Gawroński (którego gramatykę sanskrycką wydaje obecnie z rękopisu Polska Akademia Umiejętności), a przed nim Leon Mańkowski — obydwaj profesorowie Jagiellońskiego Uniwersytetu.

Orientalistyka na polskich wyższych uczelniach

w roku akad. 1930/1931.

(Dopełnienie).

LUBLIN.

Uniwersytet.

Na wydz. teologicznym:

Prof. z. ks. dr. J. Kruszyński: Język hebrajski (kurs niższy) (2).

Prof. z. ks. dr. J. Kruszyński: Język hebrajski (kurs wyższy) (1).

Na wydz. humanistycznym:

Prof. K. Chyliński: Dzieje Azji Przedniej w epoce klasycznej (1).

Doraźne wykłady

na uniw. warszawskim z dziedziny orientalistyki.

(P.W.U. = w cyklu Powszechnych wykładów uniwersyteckich).

4. III. Prof. St. Schayer „Zagadnienie wyzwolenia w filozofii indyjskiej“ (P.W.U.).

6. III. Prof. St. Schayer „Zagadnienie absolutnej rzeczywistości w filozofii indyjskiej“ (P.W.U.).

11. III. Prof. St. Schayer „Psychologia i teoria transów w filozofii indyjskiej“ (P.W.U.).

14. III. Prof. St. Schayer „Logika i teoria poznania w filozofii indyjskiej“ (P.W.U.).

18. III. Prof. Uniw. w Rydze Fr. Balodis „Die ägyptische Kunst der Al-Amarna Zeit“.

19. III. Prof. Uniw. w Algerze M. Reygasse „Le Sahara actuel et le Hoggar“.

19. III. Prof. Fr. Balodis „Altägyptische Ornamente“.

20. III. Prof. M. Reygasse „Le Sahara quaternaire, les civilisations primitives du Sahara“.

23. III. Dr. St. Przeworski „Zabytki sztuki hebrajskiej“ (P.W.U.).

18. V. Prof. Collège de France Jan Przyluski „Les éléments non aryens dans les langues et la civilisation de l'Inde“ cz. I.

20. V. toż samo cz. II.

KRONIKA

Z życia narodów ujarzmionych w Sowietach.

Najbardziej zmiennym zjawiskiem w dziedzinie stosunków narodowościowych Z. S. R. R. w okresie ostatnich trzech miesięcy jest niewątpliwie dość radykalny zwrot polityki sowieckiej w stosunku do emigrantów ukraińskich, pochodzących z Małopolski Wschodniej a zamieszkujących od kilku lat na Ukrainie sowieckiej. Władze sowieckie względnie G. P. U. dokonały licznych aresztowań wśród tej rzeszy inteligencji ukraińskiej, zwłaszcza zaś wśród studentów i wojskowych. W samym tylko Charkowie aresztowano około 40 studentów, pochodzących z Małopolski Wschodniej. Najbardziej jednakże zmiennym jest aresztowanie b. komendanta legjonu ukraińskich strzelców siczowych w dawnej Austrii, Hryca Kossaka, który w wojnie polsko - ukraińskiej w roku 1919 - ym był komendantem korpusu strzelców siczowych. Aresztowanie Kossaka wywołało liczne komentarze wśród Ukraińców. Należał on do wybitniejszych działaczy tego odłamu ukraińskiego, który już w roku 1922 - im stanął na platformie współpracy z Sowietami. Po przyjeździe z zagranicy do Charkowa Kossak objął stanowisko komendanta szkoły czerwonych dowódców w Czuchujewie pod Charkowem. Wraz z Kossakiem aresztowano 22 oficerów sowieckich narodowości ukraińskiej w Charkowie. Areszty te ogarnęły szersze koła wojskowe również w Kijowie i Odesie.

Jednocześnie dokonano licznych aresztowań wśród emigrantów ukraińskich z Małopolski Wschodniej, którzy zajmowali odpowiedzialne urzędy w instytucjach sowieckich na Ukrainie. A więc aresztowano dwóch braci Melnik, urzędników komisariatu sprawiedliwości republiki ukraińskiej,

d-ra Onyszkiewiczza i kilkunastu innych „haliczan“, zajmujących stanowiska w instytucjach państwowych, gospodarczych i kulturalnych na Ukrainie. Między innymi został aresztowany prof. Michał Łozinski, który był profesorem uniwersytetu ukraińskiego w Pradze, następnie zaś został zaangażowany przez rząd sowiecki dla pracy naukowej w ukraińskiej Akademii Nauk w Kijowie. Wszystkie te aresztowania Ukraińców, pochodzących z Małopolski Wschodniej są niezmiernie interesującą ilustracją sowieckiej polityki narodowościowej. Powodem represyj miało być rzekome uprawianie propagandy nacjonalistycznej a nawet wykrycie konspiracyjnej organizacji, która na czele z Kossakiem miała przygotowywać spisek zbrojny przeciwko Sowietom celem ogłoszenia niepodległości Ukrainy. Grupa Ukraińców z Małopolski Wschodniej w swojej działalności przekroczyła widocznie granice oficjalnej sowieckiej polityki narodowościowej i zamiast być narzędziem komunizmu dla opanowania ruchu ukraińskiego sama usiłowała wykorzystywać swój pobyt na Ukrainie dla skierowania ruchu ukraińskiego przeciwko komunizmowi.

Jak widać z dalszych posunięć czynników sowieckich w zagadnieniu ukraińskim istnieje pewnego rodzaju rozczarowanie władz sowieckich z powodu dwulicowej gry filoso wieckiego odłamu inteligencji ukraińskiej. Tem należy tłumaczyć uchwałę komitetu wykonawczego III-ej międzynarodówki o wcieleniu komunistycznej partji zachodniej Ukrainy do komunistycznej partji polskiej, co miałoby powstrzymać rozwój ukraińskich tendencji separatystycznych w komunizmie. Jednocześnie nastąpiło do pewnego stopnia oziębienie czynników komunistycznych do grupy filoso wieckiej wśród Ukraińców. Wyrazem tego oziębienia jest

artykuł ogłoszony w piśmie komunistycznym „Selrob“ (Lwów), w którym mówi się otwarcie, że filo-sowieckie ugrupowania ukraińskie wnoszą fermentację w szeregi komunistyczne i dlatego są szkodliwe z punktu widzenia jedności programu komunistycznego.

Jednocześnie z temi wypadkami na Ukrainie władze sowieckie rozpoczęły naganę przeciwko inteligencji białoruskiej w Mińsku. Aresztowano m. in. b. premiera rządu białoruskiej republiki Ludowej Łastowskiego, prof. Ignatowskiego, Kraskowskiego i innych. Również i w tym wypadku rozprawiono się z tą częścią działaczy białoruskich, którzy po kilkuletniej emigracji wyrazili „skrucenie“ i powrócili do kraju. Aresztowań wśród inteligencji białoruskiej dokonano pod zarzutem uprawiania propagandy nacjonalistycznej wśród ludności, co miało być przygotowaniem do otwartego wystąpienia przeciwko Sowietaom na Białej Rusi. Z ogłoszonych w prasie sowieckiej danych wynika, że inteligencja białoruska usiłowała opanować urzędy sowieckie i w ten sposób szerzyć ideologię narodową głównie w szkołach i wyższych zakładach naukowych.

Walki narodowościowe na Kaukazie i w Turkestanie przybrały nieco odmienny charakter, aniżeli na Ukrainie i Białej Rusi. W gruzińskiej partji komunistycznej ujawniono silną opozycję narodową, do której należeli wybitni członkowie partji. Usunięto ich z partji i zakazano działalności polityczną. W Azerbajdżanie szerszą działalność przeciwsowiecką ujawnia zakonspirowana organizacja narodowa „Musawat“, o której pisma sowieckie coraz częściej piszą, jako o środowisku kontrrewolucjonistów. Ostatnio agitacja nacjonalistów azerbajdżańskich usiłowała przeszkodzić propagowanemu przez rząd sowiecki zasiewom bawełny w Azerbajdżanie. Na tem tle doszło w niektórych miejscowościach do poważnych starć pomiędzy ludnością a t. zw. „brygadami szturmowymi“ komunistów.

W ten sposób widzimy, że w poszczególnych krajach należących do Związku sowieckiego ruchy wyzwolenicze ujawniają się w tych lub innych formach. Z drugiej strony powyższe fakty są dobitnym dowodem, iż polityka narodowościowa rządu sowieckiego pomimo wielokrotnych zapewnień, iż zagadnienie narodowościowe w Sowietach nie istnieje, gdyż zostało rozwiązane, nie jest w stanie powstrzymać rozwijających się dążeń wyzwoleniczych wśród narodów nierosyjskich, dla których Sowiety stały się synonimem imperjalizmu rosyjskiego.

Z życia Orientalistycznego Koła Młodych.

Z wydarzeń w okresie sprawozdawczym na terenie Koła wymienić należy odwiedzenie lokalu Koła w dn. 25.V przez byłego Prezesa Zgromadzenia Narodowego Republiki Krymskiej p. Dżafara Seydameta, autora znanej książki, wydanej w językach francuskim i polskim „Krym“, który w drugiej połowie m-ca maja bawił czas krótki w Warszawie. Z okazji odwiedzin urządzono „herbatkę“, podczas której p. D. Seydamet dał się poznać, jako miły i niezwykle ujmujący rozmówca. W dwa tygodnie po wyjeździe miłego gościa redakcja kw. „Wschód“ otrzymała od p. D. Seydameta artykuł (który zamieszczamy w nin. numerze) wraz z dopiskiem, który w całości przytaczamy:

„Twórcą wielkich chwil historycznych zawsze była niewielka ilość, lecz posiadająca ogromną i szczerą wiarę w swój cel, młodzież.

Czasopismo „Wschód“, wraz z pracą młodzieży grupującej się wokół, bezwzględnie pozostawia niezatarty ślad w historii.

Poznać Wschód jest rzeczą korzystną zarówno dla samego Wschodu jak i dla Europy, a więc i dla Polski.

Europa posiada zbyt mało literatury o Wschodzie — dlatego każdy krok uczyniony w tym kierunku należy witać z radością.

Z całego serca życzę powodzenia waszemu czasopismu.

Były Prezes Zgromadzenia Narodowego
Republiki Krymskiej

DŻAFAR SEYDAMET

Pozatem w okresie sprawozdawczym Zarząd Orientalistycznego Koła Młodych odbył 6 posiedzeń, na których omawiano prace na przyszłość, rozpoczynając je od szeregu odczytów, urządzonych w nowo uzyskanym własnym lokalu Koła. Dn. 23 IV b. r. odbyła się herbatka z okazji otwarcia nowego lokalu O. K. M. przy ul. Miodowej 7 m. 10. Podczas tej uroczystości inauguracyjnej przy licznych udziałach zaproszonych gości przemawiał p. poseł Tadeusz Holówko.

Odczytów Koło urządziło 5: Dn. 14.5 p. dr. Michał Kowalewski, b. minister rolnictwa Ukraińskiej Rep. Ludowej, wygłosił odczyt p. t. „Kwestja narodowościowa na Ukrainie Sowieckiej“. Dn. 22.5 p. Żanbek Chawzoko wygłosił odczyt p. t. „Zarys historii Górali Kaukaskich“. Dn. 27.5 odbył się odczyt o obecnym stanie emigracji polskiej w Chinach na tle stosunków dzisiejszych, który wygłosił p. Leon Wleciał, sekretarz Akad. Koła Badania Chin w Charbinie. Po odczycie zadawano prelegentowi szereg pytań, z których wyciągnąć było można odpowiednie wnioski co do przyszłej pracy na terenie Chin. Dn. 17.6 odbyła się pogadanka o wyższym szkolnictwie w Japonji, którą zagaił p. dr. Jan Fryling, b. chargé d'affaires R. P. w Tokio. Podczas dyskusji, która się po odczycie wywiązała, poruszono sprawę zbliżenia i nawiązania kontaktu z młodzieżą japońską oraz rozważano środki ku temu prowadzące. Cykl odczytów Koła zamknął odczyt p. doc. dr. Olgerda Górki, sekretarza generalnego Instytutu Wschodniego, p. t. „Rola Polski a Rosji na Wschodzie“, który odbył się w lokalu J. W. dn. 26.6 b. r.

Dn. 11.6 Koło urządziło z okazji zakończenia roku akademickiego herbatkę dyskusyjną, na której poruszono cały szereg ciekawych zagadnień dotyczących spraw wschodnich. Po dyskusji odbyły się tańce.

Pozatem przy Kole są prowadzone stale lekcje języka polskiego dla cudzoziemców, przeważnie studentów emigrantów, studjujących na wyższych uczelniach warszawskich.

Z Orientalistycznego Koła Młodych przy Wyższym Studium Handlowem w Krakowie.

Dnia 1 czerwca b. r. odbyło się na W. S. H. Walne Zebranie Założycieli Orientalistycznego Koła Młodych. Zebranie zaszczylił swą obecnością Kurator Stowarzyszenia Studentów W. S. H. prof. dr. A. Żabiński; wśród obecnych wymienić należy p. Abdulę Zihni. Po przyjęciu sprawozdania z działalności Tymczasowego Zarządu i uchwaleniu Regulaminu Koła dokonano wyboru władz. W skład Zarządu weszli: T. Radwański — prezes, W. Gorczycki — v.-prezes, F. Bator — sekretarz, E. Skowrońska — skarbnik, A. Sackiewicz i K. Nawra — wolni członkowie.

Polskie Akademickie Koło Badania Chin w Charbinie.

Z radością dowiadujemy się o coraz świetniejszym rozwoju tej organizacji polskiej, poświęconej badaniom Chin pod względem kulturalnym i ekonomicznym oraz pracującej nad zbliżeniem polsko-chińskim, przede wszystkim na terenie Mandżurji Północnej.

Zwraca na siebie uwagę szczególnie wybitny, imponujący wprost rozwój istniejącego przy Kole jedyne polskiego Muzeum Chinoznawczego. Muzeum to posiada dziś już 1200 pozycji eksponatów, ma dwa działy: etnograficzny i ekonomiczny, współpracuje z innymi pokrewnymi instytucjami na terenie Charbina. Muzeum to cieszy się wielkim uznaniem wśród naukowych sfer obcych, a dowodem tego są wycieczki wschodoznawców chińskich, rosyjskich i japońskich, którzy w zimie roku bieżącego zwiedzili muzeum. Nie zawadzi przypomnieć, że na terenie całej Mandżurji Muzeum Chinoznawcze Akad. Koła Badania Chin jest trzecią tego rodzaju placówką, obok państwowego chińskiego Muzeum, poświęconego badaniom Mandżurji, w Charbinie i obok takiego japońskiego muzeum również w Charbinie.

Świadczy to jaknajchlubniej o naszej kolonii w Mandżurji, oraz o sile i natężeniu naszego życia i naszych zainteresowań w tym kraju. Największym niebezpieczeństwem, grożącym Muzeum Chinoznawczemu, jest chroniczny brak jakichkolwiek środków. Tu jaknajszybsza, minimalna nawet pomoc (rozchodzi się o jakie 200 zł. miesięcznie) ze strony czynników zainteresowanych w Polsce może raz na zawsze zapewnić trwały byt i trwały rozwój tej tak pożytecznej placówki. Dotychczas skutecznie pomaga i umożliwia byt muzeum przez bezinteresowne udzielanie lokalu, światła i opału stowarzyszenie „Gospoda Polska” w Charbinie. Przez czyn ten stowarzyszenie „Gospoda Polska” zyskało jaknajwyższą sympatię i jaknajwiększą wdzięczność wszystkich tych w Polsce, którzy w ten czy inny sposób Wschodem się zajmują i rozumieją doniosłość twórczej pracy polskiej na terenie Mandżurji i Chin. Kustoszem Muzeum Chinoznawczego w Charbinie jest p. Helena Pelcowa, magister filozofii Uniwersytetu Warszawskiego. Jej to energii w znacznej mierze zawdzięcza swój rozwój i swój byt ta pożyteczna placówka.

Obok prac naukowych, podjętych i prowadzonych przez Akad. Koło Badania Chin, zwracają na

siebie uwagę niezmiernie aktualne badania p. S. Macedońskiego, dotyczące Niemców i ich roboty na terenie Mandżurji; p. Grykówny — badania, dotyczące produkcji bobów w Mandżurji Północnej oraz ich użyteczności; p. Leon Michowski, prezes Akad. Koła Badania Chin, gromadzi niezmiernie ciekawe dane, dotyczące ekspansji politycznej i ekonomicznej japońskiej na terenie Mandżurji Północnej i przyległej Bargo.

Drobną, ale bardzo ciekawą pracą, jest praca zbiorowa kilku członków Koła, prowadzona w kierunku zbadania i opisanie znaków cechów rzemieślniczych chińskich na terenie Mandżurji. Jeden z członków Akad. Koła Badania Chin, p. Gwidon Sadkowski, towarzyszył p. inżynierowi Kazimierzowi Grochowskiemu, słynnemu polskiemu badaczowi Bargo i odkrywcy starych horodyszcz czyngischanowych pod Chajłarem, w jego ekspedycji naukowej w głąb nieznanych okolic prowincji Hej-lun-dziańskiej.

Ekspedycja p. inż. Kazimierza Grochowskiego, która odbyła się w lecie ubiegłego roku, pomimo wielkich przeszkód i niebezpieczeństw, dotarła do najgłębszych niezbadanych okolic i wróciła z bogatym materiałem archeologicznym. Jak słyszeliśmy, miał ten materiał p. K. Grochowski zdeponować w specjalnie sporządzonych gablotkach w Muzeum Chinoznawczem Koła. [W. T. P.]

Z życia Akademickiego Koła Charbińczyków w Krakowie.

W ostatnim okresie Koło poza pracą wewnętrzną, jak staranie się o legalizację statutu i nawiązywanie kontaktu z organizacjami polskimi na Dalekim Wschodzie, równocześnie roztoczyło opiekę nad kupcami-chińczykami, przebywającymi w Krakowie.

Kilkakrotnie przedstawiciele Koła interwenjowali u Władz przy arestowaniu jednego z tych kupców, o czym w swoim czasie było zaznaczone w Ilustrowanym Kurjerze Codziennym, oraz pomagali tym kupcom przy wyrabianiu wiz i udzielili im wszelkich potrzebnych wskazówek.

Wiedząc o krytycznym położeniu bursy dla dzieci polskich w Charbinie, Koło dnia 9.V b. r. urządziło wieczór chiński w lokalu Akademickiego Koła Kresowego; czysty zysk w kwocie zł. 165.— został przeznaczony na wyżej wymienioną bursę.

Obecnie Koło czyni starania w kierunku uzyskania zapomogi dla bursy z innych źródeł.

Pozatem prasa miejscowa została zasilona kilkoma artykułami, a kol. v.-prezes A. Sackiewicz wygłosił odczyt o Chinach w tutejszem seminarjum nauczycielskiem.

Z Instytutu Wschodniego.

W r. b. Instytut urządził następujące odczyty dn. 25 lutego dr. Ottona Hubickiego, b. konsula generalnego R. P. w Jerozolimie, p. t. „Polityka mandatowa na Bliskim Wschodzie”, dn. 25 marca ks. prof. Stanisława Trzeciaka p. t. „Palestyna dawna i obecna (krajobraz, klimat, Mięjsca Święte)”, dn. 29 kwietnia b. konsula dr. Ottona Hubickiego

p. t. „Obecny stan obcokrajowości na Bliskim i Dalekim Wschodzie”.

Dn. 10 czerwca r. b. odbyło się doroczne walne zebranie członków Instytutu Wschodniego pod przewodnictwem p. prezesa inż. St. Siedleckiego. Na walnym zebraniu w komplecie członków 30 złożył p. prezes Siedlecki sprawozdanie z działalności Instytutu Wschodniego, poczem sekretarz generalny p. St. Korwin-Pawłowski nakreślił całokształt prac Instytutu z bliższym omówieniem działalności szkoły języków (chiński, japoński, gruziński, turecki). Sprawozdania stwierdziły rozwój pracy Instytutu we wszystkich kierunkach oraz okazały rezultaty osiągnięte przez szkołę. Sprawozdanie kasowe przedłożył p. L. Bielawski, poczem na wniosek komisji rewizyjnej (p. St. Dangel) przyjęto sprawozdanie jednomyślnie do wiadomości i jednogłośnie udzielono absolutorjum.

Wobec zgłoszonej przez sekretarza generalnego p. St. Korwin-Pawłowskiego rezygnacji, sekretarzem generalnym wybrany został doc. dr. Olgierd Górka a w miejsce brakujących członków Zarządu obrani zostali pp. T. Hołówko i K. Dubicz.

W związku ze zgłoszonym wnioskiem w sprawie organizacji szkoły języków wschodnich uchwalono po wyczerpującej dyskusji odłożyć sprawę do nadzwyczajnego walnego zgromadzenia, które na podstawie szczegółowych danych sprawę tę ma unormować.

Z Towarzystwa Polsko - Chińskiego.

Towarzystwo Polsko - Chińskie starało się w ubiegłym kwartale przyczynić do jaknajszerszego propagowania wśród sfer przemysłowych i warsztatów wytwórczych w Polsce idei obesłania ekspozycjami I-szej Wystawy Wzorów i Prób Przemysłu Polskiego w Charbinie, która doszła do skutku w dniu 15 maja b. r., dzięki wysiłkom „Związku Kupców i Przemysłowców Polskich w Mandżurji” i Państwowego Instytutu Eksportowego. Towarzystwo skorzystało z pobytu w Polsce prezesa „Związku Kupców i Przemysłowców Polskich w Mandżurji”, p. Wiktora Radwana, i dało impuls do urządzenia przez Państwowy Instytut Eksportowy prelekcji dla sfer gospodarczych, w której p. Radwan zobraził możliwości ekspansji na rynki Chin i podał sposoby urzeczywistnienia tego w obecnych warunkach ekonomicznych w Polsce.

W dniu 21 marca b. r. urządziło Towarzystwo wieczór dyskusyjny z udziałem p. W. Radwana, tak dla członków, jak i dla zaproszonych przedstawicieli władz oraz prasy, w celu zaznajomienia zebranych z obecnym położeniem emigracji polskiej w Mandżurji, stanem szkół, burs oraz organizacji społecznych polskich oraz potrzebami w dziedzinie kulturalno - oświatowej.

Ciężkie położenie burs polskich w Charbinie i niemożność przyjęcia im z pomocą ze strony tych Ministerstw, które w roku ubiegłym zasiłały je znaczniejszymi subwencjami, zniewoliło Towarzystwo Polsko - Chińskie do apelowania o pomoc do społeczeństwa. Towarzystwo urządziło wieczór w dniu 7 marca b. r. na bursę polską przy stowarzyszeniu „Gospoda Polska“, który dał dochód przeszło 1000 zł. dzięki łaskawemu poparciu przez grono Pań oraz bezinteresownej pomocy artystów, biorących udział w koncercie.

Z instytucyj, do których Towarzystwo zwracało się o pomoc dla burs, Bank Polski, dzięki gorącemu orędownictwu Pana Prezesa Banku, przyszedł z pomocą bursom właśnie w najkrytyczniejszej chwili. Wogóle przyszłość burs, od których spokojnej egzystencji zależy rozwój szkolnictwa polskiego na emigracji w Chinach, budzi największe obawy ze względu na niemożność liczenia na znaczniejsze zasilki ze środków państwowych, wobec kryzysu który dotknął Polskę. oraz z uwagi na ciężkie położenie wychodźstwa, które nie ma możliwości własnymi siłami podtrzymać istnienia wszystkich kulturalnych placówek.

Ratyfikowanie traktatu polsko - chińskiego ze strony Polski wzmogło napływ kupców Chińskich i przedstawicieli domów handlowych, Chińczyków, do Polski. Obywatele chińscy, którzy starali się zaznajomić z rynkiem polskim, nie natrafili na przychylnie przyjęcie ze strony władz bezpieczeństwa i Towarzystwo Polsko-Chińskie musiało w całym szeregu wypadków łagodzić rozgorczenie kupców chińskich, którzy wskazywali na nierówne traktowanie Chińczyków w Polsce, w porównaniu do znacznej liczby wychodźstwa polskiego na terenie Chin, które nie doznaje przeszkód ze strony władz do swobodnego wykonywania swojego zawodu. Towarzystwo Polsko - Chińskie interwenjowało na korzyść obywateli chińskich wobec Władz Centralnych, które złagodziły rygor dotkliwych zarządzeń, mogących wyrzucić niepożądany wpływ na rozwój wzajemnych stosunków handlowych i kulturalnych między oboma państwami.

Otwarcie I-szej Wystawy Wzorów i Prób Przemysłu Polskiego w Charbinie w dniu 15 maja b. r., zainteresowanie, które ona wzbudziła wśród sfer kupieckwa chińskiego, musi być w dalszym ciągu podtrzymane, gdyż po zamknięciu wystawy, obliczonej na okres jednego miesiąca, tego zainteresowania nie będzie w stanie zdyskontować szczupła garstka przedstawicieli przemysłu polskiego bez wydatnego współudziału sfer przemysłowych polskich.

Zadania na przyszłość w tym kierunku, wobec podpisania traktatu polsko - chińskiego przez Rząd Narodowy w Nankinie, są obecnie o wiele szersze. Dla handlowców polskich otwiera się droga do swobodnego poruszania się na większym terytorjum, aniżeli dotychczas, gdyż traktat usuwa krępujące dotąd ograniczenia, jednak i dla przemysłu polskiego wynikają obecnie szersze obowiązki na rynkach Chin i Mandżurji. Muszą być znalezione środki dla poparcia zamierzeń „Związku Kupców i Przemysłowców Polskich w Mandżurji” urządzenia z ekspozatów, pozostałych po wystawie, stałej wystawy wzorów wytwórczości polskiej, jako stałego informatora kupieckwa chińskiego o kierunkach i skali wytwórczości polskiej. Wyjście na rynki Chin i Mandżurji w szerszym zakresie, aniżeli to miało miejsce dotychczas, podyktowane zresztą naszą ciasnotą na rynku wewnętrznym i na rynkach Europy, musi znaleźć zrozumienie wśród szerokich sfer przemysłowych w Polsce.

Towarzystwo Polsko - Chińskie uważa zaznajomienie się sfer przemysłowych polskich i czynników miarodajnych z rynkami Chin i Mandżurji za jeden z najważniejszych postulatów do wzmocnienia naszego eksportu na te rynki. Można jednak urzeczywistnić ten postulat jedynie przez wysłanie do Chin misji handlowej polskiej, któraby zaznajomiła się z całokształtem specyficznego zagadnienia, jakim jest wyjście na ten odległy rynek.

Towarzystwo Polsko - Chińskie dąży do propagowania tej idei i w tym kierunku rozpoczęło kroki na terenie czynników miarodajnych i przedstawicielstw prawno-publicznych przemysłu polskiego.

Towarzystwo rozwija również akcję kierowania zainteresowań młodzieży polskiej w Chinach na kształcenie się w instytucjach chińskich lub cudzoziemskich w Chinach, oraz na nawiązywanie szerokich stosunków zbliżenia kulturalnego między młodzieżą polską i chińską, tak na terenie Polskiego Akademickiego Koła Badania Chin w Charbinie, jak i na terenie grup emigracji polskiej w Szanghaju i Tientsinie. Szersze uświadomienie w tym kierunku może z równoczesnym zbliżeniem na polu sportowym oddać nieocenione usługi propagandzie spraw polskich w Chinach, obecnie silnie atakowanych przez wpływy sowieckie i niemieckie na prasę chińską.

Wschodoznawcze odczyty w okresie sprawozdawczym.

11.III M. Juszkiewiczowa „O kobiecie japońskiej“ (Tow. Polsko-Japońskie).

13.III C. Dobrew „Malarstwo bułgarskie“ (Słow. Tow. Sztuki i Kultury).

15.III St. Malewski „Idea Gandhiego“ (Tow. Kultury Polskiej).

14.IV Dr. J. Nakaszdyze „O Gruzji i jej stosunkach z Zachodem“ (Klub Kobiet Postępowych).

14.IV Lakkishwara Sinha „Mahatma Gandhi a Rabindranath Tagore“.

21.IV M. Pastuszkiewicz „Jak medycyna tybetańska uzdrawia chorych“.

26.IV Lakkishwara Sinha „Wschód a Zachód“ (Akad. Koło Esperantystów).

27.IV Prof. B. Richter „Suez—wielki szlak morski“ (Radjo).

28.IV Dr. J. Nakaszdyze „O kobiecie gruzińskiej“ (Klub Kobiet Postępowych).

29.IV Dr. O. Hubicki „Obecny stan obcokrajowości na Bliskim i Dalekim Wschodzie“ (Instytut Wschodni).

4.V Prof. B. Richter „Święte miasto proroka“ (Radjo).

6.V J. Toeplitz-Mrozowska „Podróż przez Pamir i Turkiestan“ (Pol. Tow. Krajoznawcze).

11.V Prof. B. Richter „Pielgrzymka do grobu proroka“ (Radjo).

14.V. Dr. M. Kowalewski „Kwestja narodowościowa na Ukrainie Sowieckiej“ (Orjent. Koło Młodych).

18.V. Prof. B. Richter „Pielgrzymka do grobu proroka w Medynie“ (Radjo).

20.V Dr. J. Fryling „Koronacja cesarza japońskiego Hirohito“ (Tow. Polsko-Japońskie).

22.V Żanbek Chawzoko „Zarys historii Górali Kaukaskich“ (Orjent. Koło Młodych).

24.V Ferd. Goetel „Mój pierwszy dzień w Indjach“ (Radjo).

25.V Prof. B. Richter „W mieście 1001 nocy“ (Radjo).

27.V Leon Wleciał „Emigracja polska w Chinach“ (Orjent. Koło Młodych).

1. VI. Prof. B. Richter „Jak wygląda dziś Babilon“ (Radjo).

8. VI. Prof. B. Richter „Tripolis — miasto palm“ (Radjo).

12. VI. Dr. H. Szatkowski „Ostatnie wyprawy w Himalajach“ (Radio).

17. VI. Dr. J. Fryling „Wyższe szkolnictwo w Japonji“ (Orjent. Koło Młodych).

22. VI. Prof. B. Richter „Co nam dal naprawdę Tutankhamen“ (Radjo).

26. VI. Dr. O. Górka „Rola Polski a Rosji na Wschodzie“ (Orjent. Koło Młodych).

28. VI. Ks. Antoni Woynar „Katolicka przyszłość Japonji“ (Radjo).

Film japoński w Warszawie.

Dn. 28 marca odbyła się w kinie „Hollywood“ premiera oryginalnego filmu jap. p.t. „Yakici-drwal“, produkcji „Siociku Kinema Co.“ w Tokio. Film ten, reżyserji Tsunedziro Sasaki, jest już filmem nawskroś nowoczesnym i, poza kilkoma epizodami początkowemi, rozgrywa się prawie całkowicie w środowisku zmodernizowanym, pozwalając nam wglądać w życie zamożnej rodziny jap. i zapoznać się z urządzeniami i postępem technicznym dzisiejszej Japonji. — W roli tytułowej występował doskonale aktor Cesarskiego Teatru w Tokio, Yakici Iwata, którego gra i ekspresja mimiczna wywierają duże wrażenie. Główną rolę kobiecą kreowała uroczą K. Tanaka.

Wieczór japoński w Polskim Radjo.

Dn. 29. 4. r.b. z okazji rocznicy urodzin cesarza japońskiego Polskie Radjo urządziło audycję literacko-muzyczną, poświęconą Japonji. Po odegraniu przez orkiestrę hymnu narodowego japońskiego i polskiego, przemawiał w języku japońskim chargé d'affaires poselstwa japońskiego w Warszawie, p. Rie Watanabe. Przemówienie p. Watanabe zostało w całości powtórzone w tłumaczeniu polskim. Następnie przemawiał hr. Henryk Potocki, prezes Towarzystwa Polsko-Japońskiego w Warszawie, dając krótki rys historyczny rozwoju przyjaznych stosunków między Polską a Japonją. Wielkie zainteresowanie wzbudził odczyt p. Jana Frylinga, b. chargé d'affaires R. P. w Tokio, o wstąpieniu na tron cesarza Hirohito i związanych z tem wydarzeniem uroczystościach. Na część muzyczną złożyły się hymn akademicki uniwersytetu Waseda w Tokio oraz oryginalne japońskie płyty gramofonowe: „Rokudan“ (na koto), „Serenada“ (na flecie) i 2 współczesne pieśni japońskie w wykonaniu pieśniarki Sato i śpiewaka Fudziwara.

Przyjazd słynnego malarza japońskiego.

W dn. 25 czerwca przybył do Warszawy jeden z wybitniejszych malarzy japońskich p. Senrin Kirigaya, który zamierza spędzić w Polsce około 3 miesięcy. Przyjazd jego ma na celu zapoznanie się z malarstwem polskim, zabytkami oraz sztuką ludową. We wrześniu projektowana jest wystawa jego obrazów w Zachęcie.

Pismo bez prenumeratorów

istnieć nie może.

Popierajcie jedyne w Polsce

czasopismo młodzieży

poświęcone sprawom Wschodu!

Zapisujcie się na członków Orientalistycznego Koła Młodych!

Errata N-ru 3:

str. 25, szpalta 2, wiersz 7 od góry: zamiast *Foster* winno być *Forster*
„ 26, „ 1, „ 20 „ dołu: „ *Sahcalina* „ „ *Sachalina*
„ 32, „ 2, „ 23 „ góry: „ *Mardz* „ „ *Mardż*
„ 36, „ 1, „ 3 „ dołu: „ *Prof. n. ks.* „ „ *Prof. z. ks.*
„ 39, „ 1, „ 7 od góry: „ *muzumańska* „ „ *muzułmańska*
„ 37, „ 1, Uwaga zboku „*Jeszcze nie uruchomione*” odnosi się tylko do języków.

Przedruk dozwolony z podaniem źródła.

Reprint sanctioned by quoting of the source.

PRENUMERATA:

Subscription — Abonnement

Rocznie: w kraju } zagranicą }
Yearly : in Poland } 4 zł.— abroad } \$ 1.
Par an : en Pologne } à l'étranger }

Cena numeru }
Single copy } 2 zł.— „ } \$ 0,60
Prix du numéro }

CENY OGŁOSZEŃ:

Advertisement-Tariff — Prix des annonces

$\frac{1}{1}$ strona ($\frac{1}{1}$ page) : Zł. 200 — \$ 25

$\frac{1}{2}$ strony ($\frac{1}{2}$ page) : Zł. 100 — \$ 13

$\frac{1}{4}$ strony ($\frac{1}{4}$ page) : Zł. 50 — \$ 7

Ogłoszenia fantazyjne i w językach wschodnich
50% drożej.

For advertisements in oriental languages 50%
in addition to the above tariff.

Annonces en langues orientales 50% plus chères.

Adres Redakcji i Administracji } WARSZAWA, INSTYTUT WSCHODNI, MIODOWA 7, (TEL. 322-21) [POLAND]
Address of the Editor's Office }
Adresse de la Rédaction } KONTO P. K. O. 24.627.

Naczelný redaktor przyjmuje we środy w godz. 11 — 12.

KOMITET REDAKCYJNY } A. Barasbi Baytuğan, M. Brodzikowska, Mahomet Bey Czukua, W. R.
EDITORIAL COMMITTEE } Dorosiewicz, Z. Greniewska, E. Gutorewicz, M. Herwich, K. Imnadze,
COMITÉ RÉDACTIONNEL } S. Jeremi, P. Kurnicki, M. Linner, W. Morawska, W. Pelc, J. Reychman,
K. Régamey, K. Seyfried, T. Zabłocki.

REDAKTOR Naczelný i Odpowiedzialny: } WŁODZIMIERZ BĄCZKOWSKI.
EDITOR-IN-CHIEF }
RÉDACTEUR EN CHEF }

WYDAWCA (Z ramienia Orientalistycznego Koła Młodych) } KAMIL SEYFRIED.
PUBLISHER }
ÉDITEUR }



92